

Aksjologiczne i normatywne

WYZWANIA WSPÓŁCZESNEGO PRAWA



redakcja naukowa

Ryszard Mochocki
Konrad Tarłowski

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

Aksjologiczne i normatywne wyzwania współczesnego prawa

Redakcja naukowa

Ryszard Mochocki
Konrad Tartowski

Aksjologiczne i normatywne

WYZWANIA WSPÓŁCZESNEGO PRAWA



redakcja naukowa

Ryszard Mochocki
Konrad Tarłowski

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

Redakcja naukowa

dr Ryszard Mochocki
mgr Konrad Tarłowski

Recenzja naukowa

dr Ryszard Mochocki
dr Paweł Fiktus

Redakcja techniczna

mgr Natalia Oset

Korekta, skład i projekt okładki

Karol Łukomiak

© Copyright by authors & ArchaeGraph

ISBN: 978-83-68410-96-9

Wersja elektroniczna dostępna na stronie internetowej wydawcy:
www.archaeograph.pl

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ, LIPIEC 2026

SPIS TREŚCI

Przedmowa	6
Wiktoria Bielecka	
Dobro dziecka jako nadrzędna zasada prawa rodzinnego	8
Kuba Gach	
Legalność poszukiwania a legalność nabycia - status prawny znalazcy	19
Gabriela Karolczak	
Procedura uzyskania pozwolenia na broń w Polsce – analiza prawna i ocena efektywności	30
Klaudia Kidoń	
Kolizja obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego z rygorami reżimu prawnego AML	42
Michał Stowak; Fiorella Gallardo Sarti	
Admissions Evidence in Higher Education in the Age of Artificial Intelligence: Personal Statement, Interviews and Procedural Fairness	58
Konrad Tartowski	
Standardy Rady Europy w odniesieniu do władzy sądowniczej w świetle dokumentów o charakterze hard law oraz soft law	74

PRZEDMOWA

Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość społeczna, postępująca cyfryzacja oraz ewolucja współczesnych systemów prawnych sprawiają, że przed nauką prawa stawiane są coraz bardziej złożone wyzwania. Współczesne regulacje prawne muszą odpowiadać nie tylko na rozwój nowych technologii, lecz także na zmieniające się potrzeby społeczne, zapewniając równowagę pomiędzy ochroną praw jednostki, bezpieczeństwem publicznym oraz efektywnością działania instytucji państwa. Monografia stanowi próbę wieloaspektowego spojrzenia na wybrane problemy współczesnego prawa, ukazując ich znaczenie zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktyki stosowania przepisów.

W pierwszej części publikacji autorzy podejmują zagadnienia związane z funkcjonowaniem prawa w obszarach wymagających precyzyjnego określenia granic legalności oraz przejrzystości procedur. Rozważania dotyczą statusu prawnego znalazcy w świetle legalności poszukiwania i nabycia odnalezionych przedmiotów, a także wyzwań związanych z procesem rekrutacji do szkolnictwa wyższego w dobie rozwoju sztucznej inteligencji. Szczególną uwagę poświęcono znaczeniu sprawiedliwości proceduralnej oraz poszukiwaniu rozwiązań pozwalających na zachowanie transparentności i równego traktowania kandydatów.

Kolejna część monografii koncentruje się na zagadnieniach ustrojowych oraz standardach funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i zawodów zaufania publicznego. Autorzy analizują standardy Rady Europy odnoszące się do władzy sądowniczej, ukazując znaczenie zarówno instrumentów *hard law*, jak i *soft law* dla kształtowania niezależności sądów oraz praworządności. Rozważania te uzupełnia analiza kolizji pomiędzy obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego a wymogami wynikającymi z reżimu przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu (AML), wskazując na potrzebę wyważenia ochrony tajemnicy zawodowej z realizacją interesu publicznego.

Ostatni obszar tematyczny publikacji obejmuje problematykę prawa rodzinnego oraz bezpieczeństwa publicznego. Autorzy podejmują analizę dobra dziecka jako nadrzędnej zasady prawa rodzinnego, wskazując na jej fundamentalne znaczenie dla wykładni i stosowania przepisów dotyczących relacji rodzinnych oraz ochrony małoletnich. Monografię zamyka opracowanie poświęcone procedurze uzyskania pozwolenia na broń w Polsce, przedstawiające ocenę obowiązujących regulacji prawnych oraz ich skuteczności z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa obywateli i ochrony porządku publicznego.

Poniższe opracowanie jest rezultatem pracy autorów reprezentujących różne obszary nauk prawnych, których analizy łączą pogłębioną refleksję teoretyczną z praktycznym spojrzeniem na stosowanie prawa. Mamy nadzieję, że publikacja ta stanie się inspiracją do dalszych badań nad rolą prawa w kształtowaniu zdrowia publicznego, bezpieczeństwa obywateli i jakości życia w złożonej rzeczywistości współczesnej Europy.

DOBRO DZIECKA JAKO NADRZĘDNA ZASADA PRAWA RODZINNEGO

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest wykazanie nadrzędności zasady dobra dziecka na gruncie prawa rodzinnego, ukazanie jej wpływu na system prawny w Polsce oraz omówienie problematyki związanej z jej stosowaniem w praktyce. Analizie poddano obowiązujące aktualnie regulacje prawne, orzecznictwo sądów, a także poglądy przedstawicieli doktryny prawa, które stanowią potwierdzenie przyjętego przeze mnie stanowiska. W artykule zasada dobra dziecka została ukazana jako fundamentalna wartość prawa rodzinnego, determinująca sposób jego wykładni. Szczególną uwagę poświęcono roli tej zasady w procesie podejmowania decyzji przez sądy oraz inne organy stosujące prawo, a także przez osoby aktywnie uczestniczące w procesie wychowywania małoletniego. Poruszone zostały zagadnienia związane z aktualnym porządkiem prawnym, których celem jest wskazanie szerokiego zakresu oddziaływania analizowanej zasady. W artykule odniesiono się również do problemu nieostrości pojęcia dobra dziecka oraz trudności interpretacyjnych wynikających z braku definicji ustawowej. W pracy wskazuje się także na konieczność każdorazowej oceny sytuacji małoletniego oraz indywidualnego podejścia przy ustalaniu treści dobra dziecka. Podkreślono również uzależnienie przez ustawodawcę licznych skutków prawnych od realizacji zasady dobra dziecka, co stanowi dowód jej szczególnej pozycji w systemie prawa rodzinnego i opiekuńczego.

Słowa kluczowe: dobro dziecka, prawa dziecka, prawo rodzinne i opiekuńcze, Konwencja o Prawach Dziecka.

WSTĘP

Dobro dziecka stanowi fundamentalną zasadę doktryny prawa rodzinnego. Jako klauzula generalna, niezdefiniowana w sposób ścisły, jest wartością przenikającą cały obecny system prawny. Współcześnie systemy legislacyjne coraz wyraźniej podkreślają konieczność zapewnienia dziecku ochrony podmiotowej, a także

poszanowania jego praw. Rodzina, stanowiąc podstawowe środowisko, w którym dziecko się rozwija, a jednocześnie przestrzeń, w której kształtują się jego pierwsze więzi emocjonalne, społeczne i moralne, wymaga szczególnej ochrony prawnej. Dziecko zaś, jako osoba o szczególnej wrażliwości oraz zależna od dorosłych, wymaga wzmożonej ochrony ze strony zarówno państwa, jak i społeczeństwa. Z tego względu problematyka ta pozostaje niezmiennie aktualna i znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w przepisach prawa rodzinnego, jak i w aspektach ekonomicznych oraz społecznych. Niewątpliwie dobro dziecka pełni rolę służebną wobec wielu przepisów, a jego stosowanie jest wymagane w szczególności w sytuacjach, gdy zagrożone zostają podstawowe prawa dziecka. We współczesnym porządku prawnym zasadę tę można odnaleźć w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz aktach prawa międzynarodowego, a przede wszystkim w Konwencji o prawach dziecka, w której dobro dziecka zostało ukształtowane jako nadrzędna zasada prawa rodzinnego. Dobro dziecka powinno stanowić przesłankę działań wszystkich organów stojących na straży ochrony praw dziecka, a także rodziców i opiekunów prawnych (Sołtysiak, 2020, s. 431). W działaniach podejmowanych wobec dziecka należy pamiętać, że ze względu na swoją bezbronność nie jest ono w stanie samodzielnie ocenić, które decyzje są dla niego najlepsze. Zasada ta szczególnie podkreśla odpowiedzialność osób sprawujących opiekę nad dzieckiem. Przy podejmowaniu decyzji najważniejsza powinna być troska o dziecko oraz uwzględnienie jego indywidualnej sytuacji – wieku, stanu zdrowia, warunków rozwoju i stopnia dojrzałości.

Niniejszy artykuł podejmuje istotną problematykę dotyczącą tego, w jaki sposób nieostry charakter wskazanego pojęcia wpływa na jego stosowanie oraz interpretację.

Celem opracowania jest wykazanie tezy, zgodnie z którą dobro dziecka stanowi nadrzędną zasadę prawa rodzinnego, a brak jednoznacznej definicji ustawowej nie stanowi jego ograniczenia, lecz zapewnia niezbędną elastyczność umożliwiającą dostosowanie rozstrzygnięć do indywidualnej sytuacji małoletniego, z uwzględnieniem ochrony jego praw. Praca koncentruje się na analizie charakteru prawnego omawianego pojęcia, jego miejsca w systemie prawa.

W artykule zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, która umożliwiła analizę obowiązujących przepisów prawa, ich systematyzację oraz ocenę w kontekście przyjętej problematyki badawczej. Metoda ta pozwoliła również na analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego, co umożliwiło ukazanie sposobu interpretacji zasady dobra dziecka w praktyce stosowania prawa. W ograniczonym zakresie wykorzystano również elementy metody prawnoporównawczej, polegające na zestawieniu regulacji prawa krajowego z normami prawa międzynarodowego, w szczególności z Konwencją o prawach dziecka, co pozwoliło na wskazanie

wspólnych standardów ochrony małoletnich oraz ich znaczenia dla krajowego porządku prawnego.

DOBRO DZIECKA W ODNIESIENIU DO SYSTEMU PRAWNEGO

Rozważania dotyczące powyższego zagadnienia należy rozpocząć od wskazania, jak rozumiane jest pojęcie dziecka w obowiązującym ustawodawstwie, zdefiniowania klauzuli „dobra dziecka” oraz określenia jej źródeł. Posługując się definicją zawartą w Konwencji o prawach dziecka, pojęcie „dziecko” należy rozumieć jako „każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność” (Dz. U. z 1991 r. nr 120 poz. 526). Jednocześnie, w rozumieniu ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności” (Dz. U. z 2000 r. nr 6 poz. 69). W oparciu o powyższe uznać należy, że podstawowym kryterium jest wiek oraz fakt osiągnięcia pełnoletności. Termin „dziecko” został zatem zdefiniowany przez ustawodawcę, przy czym jako uzupełnienie tej definicji wskazać można również poglądy Janusza Korczaka, który ujmował dziecko jako jednostkę autonomiczną, wyposażoną we własne, naturalne prawa, odrębne od praw przysługujących dorosłym (Sołtysiak, 2020, s. 430). Klauzula „dobro dziecka” jest jednak trudniejsza do jednoznacznego zdefiniowania ze względu na swój nieostry charakter. W obowiązującym ustawodawstwie oraz literaturze przedmiotu można jednak odnaleźć liczne przykłady definicji, które wskazują, w jaki sposób konstrukcja ta powinna być rozumiana.

W oparciu o regulacje zawarte w prawie rodzinnym, obecnej doktrynie, orzeczeniach sądowych oraz własnych przemyśleniach niejednokrotnie podejmowano próbę zdefiniowania pojęcia dobra dziecka. Pogląd, który prezentowany zostaje najczęściej stanowi o tym, iż dobro dziecka winno być rozumiane jako kompleks pewnych wartości – zarówno materialnych, jak i niematerialnych, które wyznaczone są przez różne czynniki i aktualną sytuację dziecka. Celem wspomnianych wartości jest zapewnienie małoletniemu prawidłowego rozwoju, zarówno fizycznego, jak i duchowego, przygotowania go do przyszłej pracy, a wszystko to w oparciu przede wszystkim o jego interesy osobiste, nad którymi prymat powinna wieść troska. Podobne stanowisko przyjmuje W. Stojanowska, wskazując, dobro dziecka jako nadrzędną wartość, która powinna być uwzględniana we wszystkich działaniach, które podejmowane są wobec dziecka. W tym miejscu wskazać również należy na pogląd J. Gajdy, który podkreśla, że dobro dziecka winno być oceniane indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy oraz potrzeb i sytuacji dziecka (Łukasiewicz, 2019,

s. 6468). Stanowisko w tej kwestii zajął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 listopada 2016 r., w którym wskazano, że brak jest ustawowej definicji pojęcia „dobro dziecka”, a jego treść zależy od konkretnych okoliczności sprawy. W szczególności należy uwzględnić ochronę wartości najwyższych – życia i zdrowia – oraz konieczność podejmowania wszelkich działań zmierzających do zapewnienia dziecku spokoju, prawidłowego i niezakłóconego rozwoju, a także poszanowania jego godności. Sąd Najwyższy podkreślił również, że katalog tych wartości ma charakter niewyczerpujący (II CA 1/16). Porównując stanowiska, które zostały przeze mnie przywołane zauważyć należy, że zarówno autorzy doktryny, jak i również Sąd Najwyższy uznają pojęcie dobra dziecka za zwrot niedookreślony, którego treść wyznaczana powinna być z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji dziecka. Zarówno W. Stojanowska, jak i J. Gajda zgodnie podkreślają nadrzędność charakteru dobra dziecka, a także konieczność jego wyjątkowej ochrony. Niemniej jednak w swoich rozważaniach W. Stojanowska większą uwagę skupia na podkreśleniu funkcję dobra dziecka, jako nadrzędnej zasady prawa rodzinnego, a J. Gajda wskazuje na konieczność indywidualnej oceny małoletniego. Różnice przejawiające się w poglądach wskazanych autorów stanowią swoje wzajemne uzupełnienie, pogląd w jaki sposób dobro dziecka rozumiane jest przez doktrynę. Odnosząc się zaś do ustawodawstwa, należy wskazać, że stanowiąc o dobru dziecka, prawodawca używa różnych określeń, takich jak m.in. interes dziecka, uwzględnianie jego zdania, ochrona dziecka czy nadrzędny interes dziecka (Sołtysiak, 2020, s. 431-432).

Termin dobra dziecka, będący jednocześnie najistotniejszą i fundamentalną zasadą prawa rodzinnego, swoje źródło znajduje w Konwencji o prawach dziecka, w której już w preambule wskazano, że dzieci, mając prawo do szczególnej ochrony i troski, powinny być otoczone niezbędnym wsparciem oraz działaniami mającymi zagwarantować im możliwość pełnego i harmonijnego rozwoju. W konwencji tej odnajdujemy uzasadnienie tezy o dobru dziecka jako wartości nadrzędnej zarówno w prawie rodzinnym, jak i na wielu innych płaszczyznach. Konwencja w art. 3 stanowi bowiem, że „we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka” (Dz. U. z 1991 r. nr 120 poz. 526). Nie można w tym miejscu pominąć również roli Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dzięki której Konwencja o prawach dziecka została włączona do polskiego systemu prawnego. Nastąpiło to na podstawie art. 91, zgodnie z którym „ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana...”. Rola Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej nie ogranicza się jednak wyłącznie do tego akt ten również stanowi źródło zasady dobra dziecka. Wykazują to liczne przepisy stanowiące o ochronie rodziny - art. 18, prawie dziecka do szczególnej opieki zdrowotnej - art. 68 ust. 3, wsparcia ze strony państwa dla rodziny w trudnej sytuacji - art. 71 ust. 1, oraz przede wszystkim w przepisach o ochronie praw dziecka - art. 72 (Dz. U. z 1997 nr 78 poz. 483). Mimo że omawiany termin nie znajduje bezpośredniego wyrażenia w przepisach konstytucyjnych, analiza treści art. 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie pozostawia wątpliwości, iż dobro dziecka stanowi wartość podlegającą szczególnej ochronie ze strony państwa. Konstytucyjną wartością pozostaje również ochrona rodziny, przy czym jej dobro pozostaje nierozdzielnie powiązane z dobrem dziecka. W systemie prawnym klauzula ta, pełniąc funkcję zasady nadrzędnej, powinna być uwzględniana zarówno na etapie stanowienia prawa, jak i jego stosowania. W tym kontekście należy wskazać, że w sytuacjach wymagających ustalenia pochodzenia dziecka ustawodawca powinien kierować się przede wszystkim jego dobrem. Pierwszeństwo należy bowiem przyznać istnieniu trwałych więzi rodzinnych między dzieckiem a jego opiekunami prawnymi, nawet jeżeli nie odpowiadają one rzeczywistemu pochodzeniu biologicznemu. (Florczak-Wątor, 2023, s. 261-263). Źródłem zasady dobra dziecka jest również Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który w swoich postanowieniach stawia dziecko na pierwszym miejscu, nadając mu pozycję szczególnie chronioną i czyniąc dobro dziecka podstawą wielu rozstrzygnięć (Dz.U. z 1964 r. nr 9 poz. 59). Jako przykład wskazać należy regulacje dotyczące rozvodu, w których dobro dziecka stanowi jedną z przesłanek branych pod uwagę przy ocenie dopuszczalności rozwiązania małżeństwa. Kierowanie się tą zasadą na gruncie prawa rodzinnego przejawia się również w przepisach dotyczących sposobu i formy utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez rodziców, jeżeli przebywa ono stale u jednego z nich. Jednocześnie, jeżeli kontakty te zagrażałyby dobru małoletniego, sąd może całkowicie je zakazać w stosunku do jednego lub obojga rodziców. Dobro dziecka stanowi zatem w tym zakresie czynnik nadrzędny, na podstawie którego sąd może również zobowiązać rodziców do określonego postępowania, nałożyć na nich konkretne obowiązki, a także ograniczyć lub pozbawić ich prawa do osobistej styczności z dzieckiem. (Kuchnio, 2025) [dostęp: 13.06.2026]. Wyżej wymienione regulacje prawne stanowią jedno z kluczowych źródeł omawianej zasady, jednak nie mają charakteru wyłącznego. W obowiązującym porządku prawnym zarówno w prawie krajowym, jak i w regulacjach międzynarodowych funkcjonuje znacznie więcej aktów prawnych odnoszących się do tej problematyki, co stanowi potwierdzenie doniosłości omawianego zagadnienia oraz jego istotnej roli w procesie wykładni przepisów prawa.

CHARAKTER PRAWNY I KRYTERIUM OCENY ZASADY DOBRA DZIECKA

Według Jacka Cudnego, który porównuje prawo do organizmu, jedynym sposobem jego prawidłowego funkcjonowania jest oparcie regulacji prawnych na określonych wartościach, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz stabilności systemu prawnego. W tym ujęciu zasada dobra dziecka odgrywa fundamentalną rolę we wszystkich systemach prawnych (Cudny, 2022, s. 1). Bezspornie przenika ono większość uregulowań obowiązującego porządku prawnego, jednakże warto przeanalizować również charakter prawny tej zasady. Podkreślić należy, że „dobro dziecka” stanowi klauzulę generalną, a przez to pojęcie rozumie się zwrot niedookreślony zawarty w przepisie prawnym. Zwrot ten nie jest jednoznacznie zdefiniowany, co powoduje trudności w wyznaczeniu jego granic oraz w określeniu desygnatów, które odnoszą się do tego pojęcia (Piaskowy, 2012) [dostęp 22.05.2026]. Terminy te zawierają w sobie znacznie więcej treści, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lutego 2022 r. wskazał, że dobro dziecka „ma charakter klauzuli generalnej, mieszczącej się w ramach innej, obejmującej szerszy zakres, jaką jest klauzula zasad współżycia społecznego” (II CSKP 1199/22). Z tego względu „dobro dziecka” jako zwrot niejednoznaczny uzależnione jest od indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy oraz ich oceny. Pojęcie to wiąże się z trudnością jednoznacznego określenia, czym w istocie jest dobro dziecka. Przy każdorazowej ocenie należy uwzględnić bezradność dziecka, które w życiu codziennym wymaga stałej opieki oraz odpowiedzialności ze strony osób decydujących o jego losie. Należy mieć również na uwadze, że dziecko jako adresat normy prawnej nie ma realnego wpływu na podejmowane wobec niego decyzje. Nie ma więc możliwości zweryfikowania tego, czy wybór, który został podjęty jest dla niego najkorzystniejszy (Cudny, 2022, s. 6-7). Należy zauważyć, że znaczenie tego terminu zostało wypracowane przede wszystkim przez doktrynę prawa rodzinnego oraz orzecznictwo sądowe. Literatura podkreśla, że dobro dziecka obejmuje całokształt wartości zarówno materialnych, jak i niematerialnych, niezbędnych do zapewnienia małoletniemu prawidłowego rozwoju psychicznego, fizycznego, emocjonalnego i społecznego. W tym zakresie wskazuje się m.in. na ochronę jego życia i zdrowia, zapewnienie odpowiednich warunków bytowych, poszanowanie godności oraz możliwość edukacji. Fakt, że dobro dziecka uznawane jest za klauzulę generalną, oznacza konieczność konkretyzacji jego treści w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy (Kamińska i Pośpiech, 2025, s. 819-959). Charakter prawny tego terminu może budzić pewne wątpliwości – z jednej strony zapewnia elastyczność systemu prawnego, nie ograniczając go do sztywnych ram, które w tym przypadku mogłyby negatywnie

wpływać na interes dziecka, z drugiej zaś strony nakłada na podmioty stosujące prawo obowiązek szerokiej analizy, uwzględniającej każdy, nawet najmniejszy szczegół, oraz współdziałania z wszystkimi osobami uczestniczącymi w procesie sprawowania opieki nad dzieckiem. Cytując Jacka Cudnego: „jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski” (Cudny, 2022, s. 9).

Jakie są zatem kryteria oceny dobra dziecka? W oparciu o powyższe rozważania należy stwierdzić, że trudno byłoby stworzyć zamknięty katalog, według którego dokonywano by takiej oceny. Niemniej jednak, na podstawie przytoczonych definicji, aktów normatywnych, doktryny oraz orzecznictwa można wskazać, że istotne znaczenie ma rozwój fizyczny i duchowy dziecka, dbałość o jego odpowiednie kształcenie, wychowanie zgodne z przekonaniami rodziców lub opiekunów, zapewnienie środków do życia i realizacji celów osobistych, ochrona majątku dziecka, pielęgnowanie relacji rodzinnych, uwzględnianie jego próżb oraz zapewnienie bezpieczeństwa, a przede wszystkim kierowanie się troską i świadomością w podejmowanych działaniach. Uwzględnienia wymagają także takie elementy jak: wiek dziecka, płeć, stan zdrowia, cechy charakteru, wrażliwość psychiczna oraz więzi łączące je z otoczeniem (II CSKP 1553/22).

DOBRO DZIECKA W ORZECZNICTWIE I PRAKTYCE SĄDOWEJ

W orzecznictwie sądowym zasada dobra dziecka znajduje liczne i szczegółowe rozwinięcie, co pozwala stwierdzić, że jej znaczenie w dużej mierze zostało ukształtowane właśnie przez judykaturę (Kamińska i Pośpiech, 2025, s. 819-959). Na wstępie wskazać należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., w którym doprecyzowano sposób rozumienia dobra dziecka. Sąd podkreślił, że katalog elementów składających się na tę zasadę ma charakter otwarty, a nadrzędnym celem jest zapewnienie dziecku ochrony życia i zdrowia, a także zagwarantowanie mu spokoju, odpowiednich warunków bytowych, poszanowania godności oraz możliwości aktywnego uczestnictwa w podejmowaniu decyzji dotyczących jego sytuacji (II CA 1/16). Również postanowienie z dnia 4 lutego 2022 r. akcentuje doniosłość oraz nadrzędny charakter omawianego pojęcia, wskazując, że dobro dziecka „stanowi podstawową dyrektywę dla wszystkich przepisów Konwencji o prawach dziecka” oraz pełni funkcję „ducha ustawy”, będącego instrumentem wykładni zarówno norm konwencyjnych, jak i prawa krajowego państw-stron, a w konsekwencji stanowi dyrektywę stosowania prawa oraz kryterium oceny przy rozstrzyganiu kolizji interesów dziecka i innych podmiotów (II CSKP 1199/22). Nadrzędny charakter zasady dobra dziecka w prawie rodzinnym został również podkreślony

w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2021 r., w którym uznano ją za „podstawowy element porządku publicznego”, co skutkuje obowiązkiem jej uwzględniania we wszystkich działaniach organów, sądów oraz innych podmiotów stosujących prawo, a także jej uprzywilejowaniem względem interesów innych osób, w tym rodziców (II CSKP 81/21). W orzecznictwie powszechnym i konstytucyjnym również wielokrotnie akcentuje się znaczenie tej zasady w sprawach spornych, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1981 r., zgodnie z którym przy rozstrzyganiu o władzy rodzicielskiej sąd powinien kierować się przede wszystkim dobrem dziecka oraz jego interesem społecznym, a nie interesem rodziców (III CRN 155/81), a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., w którym wskazano, że dobro dziecka stanowi konstytucyjną klauzulę generalną rekonstruowaną w oparciu o aksjologię konstytucyjną i założenia systemowe, przy czym ochrona tej wartości stanowi jedną z podstawowych zasad prawa rodzinnego determinujących kształt regulacji dotyczących relacji między rodzicami a dziećmi, w tym zagadnień filiacyjnych (K 18/02). Przywołane orzeczenia mają charakter przykładowy, jednak już ich analiza prowadzi do wniosku, że zasada dobra dziecka przenika cały system prawa i występuje na wielu płaszczyznach jego stosowania, co potwierdza jej nadrzędne znaczenie.

ZAKOŃCZENIE

Rozważania zaprezentowane w niniejszym artykule przedstawiają dobro dziecka jako nadrzędną zasadę prawa rodzinnego. Determinuje ona w dużej mierze to, w jaki sposób podejmowane są decyzje wobec małoletnich oraz wskazuje kierunek wykładni przepisów. Analiza powyższego zagadnienia, a także liczne odwołania do obowiązującego systemu prawnego, postanowień Sądu Najwyższego oraz innych orzeczeń prowadzą do wniosku, że dobro dziecka jest najwyższą wartością. Jest ono elementem zasad prawnych oraz generalnych klauzul odsyłających (Hanas, 2021, s. 90). Jako zwrot niedookreślony daje przestrzeń do realnej oceny sytuacji, w której znajduje się dziecko. Stwierdzić można również, że z doktrynalnego punktu widzenia powiązane jest ono z interesem dziecka, jego wartościami duchowymi oraz materialnymi, a także jego ochroną na gruncie prawa (Sołtysiak, 2020, s. 435). Szczególne znaczenie tej zasady wynika z konieczności zapewnienia dziecku pełnej ochrony prawnej, bezpieczeństwa oraz odpowiednich warunków. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że brak ustawowej definicji nie wyklucza praktycznej i aksjologicznej funkcji zasady dobra dziecka. Elastyczny charakter tej klauzuli umożliwia dokładne dostrzeżenie potrzeb dziecka i dostosowanie się do zmieniających

się warunków społecznych, jednocześnie nakładając na sądy obowiązek zachowania szczególnej staranności podczas stosowania i wykładni przepisów prawa. Finalnie należy podkreślić, że skuteczna realizacja klauzuli „dobro dziecka” wymaga zarówno odpowiednich regulacji prawnych, jak i szeroko rozumianej współpracy oraz uczestnictwa wielu wykwalifikowanych specjalistów. W opinii autora to właśnie nieostrość omawianego pojęcia, a także brak jego ustawowej definicji, stanowią o jego największej doniosłości. Otwiera to bowiem możliwość dostosowania treści zasady dobra dziecka do poszczególnych sytuacji oraz indywidualnych cech każdego dziecka. Jednocześnie na sądy nałożony zostaje obowiązek nie tylko stosowania przepisu, lecz także zachowania szczególnej wrażliwości ukierunkowanej na potrzeby małoletniego i jego indywidualną sytuację. Każda sprawa jest inna, a cechy charakteru małoletnich nie są jednakowe, dlatego niemożliwe byłoby skonstruowanie jednej, uniwersalnej definicji. Stosowanie tej klauzuli wymaga zachowania szczególnej ostrożności oraz współdziałania wielu podmiotów. Jedynie w ten sposób ochrona praw dziecka może być skutecznie realizowana.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483).

Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. 1991 nr 120 poz. 526).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 1964 nr 9 poz. 59).

Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. 2000 nr 6 poz. 69).

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2022 r. sygn. akt.: II CSKP 1553/22.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. sygn. akt.: II CSKP 81/21.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt.: II CA 1/16.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2022 r. sygn. akt.: II CSKP 1199/22.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1981 r. sygn. akt.: III CRN 155/81.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r. sygn. akt.: K 18/02.

Literatura

Cudny J.

2022 *Zasada dobra dziecka, antidotum na bezradność*, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa.

Florczak-Wątor M.

2023 *Art. 72 [Ochrona praw dziecka]*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Wolters Kluwer, Warszawa.

Hanas K.

2021 *Konstrukcja normatywna „dobro dziecka” i jej sądowe stosowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Kamińska K., Pośpiech A.

2025 *Art. 93. Uprawnieni do sprawowania władzy rodzicielskiej*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Wolters Kluwer, Warszawa.

Łukasiewicz Ł.

2019 *Dobra dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Sołtysiak P.

2020 *Zasada dobra dziecka*, [w:] *Wzorce i zasady działania współczesnej administracji publicznej*, red. B. Jaworska-Dębska, P. Kledzik, J. Sługocki, Wolters Kluwer, Warszawa.

Źródła internetowe

Piaskowy A.

2012 *Klauzule Generalne w projekcie nowego kodeksu cywilnego*, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/3375b143-f4e7-49c58757ef422962c5fb/content> [dostęp: 22.05.2026].

Kuchnio M.

2025 *Art. 582(1) Ustalenie kontaktów z dzieckiem*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 506-1217*, <https://sip.lex.pl/#/commentary/588002223/814352/piaskowska-olga-maria-red-kodeks-postepowania-cywilnego-komentarz-aktualizowany-art-506-1217-tom-ii?keyword=Dobro%20dziecka>

THE BEST INTERESTS OF THE CHILD AS THE OVERRIDING PRINCIPLE OF FAMILY LAW

Summary: The aim of this article is to demonstrate the primacy of the principle of the best interests of the child within family law, to highlight its impact on the legal system in Poland, and to discuss issues relating to the application of this principle in practice. The analysis covers current legal regulations, court case law, and the views of legal scholars, all of which support the position I have adopted. In the following article, the principle of the best interests of the child is presented as a fundamental value of family law, which determines the manner of interpretation. Particular attention is paid to the role of this principle in the decision-making process of courts and all bodies that apply the law, as well as those who actively participate in the upbringing of a minor. Issues related to the current legal order will be addressed, with the aim of highlighting the broad scope of influence of the principle under analysis. The article also contains references to the problem of the vagueness of the concept of the child's best interests and the interpretative difficulties arising from the lack of a statutory definition. The paper also highlights the need to assess the minor's situation on a case-by-case basis and to adopt an individual approach when determining the content of the best interests of the child. It further emphasises that the legislator has made numerous legal consequences contingent upon the application of the principle of the best interests of the child, which demonstrates its special status within the family and guardianship law system.

Keywords: the best interests of the child, children's rights, the primacy of the best interests of the child, the Convention on the Rights of the Child, family law.

LEGALNOŚĆ POSZUKIWANIA A LEGALNOŚĆ NABYCIA – STATUS PRAWNY ZNALAZCY

Streszczenie: Artykuł ma na celu przybliżenie problematyki związanej ze skutkami prawnymi poszukiwań oraz ich wpływem na nabycie własności rzeczy znalezionej. W polskim systemie prawa znalazca charakteryzowany jest według różnych kategorii prawnych, które określają jego sytuację oraz zakres przysługujących mu uprawnień i obowiązków. Analizowane zagadnienie uwypukla problem polegający na tym, że ta sama aktywność w zależności od kontekstu faktycznego może podlegać odmiennym regulacjom prawnym. Autor omawia wielość przepisów zawartych w odrębnych aktach normatywnych, regulujących skutki prawne znalezienia rzeczy oraz obowiązki związane z jej odnalezieniem. Analizie poddana zostaje problematyka spójności obowiązujących regulacji oraz penalizacji zachowań podejmowanych w związku ze znalezieniem określonych przedmiotów. Na podstawie zgromadzonego materiału autor wskazuje na występowanie istotnych rozbieżności pomiędzy wysokością oraz proporcjonalnością poszczególnych sankcji.

Słowa kluczowe: własność rzeczy, rzeczy znalezione, poszukiwania, znalazca.

WSTĘP

Zgubienie rzeczy w toku codziennego funkcjonowania stanowi zjawisko powszechne. Równie często dochodzi do odnalezienia rzeczy należącej do innej osoby, która utraciła nad nią władztwo z różnych przyczyn. Co do zasady osobą uprawnioną do jej posiadania pozostaje właściciel rzeczy. W świetle obowiązujących przepisów prawa na znalazcy ciążyą określone obowiązki, których niedopełnienie może skutkować poniesieniem odpowiedzialności cywilnej, administracyjnej lub karnej, w zależności od okoliczności konkretnej sprawy. Jednocześnie ustawodawca przyznaje znalazcy określone uprawnienia, w tym możliwość żądania znaleźnego

lub nabycia własności rzeczy w przypadkach przewidzianych przepisami prawa (Gniewek, 2020, s. 126).

Tematyka niniejszego artykułu koncentruje się przede wszystkim na ocenie spójności regulacji prawnych dotyczących postępowania z rzeczami znalezionymi oraz konsekwencji prawnych wynikających z podejmowanych działań. Głównym problemem badawczym jest analiza rozbieżności pomiędzy legalnością określonych zachowań a ich zróżnicowanymi skutkami prawnymi. Opracowanie rozpoczyna się od przedstawienia obowiązków znalazcy, z uwzględnieniem podziału rzeczy ze względu na ich rodzaj oraz miejsce znalezienia. Następnie omówiono instytucję przemilczenia jako jedną z podstaw nabycia własności rzeczy znalezionej. W końcowej części artykułu poddano analizie problem proporcjonalności środków represyjnych oraz oceniono, czy przewidziane przez ustawodawcę sankcje pozostają adekwatne do społecznej szkodliwości poszczególnych czynów.

W celu dokonania analizy niniejszego zagadnienia zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, obejmującą analizę i interpretację obowiązujących przepisów prawa cywilnego oraz prawa administracyjnego, a także metodę prawno-porównawczą, umożliwiającą zestawienie regulacji zawartych w odrębnych aktach normatywnych oraz ocenę ich wzajemnej spójności. Zastosowanie wskazanych metod pozwoliło na wyodrębnienie zachowań objętych regulacją prawną oraz ocenę proporcjonalności przewidzianych przez ustawodawcę sankcji.

Celem pracy jest ukazanie znaczenia intencji poszukiwacza oraz związanych z nią trudności dowodowych występujących w toku postępowania sądowego. Na podkreślenie zasługuje również przypadkowy charakter wielu zdarzeń prowadzących do odnalezienia rzeczy. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia analizowanego problemu ma także analiza funkcji obowiązujących regulacji, założeń państwa w zakresie ochrony zabytków oraz konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności obywateli.

STATUS PRAWNY ZNALAZCY

Znalezienie rzeczy, pomimo pozornie prostej sytuacji, tworzy nowy stan prawny dla znalazcy. Nabywa on określone prawa, lecz przede wszystkim zaczyna ciążyć na nim szereg obowiązków. Sytuacja cywilnoprawna takiej osoby uległa istotnej zmianie w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz.U. z 2023 r. poz. 501 ze zm.). Przepisy tej ustawy zastąpiły art. 183–186 oraz art. 188 Kodeksu cywilnego. Nie istnieje ścisła definicja legalna znalazcy, jednak wynika ona z przepisów u.r.z., które charakteryzują go jako kategorię funkcjonalną, a nie formalną (Kaczan, 2016, s. 77–80). Najważniejszą przesłanką

jego kwalifikacji jest ustalenie, czy wszedł on w posiadanie rzeczy ruchomej. Pomimo że regulacje u.r.z. nie wskazują wyraźnie na wyłączenie nieruchomości spod zakresu zastosowania ustawy, należy stwierdzić, że rzeczy wymienione w art. 46 § 1 k.c., ze swojej natury, nie mogą zostać zgubione ani ukryte (Kuźmicka-Sulikowska, 2023, s. 134–137). Na gruncie Kodeksu cywilnego wyróżnia się rzeczy zgubione, porzucone oraz niczyje. Rozróżnia je przede wszystkim zamiar właściciela. W przypadku rzeczy zgubionych właściciel nadal chce je posiadać i z nich korzystać, natomiast w przypadku rzeczy porzuconych nie chce już nimi władać. Z kolei rzeczy niczyje, takie jak np. dzika zwierzyna, mogły nigdy nie mieć właściciela lub ich dotychczasowy właściciel zrzekł się prawa własności. W istocie bowiem porzucona rzecz ruchoma staje się rzeczą niczyją (Gniewek, 2020, s. 69). Ustawodawca traktuje znalazcę jako podmiot zobowiązany do lojalnego działania wobec właściciela oraz państwa. Najprostszy sposób postępowania przewiduje art. 4 ust. 1 u.r.z. w przypadku, gdy znalazca posiada wiedzę o osobie uprawnionej do odbioru rzeczy. Zgodnie z tym przepisem powinien on niezwłocznie powiadomić właściciela o znalezieniu rzeczy oraz wezwać go do jej odbioru. W przeciwnym razie, zgodnie z art. 5 u.r.z., należy powiadomić starostę właściwego ze względu na miejsce zamieszkania znalazcy albo miejsce znalezienia rzeczy. Pełni on rolę organu właściwego do przyjmowania zawiadomień o znalezieniu rzeczy, prowadzenia depozytu oraz wykonywania czynności określonych w ustawie o rzeczach znalezionych. Zadania te należą do ustawowo określonych zadań własnych powiatu, realizowanych przez starostę lub prezydenta miasta na prawach powiatu za pośrednictwem Biura Rzeczy Znalezionych. Należy przekazywać tam m.in. pieniądze o wartości przekraczającej 100 zł, papiery wartościowe, kosztowności oraz rzeczy o wartości historycznej, naukowej albo artystycznej. Każdy przyjęty przedmiot jest rejestrowany w urzędowej księdze lub systemie elektronicznym. Sporządzany jest protokół przyjęcia, a znalazca otrzymuje pisemne poświadczenie. Tworzony jest również szczegółowy opis znalezionej rzeczy, zawierający jej rodzaj, cechy szczególne, ilość, datę przyjęcia oraz dane znalazcy, chyba że chce on pozostać anonimowy. W takim przypadku traci jednak prawo do ewentualnego znaleźnego oraz możliwość nabycia własności rzeczy, jeżeli właściciel się nie odnajdzie. Poszukiwanie właściciela, w przypadku braku możliwości ustalenia jego tożsamości, polega na zamieszczeniu informacji na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej. Warto zaznaczyć, że koszty ewentualnego utrzymania i przechowania rzeczy ponosi właściciel przy jej odbiorze. Wyjątkowo rzeczy, których posiadanie wymaga pozwolenia, w szczególności broń, amunicję i materiały wybuchowe, a także dowód osobisty lub paszport, należy przekazać najbliższej jednostce organizacyjnej Policji. Z kolei art. 7 u.r.z. stanowi,

że rzeczy znalezione w budynkach lub środkach transportu publicznego powinny zostać przekazane zarządcy budynku albo środka transportu. Po upływie trzech dni zarządca jest również zobowiązany do przekazania ich właściwemu staroście. Przepis ten zakłada, że w pierwszej kolejności właściciel będzie poszukiwał zguby w miejscu, w którym z największym prawdopodobieństwem mogło dojść do jej utraty, tj. w budynku lub środku transportu publicznego (Kancelaria Goldwin) [dostęp: 9.05.2026]. Wszystkie opisane regulacje mają przede wszystkim na celu ochronę prawa własności. W przypadku braku wskazanych przepisów mogłoby dojść do chaosu w stosunkach majątkowych. Wynika z tego, że status znalazcy ma z założenia charakter tymczasowy i dynamiczny (Czarnow, 2017, s. 172). Status takiej osoby jest złożony i opiera się na zachowaniu równowagi pomiędzy obowiązkami a uprawnieniami, bez odnośnienia się na tym etapie rozważań do kwestii odpowiedzialności karnej.

NABYCIE WŁASNOŚCI RZECZY ZNALEZIONEJ

Znalezienie rzeczy uruchamia określony stosunek prawny. Jego najważniejszym elementem jest ochrona własności pierwotnego właściciela. Taki stan rzeczy w swoim podstawowym znaczeniu wyraża zakaz przywłaszczenia znalezionej rzeczy ruchomej (Ambrożek, 2021) [dostęp: 13.05.2026]. Z drugiej strony znalazcy zaczynają przysługiwać potencjalne uprawnienia. Zasadniczą przesłanką determinującą tę możliwość jest dochowanie nałożonych obowiązków. Przede wszystkim, na podstawie art. 10 u.r.z., znalazca przechowujący rzecz może żądać znaleźnego w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy albo zastrzec wobec przechowującego, że będzie dochodził takiego roszczenia. Żądanie to powinno zostać zgłoszone najpóźniej w chwili wydania rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru. Sytuacja ta zmienia się, gdy rzecz znaleziona jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym i staje się własnością Skarbu Państwa (Zalasińska, 2021, s. 88–90). Wówczas, zgodnie z art. 11 u.r.z., znalazcy przysługuje nagroda, która może przyjąć formę pieniężną albo postać dyplomu. Górną granicę wysokości nagrody pieniężnej stanowi trzydziestokrotność przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. Wysokość nagrody pieniężnej nie może być niższa niż jedna dziesiąta wartości materialnej zabytku lub materiału archiwalnego (Dz. U. z 2015 r. poz. 979 ze zm.). Ponadto ustawodawca przewidział konieczność uregulowania statusu prawnorzeczowego nieodebranych rzeczy znalezionych. W tym celu w art. 187 Kodeksu cywilnego uregulowano instytucję przemilczenia (Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.). Przepis ten ustanawia generalną zasadę, zgodnie z którą znalazca staje się właścicielem rzeczy nieodebranej przez osobę uprawnioną w terminie 6 miesięcy albo roku, jeżeli uczynił zadość ciążącym na nim

obowiązkom. Jest to mechanizm legalizujący trwałe przejście własności w sytuacji bierności właściciela, znajdującej odzwierciedlenie w określonych przedziałach czasowych. Termin 6 miesięcy biegnie od dnia doręczenia osobie uprawnionej wezwania do odbioru rzeczy, natomiast termin roczny – od dnia jej znalezienia, w przypadku niemożności dokonania wezwania. W analizowanej sytuacji zastosowanie znajduje konstrukcja nabycia pierwotnego, o czym świadczy wygaśnięcie obciążeń w postaci ograniczonych praw rzeczowych ustanowionych na rzeczy. Dotyczy to w szczególności zastawu oraz użytkowania, które mogły zostać ustanowione na rzeczy ruchomej (Balwicka-Szczyrba, 2022, s. 413). Pomimo tego przepisy podkreślają szczególne znaczenie interesu publicznego w przypadku, gdy rzecz znaleziona jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym. Wówczas, po upływie terminu odbioru, zgodnie z art. 187 § 2 k.c., staje się ona własnością Skarbu Państwa. Nie zawsze zatem znalazca jest podmiotem najbardziej uprzywilejowanym w zakresie nabycia prawa własności. Wszystkie te okoliczności wskazują na dążenie ustawodawcy do ustabilizowania stosunków majątkowych. Eliminowana jest długotrwała niepewność związana z brakiem informacji o właścicielu, a tym samym trudności dotyczące wykonywania zobowiązań pośrednio powiązanych z rzeczą. Można również dopatrywać się w tym motywowania znalazcy do legalnego postępowania. Świadomość możliwości zgodnego z prawem uzyskania określonych korzyści może ograniczać skłonność do podejmowania ryzykownych działań opartych na przywłaszczeniu rzeczy. System prawa przewiduje możliwość legalnego nabycia rzeczy znalezionej, jednocześnie ograniczając dostęp do niektórych kategorii przedmiotów, takich jak zabytki. Szczególne ograniczenia dotyczące przedmiotów o wartości historycznej i kulturowej prowadzą do powstania odrębnego reżimu prawnego, którego analiza wymaga odniesienia się do regulacji dotyczących ochrony zabytków.

OCHRONA ZABYTKÓW A DOPUSZCZALNOŚĆ DZIAŁAŃ POSZUKIWAWCZYCH

Sfera ochrony zabytków w Polsce stanowi istotny element realizacji art. 5 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 ze zm.). Państwo polskie zostało w tym przepisie wyraźnie zobowiązane do strzeżenia dziedzictwa narodowego (Błażejczyk i Kazimierczuk, 2020, s. 20). Realizacji tego celu służy między innymi uchwalenie krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, wynikające z art. 86 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1292 ze zm.). Obowiązujący obecnie program z dnia 28 grudnia 2023 r. na lata 2023–2026 zakłada realizację pięciu zadań skoncentrowanych

głównie na wartościowaniu zabytków, wspieraniu tworzenia programów ochronnych oraz działalności służb zwalczających przestępczość przeciwko zabytkom (Horbaczewski, 2025) [dostęp: 16.05.2026]. Wynika stąd istnienie specjalnego reżimu prawnego, w ramach którego zabytki traktowane są odmiennie niż zwykłe rzeczy znalezione. Ze względu na szczególny interes państwa, utożsamiający dobro kultury z wartością publiczną, nie stanowią one wyłącznie przedmiotu prawa własności. Zabytki są również elementem dziedzictwa kulturowego podlegającego ochronie publicznoprawnej. Ich publiczny charakter uzasadnia ograniczenie interesu jednostki na rzecz dobra ogółu. Zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 12 u.o.z.o.z. poszukiwanie zabytków przy użyciu różnego rodzaju urządzeń wymaga uzyskania pozwolenia. Należy zatem zauważyć, że ustawodawca objął kontrolą nie tylko sam fakt odnalezienia zabytku, lecz także działania mogące prowadzić do takiego rezultatu. Istotą tych ograniczeń jest przede wszystkim zachowanie kontekstu historycznego odnajdywanych przedmiotów. Każda forma ingerencji osoby, która nie zajmuje się profesjonalnie zabezpieczaniem zabytków, rodzi ryzyko utraty istotnych informacji na ich temat. Może to mieć znaczenie dla badań historycznych i archeologicznych. W związku z tym zdecydowano się na wprowadzenie sankcji karnych za działania podejmowane niezgodnie z prawem. Ustawodawca penalizuje już samo prowadzenie poszukiwań zabytków bez wymaganego pozwolenia. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, czy ostatecznie odnaleziono przedmiot o wartości historycznej. Odpowiedzialność karna wiąże się już z samym podjęciem takich czynności. Na podstawie art. 109c u.o.z.o.z. grozi za to kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Nie ulega wątpliwości, że objęcie zakazem takiego zakresu zachowań ma na celu przeciwdziałanie ryzyku utraty cennych informacji historycznych. Jednocześnie tak szeroko zakreślona odpowiedzialność może prowadzić do wątpliwości interpretacyjnych, gdy trudne staje się jednoznaczne ustalenie celu podejmowanych działań (Janikowski, 2021, s. 137). Szczególne problemy z subsumpcją normy prawnej pojawiają się na styku legalnej aktywności rekreacyjnej oraz działań stanowiących już „poszukiwanie zabytków” w rozumieniu ustawy. Należy zwrócić uwagę, że wykrywacze metali są urządzeniami neutralnymi, które mogą służyć również odnajdywaniu przedmiotów niemających charakteru zabytkowego. W związku z tym sam fakt ich używania nie przesądza jednoznacznie o zamiarze odnalezienia zabytku (Gadecki, 2019, s. 59–60). W postępowaniu dowodowym należy każdorazowo uwzględnić całokształt okoliczności faktycznych.

Ponadto karane są również zaniechania wynikające z art. 33 u.o.z.o.z. w zakresie informowania właściwych organów o odkryciu zabytku oraz zabezpieczenia miejsca jego znalezienia. Osoby dopuszczające się takich naruszeń podlegają karze

grzywny. Zgodnie z art. 115 oraz 116 u.o.z.o.z. należy niezwłocznie zgłosić przedmiot, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest zabytkiem archeologicznym, w przypadku jego przypadkowego odkrycia. Natomiast w sytuacji ujawnienia go podczas prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych obowiązek ten obejmuje zabytek w szerokim rozumieniu ustawy. Istotne jest również wstrzymanie wszelkich robót mogących uszkodzić lub zniszczyć odnaleziony przedmiot. Regulacje dotyczące ochrony zabytków prowadzą do istotnego ograniczenia klasycznego statusu znalazcy, ukształtowanego na gruncie prawa cywilnego. Powstające na tym tle napięcie rodzi pytanie o spójność oraz proporcjonalność obowiązujących regulacji.

CHARAKTER REGULACJI DOTYCZĄCYCH RZECZY ZNALEZIONYCH

Polski system prawa reguluje dwie płaszczyzny odnoszące się do rzeczy znalezionych. Model cywilistyczny przewiduje normy służące stabilizacji stosunków majątkowych. Znalazca wypełniający ciężące na nim obowiązki znajduje się w ramach tego modelu w korzystnej sytuacji prawnej. Nie bez znaczenia pozostaje również praktyczny aspekt analizowanych przepisów. Współczesna powszechność przemieszczania się powoduje, że przypadki utraty i odnajdywania przedmiotów mają charakter masowy. Z tego względu regulacje dotyczące rzeczy znalezionych należy postrzegać jako element zapewniania pewności i stabilności stosunków prawnych (Gwóździejewicz-Matan, 2017, s. 32–34). Z drugiej strony model publicznoprawny ma charakter bardziej ukierunkowany na ochronę dziedzictwa kulturowego. Jego podstawowym celem jest zachowanie przedmiotów historycznych w stanie nie pogorszonego. W związku z tym konieczne jest ustanowienie przepisów sankcjonujących działania sprzeczne z interesem publicznym. Widoczne staje się zatem napięcie pomiędzy regulacjami nagradzającymi znalazcę za zgodne z prawem postępowanie po znalezieniu rzeczy a jednoczesną penalizacją działań zmierzających do osiągnięcia takiego stanu prawnego. W tym miejscu, nawiązując do wcześniej omówionych trudności dowodowych dotyczących nielegalnego poszukiwania zabytków, należy postawić zasadnicze pytanie: czy sam zamiar odnalezienia przedmiotu powinien przesądzać o bezprawności działania? Autor niniejszego opracowania proponuje ujęcie, w którym przedmiotem rozważań staje się nie tyle samo istnienie sankcji, ile stopień ich współmierności do okoliczności czynu. Odnosząc się do kar określonych w art. 109c i 116 u.o.z.o.z., należy zauważyć istotną różnicę w ich wysokości. Mogą pojawiać się zatem wątpliwości dotyczące proporcjonalności przyjętych rozwiązań. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 109c u.o.z.o.z. samo poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków bez wymaganego pozwolenia zagrożone jest karą pozbawienia wolności

do lat 2. Natomiast art. 116 u.o.z.o.z. przewiduje karę grzywny za niedopełnienie obowiązków związanych ze zgłoszeniem i zabezpieczeniem odkrytego przedmiotu. Można dostrzec wyraźną niespójność regulacji powiązanych ze sobą. Brak zabezpieczenia miejsca odnalezienia oraz przedmiotu mogącego stanowić zabytek wiąże się z bezpośrednim ryzykiem utraty bezcennych wartości kulturowych. W odniesieniu do samego poszukiwania należy natomiast rozważyć cel podejmowanych działań. Poszukiwacz może mieć zamiar zarobkowego wykorzystania znaleziska, jednak może również działać jako pasjonat historii zainteresowany ochroną odnalezionego przedmiotu. Nie ulega wątpliwości, że w obu przypadkach istnieje ryzyko pogorszenia stanu dobra kultury, jednak zagrożenie tak wysoką sankcją pozbawienia wolności może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady proporcjonalności, zwłaszcza w zestawieniu z pozostałymi normami dotyczącymi ochrony zabytków. W rezultacie dochodzi do współistnienia odmiennych modeli regulacyjnych odnoszących się do podobnych skutków podejmowanych działań. Należy ponadto zauważyć, że kara pozbawienia wolności należy do najsurowszych sankcji przewidzianych przez system prawa karnego. Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że obowiązujące przepisy mogłyby zostać uzupełnione o rozwiązania zwiększające przejrzystość stosowanych norm. Należy mieć również wzgląd na niską świadomość społeczną dotyczącą obowiązku uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków na poszukiwania (Jafra, 2017, s. 111). Szczególnego znaczenia nabiera w tym zakresie potrzeba wyraźniejszego opracowania spójności przytoczonych przepisów.

ZAKOŃCZENIE

Status prawny znalazcy w polskim systemie prawa ma charakter wielowymiarowy. Poszczególne akty prawne regulujące problematykę rzeczy znalezionych realizują odmienne funkcje ochronne, co wpływa na złożoność sytuacji prawnej osoby, która odnajduje określony przedmiot. Ustawodawca dąży przede wszystkim do wyeliminowania niepewności w stosunkach majątkowych, wykorzystując w tym celu między innymi instytucję przemilczenia. Odminną funkcję pełnią natomiast regulacje dotyczące ochrony zabytków, w których zasadnicze znaczenie przypisuje się nadrzędności interesu publicznego, wyrażającego się w konieczności zachowania dziedzictwa kulturowego. Przeprowadzona analiza poszczególnych regulacji wykazała potrzebę zestawienia ze sobą norm określających konsekwencje prawne działań związanych z odnajdywaniem przedmiotów, w szczególności w zakresie ich sankcjonowania. Ponadto dynamiczny rozwój nowych technologii umożliwia coraz szersze wykorzystanie urządzeń elektronicznych stosowanych podczas poszukiwań. Z tego względu

konieczne wydaje się dalsze dostosowywanie regulacji prawnych do zmieniających się uwarunkowań technologicznych oraz społecznych.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych (Dz. U. 2015 poz. 979).
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz. U. 2015 poz. 397).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 nr 16 poz. 93).
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568).

Literatura

- Balwicka-Szczyrba M.
2022 *Inne wypadki nabycia i utraty własności*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa.
- Błażejczyk P., Kazimierczuk M.
2020 *Problematyka prawno-administracyjna w ochronie zabytków na podstawie odnalezionego skarbu rodziny von Finckenstein*, „Studia Prawnoustrojowe”, Nr 50.
- Czarnow S.
2017 *Refleksje nad statusem prawnym zwierząt bezdomnych i ich relacją do rzeczy znalezionych*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe”, Nr 2(11)/2017.
- Gadecki B.
2019 *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kulturowego*, [w:] *Praktyczne aspekty zwalczania przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu*, red. M. Trzeciński, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Gniewek E.
2020 *Prawo rzeczowe*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.
- Gwóźdźwicz-Matan P.
2017 *Znalezienie zabytku w świetle ustawy o rzeczach znalezionych*, [w:] *Legalne/nielegalne poszukiwanie zabytków i obrotów zabytkami. Na styku archeologii i prawa*, red. I. Gredka-Ligarska, D. Rozmus, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec.

Jafra T.

- 2017 *Poszukiwanie zabytków – zagadnienia ogólne*, [w:] *Legalne/nielegalne poszukiwanie zabytków i obrotów zabytkami. Na styku archeologii i prawa* red. I. Gredka-Ligarska, D. Rozmus, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec.

Janikowski J.

- 2021 *Przestępstwo poszukiwania zabytków ruchomych bez pozwolenia lub wbrew jego warunkom*, „Studia Prawnoustrojowe”, Nr 52.

Kaczan D.

- 2016 *Cywilnoprawna sytuacja znalazcy oraz przechowującego*, „Studia Iuridica Toruniensia”, t. 18.

Kuźmicka-Sulikowska J.

- 2023 *Mienie*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.

Zalasińska K.

- 2021 *Własność znalezisk – wybrane zagadnienia związane z cywilnoprawną sytuacją poszukiwacza zabytków*, „Santander Art and Culture Law Review”, Nr 1/2021 (7).

Netografia

Ambrożek B.

- 2021 *Rzecz znaleziona – uprawnienie do znaleźnego, przejście prawa własności oraz obowiązki znalazcy rzeczy*, <<https://ugwlaw.pl/rzecz-znaleziona-uprawnienie-do-znaleznego-przejscie-prawa-wlasnosci-oraz-obowiazki-znalazcy-rzeczy/>> [dostęp: 13.05.2026].

Horbaczewski R.

- 2025 *Mniej zadań w Krajowym Programie Ochrony Zabytków*, <<https://www.prawo.pl/samorzad/krajowy-program-ochrony-zabytkownowelizacja,534282.html>> [dostęp: 16.05.2026].

Kancelaria Prawna Goldwin.

- „Znalezione – nie kradzione” – czy aby na pewno?, <<https://kancelariagoldwin.pl/znalezienie-nie-kradzone-czy-aby-na-pewno-6/>> [dostęp: 9.05.2026]

LEGALITY OF SEARCH AND LEGALITY OF ACQUISITION: THE LEGAL STATUS OF THE FINDER

Summary: This article aims to examine the legal consequences of searching for lost items and the impact of such activities on the acquisition of ownership of the found object. Under the Polish legal system, a finder is classified according to various legal categories that define their status as well as the scope of their rights and obligations. The analysis highlights the issue wherein the same activity may be subject to different legal regulations depending on the factual context. The author discusses the multitude of provisions found in separate legislative acts that govern the legal consequences of finding an item and the obligations associated with such a discovery. The study analyzes the coherence of existing regulations and the penalization of conduct related to the finding of specific objects. Based on the gathered material, the author points to significant discrepancies regarding the severity and proportionality of the various sanctions involved.

Keywords: ownership of property, found items, search, finder.

PROCEDURA UZYSKANIA POZWOLENIA NA BROŃ W POLSCE – ANALIZA PRAWNA I OCENA EFEKTYWNOŚCI

Streszczenie: Procedura uzyskiwania pozwolenia na broń w Polsce stanowi istotny element systemu prawnego regulującego dostęp obywateli do broni palnej, którego podstawowym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony porządku publicznego. Przedmiotem opracowania jest analiza regulacji zawartych w ustawie o broni i amunicji oraz przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wydawania pozwoleń na broń, ze szczególnym uwzględnieniem ewolucji prawnej, przesłanek uzyskania pozwolenia oraz zakresu uznania administracyjnego organów Policji. Współczesny model reglamentacji dostępu do broni opiera się przede wszystkim na ustawowo określonych kryteriach, co znacząco ogranicza swobodę decyzyjną organów administracji publicznej. Nie prowadzi to jednak do całkowitego wyeliminowania uznaniowości, która nadal odgrywa istotną rolę, zwłaszcza w przypadku pozwoleń wydawanych do celów ochrony osobistej. Przeprowadzona analiza wskazuje ponadto, że wzrost liczby wydawanych w ostatnich latach pozwoleń na broń nie spowodował pogorszenia poziomu bezpieczeństwa publicznego, a legalne posiadanie broni pozostaje zjawiskiem podlegającym ścisłej kontroli administracyjnej.

Słowa kluczowe: pozwolenie na broń, ustawa o broni i amunicji, uznanie administracyjne, bezpieczeństwo publiczne, reglamentacja dostępu do broni

WSTĘP

Zagadnienie reglamentacji posiadania broni palnej przez obywateli stanowi jeden z najbardziej kontrowersyjnych obszarów regulacji administracyjnoprawnej we współczesnych państwach demokratycznych. Podstawowym wyzwaniem w procesie kształtowania tych regulacji jest konieczność pogodzenia dwóch wartości o fundamentalnym znaczeniu: zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego

z ochroną autonomii jednostki oraz poszanowaniem jej praw i wolności. Polski model dostępu do broni palnej charakteryzuje się restrykcyjnym charakterem, przejawiającym się w szczegółowych wymogach ustawowych oraz szerokiej kontroli sprawowanej przez organy administracji publicznej nad procesem uzyskiwania pozwoleń. Jednocześnie dynamiczny wzrost zainteresowania strzelectwem sportowym i kolekcjonerstwem broni, a także zmiana uwarunkowań geopolitycznych w Europie po wybuchu wojny na Ukrainie, przyczyniły się do ponowienia debaty dotyczącej skuteczności obowiązujących rozwiązań oraz zasadności istniejących ograniczeń. W związku z powyższym zasadne jest przeprowadzenie analizy aktualnych regulacji prawnych dotyczących dostępu do broni palnej w Polsce. Przedmiotem opracowania jest konstrukcja procedury administracyjnej prowadzącej do uzyskania pozwolenia na broń, identyfikacja podstawowych problemów prawnych związanych z jej stosowaniem oraz ocena funkcjonowania mechanizmów reglamentacyjnych przyjętych przez ustawodawcę. Szczególna uwaga została poświęcona ewolucji przepisów kształtujących obecny model prawny, przesłankom warunkującym możliwość uzyskania pozwolenia oraz zakresowi swobody decyzyjnej przysługującej organom Policji w toku prowadzonych postępowań administracyjnych.

Przeprowadzone rozważania zmierzają do ustalenia, czy obowiązujący stan prawny stanowi właściwy instrument realizacji celu, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, przy jednoczesnym zachowaniu standardów demokratycznego państwa prawnego, w szczególności zasady legalizmu, pewności prawa oraz ochrony praw jednostki. Analiza wskazuje, że obowiązujący model reglamentacji dostępu do broni skutecznie realizuje funkcję ochronną, jednak szeroki zakres swobody interpretacyjnej przysługującej organom Policji w sprawach dotyczących pozwoleń wydawanych do celów ochrony osobistej może powodować ograniczenie przewidywalności rozstrzygnięć administracyjnych.

W opracowaniu zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, obejmującą analizę obowiązujących aktów prawnych regulujących procedurę uzyskania pozwolenia na broń w Polsce, w szczególności ustawy o broni i amunicji oraz przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Wykorzystano również metodę historyczno-prawną, służącą ukazaniu przemian regulacji prawnych dotyczących dostępu do broni palnej. Zastosowano ponadto metodę funkcjonalną, pozwalającą na ocenę roli i znaczenia obowiązujących regulacji w zakresie ochrony bezpieczeństwa publicznego, ograniczania ryzyka nadużyć oraz zapewnienia przejrzystości procedury administracyjnej. W pracy posłużono się także analizą danych statystycznych oraz literatury przedmiotu.

KONTEKST HISTORYCZNY I EWOLUCJA PRZEPISÓW PRAWNYCH

W celu pełnego zrozumienia obecnego kształtu procedury uzyskiwania pozwolenia na broń w Polsce konieczne jest przedstawienie ewolucji regulacji prawnych w tym zakresie. Podstawowym aktem normatywnym obowiązującym obecnie jest ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji. Zastąpiła ona wcześniejsze przepisy obowiązujące w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w szczególności ustawę z dnia 31 stycznia 1961 r. o broni, amunicji i materiałach wybuchowych (Kasprzak, 2013, s. 226), która przyznawała organom Milicji Obywatelskiej, a następnie Policji, szeroki zakres uznania administracyjnego. Ograniczony dostęp obywateli do broni w okresie PRL wynikał z prowadzonej przez państwo polityki ścisłej kontroli nad środkami przymusu. Posiadanie broni było uzależnione od uzyskania pozwolenia wydawanego przez organy Milicji Obywatelskiej, które zgodnie z art. 8 wskazanej ustawy nie były zobowiązane do szczegółowego uzasadnienia decyzji odmawiającej wydania pozwolenia, jeżeli uznały, że przemawiają za tym względy bezpieczeństwa państwa lub ochrony porządku publicznego (Dz. U. z 1961 poz. 43 ze zm.). W konsekwencji prawo do posiadania broni miało charakter wyjątkowy i pozostawało ograniczone przede wszystkim do przedstawicieli aparatu państwowego, służb mundurowych oraz wybranych grup osób posiadających uprawnienia łowieckie. Wejście w życie ustawy z 1999 r. stanowiło istotny etap w procesie kształtowania demokratycznego modelu dostępu do broni palnej (Mróz, 2009, s. 2). Pomimo wprowadzenia nowych regulacji znaczny zakres uznaniowości nadal pozostawał elementem praktyki stosowania prawa przez organy Policji. Istotna zmiana nastąpiła w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r., której celem było ograniczenie nadmiernej swobody decyzyjnej organów Policji oraz dostosowanie polskich regulacji do standardów prawa Unii Europejskiej, w szczególności wynikających z dyrektywy 91/477/EWG. Jednocześnie ustawodawca dążył do zwiększenia przejrzystości procedury poprzez precyzyjne określenie przesłanek uzyskania pozwolenia na broń, zwłaszcza w odniesieniu do celów sportowych i kolekcjonerskich (Dz. U. z 2011 poz. 195 ze zm.). W wyniku tych zmian model reglamentacji dostępu do broni palnej, określany jako model prewencyjno-uznaniowy, w większym stopniu przyjął charakter decyzji związanej (Gierszewski, 2026, s. 61). Ograniczeniu uległa możliwość arbitralnego działania organów Policji poprzez wprowadzenie ustawowego katalogu przesłanek, których spełnienie obliгуje organ do wydania pozwolenia, jeżeli wnioskodawca wykaże istnienie określonej w ustawie ważnej przyczyny posiadania broni dla danego celu (Dz. U. z 2011 poz. 195 ze zm.).

RODZAJE POZWOLEŃ NA BROŃ W POLSCE

Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy o broni i amunicji, pozwolenie na broń wydaje się w szczególności w celach:

1. ochrony osobistej, osób i mienia – wymaga wykazania realnego, trwałego i ponadprzeciętnego zagrożenia życia, zdrowia lub mienia;
2. łowieckich – uwarunkowane posiadaniem uprawnień do wykonywania polowania na podstawie ustaw - Prawa łowieckie;
3. sportowych – potwierdzone udokumentowanym członkostwem w stowarzyszeniu o charakterze strzeleckim, posiadaniem kwalifikacji sportowych (patent strzelecki) oraz licencji Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego;
4. rekonstrukcji historycznych – wymaga członkostwa w stowarzyszeniu, którego cel stanowi organizacja rekonstrukcji historycznych, oraz potwierdzenia czynnej działalności w zamierzeniach statutowych;
5. kolekcjonerskich – uwarunkowane udokumentowanym członkostwem w stowarzyszeniu o charakterze kolekcjonerskim;
6. pamiątkowych – oparte na nabyciu broni w drodze darowizny, spadku lub wyróżnienia;
7. szkoleniowych – przeznaczone dla podmiotów prowadzących działalność statutową związaną z prowadzeniem szkoleń o charakterze strzeleckim oraz zarejestrowanych działalności gospodarczych w zakresie tychże szkoleń.

W Polsce obowiązuje system pozwoleń celowych – nie funkcjonuje ogólne pozwolenie na posiadanie broni. Otwarty katalog wyznacza cele wydania pozwolenia na broń, a samo pozwolenie jest przyznawane w przypadkach, kiedy organ Policji zatwierdza okoliczności wskazywane przez osobę ubiegającą się o nie (Podgórný T., 2015, s. 76).

PRZESŁANKI POZYTYWNE I NEGATYWNE W PROCEDURZE ADMINISTRACYJNEJ

Procedura wydawania pozwolenia na broń stanowi postępowanie administracyjne prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, z uwzględnieniem szczególnych regulacji zawartych w ustawie z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. 1999 nr 53 poz. 549). Materialnoprawne przesłanki uzyskania pozwolenia zostały określone przede wszystkim w art. 10 oraz art. 15 wskazanej ustawy. Zgodnie z art. 10 ust. 1 właściwy organ Policji wydaje pozwolenie na broń, jeżeli wnioskodawca nie stanowi zagrożenia dla samego siebie,

porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawi ważną przyczynę posiadania broni. Natomiast art. 15 określa obligatoryjne przesłanki odmowy wydania pozwolenia, wskazując między innymi ograniczenia dotyczące wieku, stanu zdrowia psychicznego, sprawności psychofizycznej, uzależnień oraz okoliczności związanych z zagrożeniem dla bezpieczeństwa lub porządku publicznego (Dz. U. z 1999 poz. 549 ze zm.).

Przesłanki pozytywne:

Kluczowym warunkiem uzyskania pozwolenia na broń jest ukończenie 21. roku życia. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 15 ust. 2 ustawy o broni i amunicji, zgodnie z którym na wniosek szkoły, organizacji sportowej, Polskiego Związku Łowieckiego lub stowarzyszenia obronnego pozwolenie może zostać wydane osobie, która ukończyła 18 lat, jednak wyłącznie na broń służącą do celów sportowych lub łowieckich (Dz. U. z 1999 r. Nr 53, poz. 549). Kolejną przesłankę stanowi brak okoliczności wykluczających możliwość uzyskania pozwolenia, w szczególności zaburzeń psychicznych, istotnych zaburzeń funkcjonowania psychologicznego oraz uzależnienia od alkoholu lub substancji psychoaktywnych. Wnioskodawca zobowiązany jest również do przedstawienia wymaganych orzeczeń lekarskich i psychologicznych potwierdzających brak przeciwwskazań do dysponowania bronią. Ponadto w określonych przypadkach konieczne jest wykazanie znajomości przepisów dotyczących broni oraz praktycznej umiejętności posługiwania się nią. Istotnym elementem postępowania pozostaje także wskazanie ważnej przyczyny posiadania broni, odpowiadającej celowi, dla którego pozwolenie jest wydawane (Adamczyk, 2016, s. 149).

Przesłanki negatywne:

Pozwolenie na broń nie jest wydawane osobom, które nie spełniają ustawowych wymogów określonych w art. 15 ustawy o broni i amunicji. Do przesłanek negatywnych należą między innymi występowanie zaburzeń psychicznych, istotnych zaburzeń funkcjonowania psychologicznego lub uzależnienia od alkoholu albo substancji psychoaktywnych, brak miejsca stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także okoliczności wskazujące, że osoba może stanowić zagrożenie dla samej siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego. Odmowa wydania pozwolenia następuje również wobec osób prawomocnie skazanych za określone przestępstwa, w szczególności umyślne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego (Dz.U. z 1999 r. Nr 53, poz. 549 ze zm.).

Ocena spełnienia ustawowych wymogów uzyskania pozwolenia na broń następuje między innymi na podstawie obowiązkowych badań lekarskich i psychologicznych przeprowadzanych przez uprawnionych specjalistów. Ich celem jest ustalenie, czy osoba ubiegająca się o pozwolenie nie wykazuje przeciwwskazań zdrowotnych, w szczególności zaburzeń psychicznych, istotnych zaburzeń funkcjonowania psychologicznego lub uzależnienia od alkoholu albo substancji psychoaktywnych (Dz. U. z 1999 r. Nr 53, poz. 549). W określonych przypadkach wnioskodawca zobowiązany jest również do wykazania znajomości przepisów dotyczących posiadania i używania broni oraz praktycznych umiejętności posługiwania się nią. Uzyskane wyniki badań, a także pozostałe dokumenty zgromadzone w toku postępowania, stanowią element materiału dowodowego podlegającego ocenie przez właściwy organ Policji. Postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na broń prowadzone jest zgodnie z zasadami określonymi w Kodeksie postępowania administracyjnego. Organ administracji publicznej zobowiązany jest do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz podjęcia wszelkich czynności niezbędnych do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie przepisy proceduralne gwarantują stronie czynny udział w postępowaniu, w tym możliwość zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz wypowiedzenia się przed wydaniem decyzji (Dz. U. z 1960 r. Nr 30, poz. 168). Organ Policji dokonuje oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, obejmującego w szczególności dokumenty potwierdzające spełnienie ustawowych przesłanek, orzeczenia lekarskie i psychologiczne, informacje z Krajowego Rejestru Karnego, a także dokumenty wskazujące istnienie ważnej przyczyny posiadania broni. Ocena ta odbywa się zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 104 k.p.a. postępowanie kończy się wydaniem decyzji administracyjnej, która w zależności od rodzaju pozwolenia oraz zakresu pozostawionej organowi swobody może mieć charakter decyzji związanej albo decyzji wydanej w ramach uznania administracyjnego (Dz. U. z 1960 r. Nr 30, poz. 168).

UZNANIOWOŚĆ ADMINISTRACYJNA A ZASADA PRAWORZĄDNOŚCI

W polskim systemie prawnym nabywanie i posiadanie broni palnej ma charakter reglamentowany i jest dopuszczalne wyłącznie wobec osób, które wykażą ważną przyczynę jej posiadania oraz nie stanowią zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego. Pomimo że zasada praworządności nakazuje organom administracji publicznej działanie na podstawie i w granicach prawa, w postępowaniach dotyczących wydania pozwolenia na broń może dochodzić do napięcia

pomiędzy potrzebą zapewnienia obywatelom przewidywalnych kryteriów rozstrzygania a zakresem swobody oceny pozostawionej organom Policji (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483). Zakres uznania administracyjnego organów Policji jest zróżnicowany w zależności od celu, dla którego pozwolenie na broń ma zostać wydane. W przypadku pozwoleń do celów sportowych zakres ten jest ograniczony, ponieważ po spełnieniu ustawowo określonych przesłanek organ jest zobowiązany do wydania pozwolenia, co nadaje decyzji charakter decyzji związanej. Do przesłanek tych należą między innymi członkostwo w stowarzyszeniu o charakterze strzeleckim, posiadanie patentu strzeleckiego oraz licencji Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego (Chałupka, 2014, s. 105). Odmienne kształtuje się sytuacja w przypadku pozwoleń wydawanych do celów ochrony osobistej. W tym zakresie ustawodawca pozostawił organom Policji szerszy zakres swobody oceny okoliczności konkretnej sprawy, posługując się przesłanką wymagającą wykazania realnego, stałego i ponadprzeciętnego zagrożenia życia, zdrowia lub mienia. Komendanci Wojewódzcy Policji dokonują oceny, czy przedstawione przez wnioskodawcę okoliczności uzasadniają istnienie ważnej przyczyny posiadania broni oraz wydanie pozytywnej decyzji (Nieniałowski i in., 2013, s. 14). W konsekwencji samo spełnienie wymogów formalnych nie przesądza o uzyskaniu pozwolenia, a szeroki zakres oceny pozostawiony organom Policji może wywoływać wątpliwości dotyczące granic dopuszczalnej uznaniowości administracyjnej.

OCENA EFEKTYWNOŚCI POLSKIEGO SYSTEMU I WPŁYW NA BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE

Analiza danych dotyczących dostępu do broni palnej wskazuje, że Polska należy do państw Unii Europejskiej charakteryzujących się stosunkowo ograniczonym poziomem cywilnego dostępu do broni, co pozostaje w związku z przyjętym modelem reglamentacji jej posiadania (Portal Strzelecki, 2024) [dostęp: 30.05.2026]. Zwolennicy obowiązującego modelu regulacji wskazują, że zwiększenie liczby legalnie posiadanej broni palnej może pozostawać w korelacji ze wzrostem liczby przestępstw, zwłaszcza w przypadku niewystarczającej kontroli dostępu do niej (Rejmaniak, 2021, s. 137). W ich ocenie rygorystyczna procedura wydawania pozwoleń, obejmująca między innymi weryfikację niekaralności oraz badania psychologiczne, ogranicza możliwość uzyskania broni przez osoby mogące stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego. Przeciwnie stanowisko zakłada natomiast, że szerszy dostęp do legalnie posiadanej broni może pełnić funkcję prewencyjną i odstraszać wobec potencjalnych sprawców przestępstw. Świadomość możliwości napotkania

uzbrojonej ofiary może wpływać na decyzję sprawcy o odstąpieniu od zamiaru popełnienia czynu zabronionego (Rejmaniak, 2021, s. 137). Przedstawiciele środowisk strzeleckich, w tym organizacje zrzeszające zwolenników liberalizacji dostępu do broni, wskazują natomiast, że restrykcyjne procedury ograniczają przede wszystkim osoby przestrzegające prawa, podczas gdy grupy przestępcze często pozyskują broń poza legalnym obrotem (Chlebowicz i in., 2023, s. 82–87). Jednocześnie podnosi się, że dynamiczny wzrost liczby pozwoleń na broń wydawanych do celów sportowych i kolekcjonerskich, obserwowany od 2015 r., nie doprowadził do wzrostu przestępczości z wykorzystaniem legalnie posiadanej broni palnej. Zjawisko to nadal pozostaje marginalnym elementem ogólnej struktury przestępczości w Polsce (Portal Statystyki Policji, 2021, 2023, 2025) [dostęp: 30.05.2026].

SPOŁECZNA PERCEPCJA I OPINIA PUBLICZNA WOBEC REGLAMENTACJI BRONI PALNEJ

Stosunek opinii publicznej do regulacji dotyczących posiadania broni palnej stanowi złożone zjawisko społeczne, kształtowane przez czynniki historyczne, indywidualne poczucie bezpieczeństwa jednostek oraz aktualne uwarunkowania geopolityczne. Relacje pomiędzy władzą publiczną a społeczeństwem w zakresie prywatnego posiadania broni ulegały na przestrzeni dziejów istotnym przemianom, oscylując pomiędzy uznaniem prawa do samoobrony za element autonomii jednostki a postrzeganiem powszechnego dostępu do broni jako potencjalnego zagrożenia dla porządku publicznego oraz państwowego monopolu na stosowanie środków przymusu (Kasprzak, 2013, s. 208–209). W polskich realiach przez wiele dekad kształtował się model ograniczonego cywilnego dostępu do broni. Restrykcyjna polityka państwa w okresie zaborów, okupacji oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyczyniła się do utrwalenia w świadomości społecznej przekonania, że broń palna stanowi przede wszystkim atrybut władzy państwowej, służb mundurowych lub środowisk przestępczych (Kasprzak, 2013, s. 213–223). W większości badań opinii publicznej prowadzonych po 1989 r. dominował sceptycyzm wobec liberalizacji przepisów dotyczących dostępu do broni, uzasadniany przede wszystkim obawą przed wzrostem poziomu przestępczości (CBOS, 2017) [dostęp: 30.05.2026]. Zmiana uwarunkowań społecznych i geopolitycznych, szczególnie związana z wybuchem wojny na Ukrainie w 2022 r., wpłynęła jednak na sposób postrzegania kwestii związanych z posiadaniem broni oraz przygotowaniem obronnym obywateli. Wzrost poczucia zagrożenia przyczynił się do zwiększenia zainteresowania strzelectwem oraz zdobywaniem umiejętności związanych z posługiwaniem się bronią. Odzwierciedleniem

tego zjawiska był wzrost liczby wydawanych patentów strzeleckich i licencji zawodniczych (Polski Związek Strzelectwa Sportowego, 2023) [dostęp: 30.05.2026], a także zwiększenie liczby wydawanych pozwoleń na broń palną (Portal Statystyki Policji, 2023) [dostęp: 30.05.2026]. Zmiana społecznego postrzegania kwestii dostępu do broni znalazła częściowe odzwierciedlenie w kierunku zmian legislacyjnych. Istotne znaczenie miała ustawa o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych z 2023 r., która ograniczyła część istniejących wymogów proceduralnych, ułatwiając uzyskanie uprawnień do posiadania broni w określonych przypadkach, w szczególności przez funkcjonariuszy służb mundurowych oraz żołnierzy (Dz.U. z 2023 r. poz. 803 ze zm.).

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione ustalenia prowadzą do wniosku, że procedura uzyskiwania pozwolenia na broń w Polsce stanowi instrument prawny służący reglamentacji dostępu do broni palnej oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zmiany uregulowań prawnych, począwszy od restrykcyjnych regulacji obowiązujących w okresie PRL, aż po współczesne rozwiązania przewidziane w ustawie o broni i amunicji oraz jej nowelizacjach, ukazują stopniowe odchodzenie od modelu opartego na szerokim uznaniu administracyjnym na rzecz rozwiązań opartych na bardziej klarownych i transparentnych kryteriach wydawania pozwoleń. Rozważania dotyczące aktualnego systemu wskazują, że zakres uznaniowości decyzji organów Policji pozostaje zróżnicowany w zależności od celu, dla którego wydawane jest pozwolenie. Decyzje dotyczące pozwoleń do celów sportowych i kolekcjonerskich opierają się na precyzyjnie określonych przesłankach ustawowych, co, ograniczając zakres swobody administracyjnej, zwiększa przewidywalność rozstrzygnięć i sprzyja pełniejszej realizacji zasady pewności prawa. Znacząco odmienna jest sytuacja wnioskodawców ubiegających się o pozwolenie do celów ochrony osobistej. Niedookreślone przesłanki wydania pozwolenia pozostawiają organom Policji szeroki zakres oceny okoliczności konkretnej sprawy. Taki stan może prowadzić do rozbieżności interpretacyjnych oraz wywoływać wątpliwości z perspektywy pełnego urzeczywistnienia zasady praworządności. Analiza efektywności polskiego modelu reglamentacji dostępu do broni palnej nie potwierdza tezy, że wzrost liczby legalnie posiadanej broni prowadził do zwiększenia poziomu przestępczości, a tym samym do pogorszenia stanu bezpieczeństwa publicznego. Zgodnie z dostępnymi danymi statystycznymi, pomimo znaczącego wzrostu liczby wydawanych pozwoleń w ostatnich latach, przypadki wykorzystania legalnie posiadanej broni do popełniania czynów zabronionych

pozostają nieznaczące w skali ogólnej przestępczości. Na kształt współczesnej debaty dotyczącej dostępu do broni palnej istotny wpływ wywarły również wydarzenia geopolityczne, a w szczególności wojna na Ukrainie, które zwiększyły społeczne poczucie zagrożenia i przyczyniły się do wzrostu zainteresowania obywateli kwestiami obronności oraz strzelectwa. W świetle przedstawionych rozważań należy stwierdzić, że obowiązujący model prawny zasadniczo realizuje funkcję ochrony bezpieczeństwa publicznego. Jednocześnie doprecyzowania wymagają przesłanki wydawania pozwoleń do celów ochrony osobistej, co mogłoby ograniczyć ryzyko arbitralności decyzji oraz zwiększyć przejrzystość postępowania administracyjnego.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Dyrektywa 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni (Dz. Urz. UE L 256/51 z 13.09.1991 ze zm.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 1960 nr 30 poz. 168).
- Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. 1999 nr 53 poz. 549).
- Ustawa z dnia 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych (Dz. U. 2023 poz. 803).
- Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o broni, amunicji i materiałach wybuchowych (Dz. U. 1961 nr 6 poz. 43).
- Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. 2011 nr 38 poz. 195).

Literatura

- Kasprzak J.
2013 *Władza państwowa a posiadanie broni przez obywateli na przestrzeni dziejów*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 22.
- Adamczyk E.
2016 *Dostęp do broni palnej w celu ochrony osobistej w Polsce*, „Studia nad bezpieczeństwem”, nr 1.
- Podgórny T.
2015 *Tradycje posiadania współczesnej broni palnej w Polsce w latach 1918–2015 ze szczególnym uwzględnieniem kolekcjonerstwa broni*. Praca magisterska. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków.

Mróz M.

2009 *Posiadanie broni strzeleckiej przez osoby fizyczne: prawo, polityka, praktyka*, w: Analizy BAS, nr 7 (15).

Gierszewski J.

2026 *Między prewencją a autonomią. Porównawcze modele dostępu do broni w wybranych państwach demokratycznych*, „Journal of Modern Science”, nr 1, t. 65.

Chałupka K.

2014 *Pozwolenie na posiadanie broni palnej - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. 32.

Nieniałtowski W., Nieniałtowski R.

2013 *Administracyjno-prawne aspekty wydawania pozwolenia na broń palną*, „Materiały Dydaktyczne”, nr 105.

Szot A.

2016 *Swoboda decyzyjna w stosowaniu prawa przez administrację publiczną*, Episteme, Lublin.

Rejmaniak R.

2021 *Posiadanie broni palnej a poziom przestępczości z jej użyciem w Polsce*, „Prawo w Działaniu”, t. 47.

Chlebowicz P., Buczyński S.

2023 *Tracing the shadows: Inside the European illegal arms market – the case of Poland*, „Archiwum Kryminologii”, nr 1, t. 45.

Netografia

Portal Strzelecki

2024 Porównanie wskaźników posiadania broni: Unia Europejska i Stany Zjednoczone, <https://portalstrzelecki.pl/porownanie-wskaznikow-posiadania-broni-unia-euro-pejska-i-stany-zjednoczone> [dostęp: 30.05.2026].

Portal Statystyki Policji

2025 *Broń – pozwolenia*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/186394,Bron-pozwolenia.html> [dostęp: 30.05.2026].

2023 *Przestępstwa przy użyciu broni*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/186393,Przestępstwa-przy-uzyciu-broni.html> [dostęp: 30.05.2026].

2021 *Przestępstwa ogółem*, <https://statystyka.policja.pl/st/przestępstwa-ogolem/121940,Przestępstwa-ogolem.html> [dostęp: 30.05.2026].

Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS)

2017 *Polacy o dostępie do broni palnej*, https://trybun.org.pl/wp-content/uploads/2017/11/cebosK137_17_dostep_do_broni.pdf [dostęp: 30.05.2026].

Polski Związek Strzelectwa Sportowego (PZSS)

2023 *Sprawozdanie Zarządu PZSS za 2022 rok*, <https://www.pzss.org.pl/assets/files/zarzad-pzss/sprawozdania/sprawozdanie-zarzadu-pzss-za-2022-rok.pdf> [dostęp: 30.05.2026].

THE PROCEDURE FOR OBTAINING A FIREARMS LICENSE IN POLAND – A LEGAL ANALYSIS AND EFFICIENCY ASSESSMENT

Abstract: The procedure for obtaining a firearms permit in Poland constitutes a key element of the legal framework governing citizens' access to firearms, the primary objective of which is to ensure public safety and maintain public order. This study analyses the regulations set forth in the Act on Weapons and Ammunition and the Code of Administrative Procedure regarding the issuance of firearms permits, with particular emphasis on the legal evolution of these rules, the prerequisites for obtaining a permit, and the scope of administrative discretion exercised by police authorities. The contemporary model for regulating access to firearms relies primarily on statutory criteria, which significantly limits the decision-making latitude of public administration bodies. However, this does not entirely eliminate administrative discretion, which continues to play a significant role, particularly regarding permits issued for personal protection purposes. Furthermore, the analysis indicates that the recent increase in the number of issued firearms permits has not led to a decline in public safety, and that legal firearms ownership remains a phenomenon subject to strict administrative oversight.

Keywords: firearms license, Weapons and Ammunition Act, administrative approval, public safety, regulation of access to firearms.

KOLIZJA OBOWIĄZKU ZACHOWANIA TAJEMNICY ZAWODOWEJ DORADCY PODATKOWEGO Z RYGORAMI REŻIMU PRAWNEGO AML

Streszczenie: Unijny reżim przeciwdziałania praniu pieniędzy drastycznie ogranicza tradycyjną tajemnicę zawodową doradców podatkowych, redefiniując ich rolę ze strażników interesów klienta na informatorów systemu finansowego. Podczas gdy standardy europejskie wciąż starają się chronić poufność porad jako element prawa do prywatności, polska praktyka administracyjna i sądowa przyjęła skrajnie restrykcyjny, profiskalny kurs. Obecny kształt obowiązków sprawozdawczych jawnie narusza zasadę proporcjonalności, dlatego wyznaczenie nienaruszalnej granicy dla ingerencji organów państwa jest warunkiem koniecznym do ocalenia sensu istnienia tego zawodu.

Słowa kluczowe: pranie pieniędzy, AML, doradca podatkowy, tajemnica zawodowa

WSTĘP

Rozwój współczesnego prawa publicznego generuje systemowy konflikt między obowiązkiem dochowania tajemnicy zawodowej przez doradcę podatkowego a reżimem przeciwdziałania praniu pieniędzy (AML). Choć zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483) oraz orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 41/05 (Dz. U. z 2007 r. Nr 124, poz. 871) doradztwo podatkowe stanowi zawód zaufania publicznego, ochrona ta została zrelatywizowana. Dzieląc funkcje doradcy na reprezentację i doradztwo transakcyjne, Trybunał Konstytucyjny przyznał priorytet bezpieczeństwu finansowemu państwa. Prowadzi to do erozji istoty konstytucyjnych gwarancji, przekształcając doradcę

z powiernika klienta w państwowego informatora. Konflikt ten pogłębiają regulacje procesowe, które w realiach reżimu AML zmuszają profesjonalnego pełnomocnika do rozstrzygania dylematów etyczno-prawnych na niekorzyść klienta. Obowiązki AML, zamiast komplementarnie dopełniać system, w sposób nieproporcjonalny naruszają istotę tajemnicy zawodowej oraz fundamenty zaufania. Dychotomię tę pogłębia dysonans między standardami ochrony poufności w prawie unijnym a ich implementacją do polskiego porządku prawnego.

W świetle powyższych uwarunkowań, problematyka badawcza niniejszej pracy koncentruje się wokół zagadnienia granic dopuszczalnej ingerencji legislacyjnej w status ustrojowy zawodu zaufania publicznego. Jej kluczowym aspektem jest weryfikacja, czy instrumentalizacja roli doradcy podatkowego i obarczenie go obowiązkami o charakterze denuncyjnym nie znosi w sposób nieuprawniony konstytucyjnej zasady zaufania obywatela do państwa oraz procesowej zasady równości broni w sporze z aparatem publicznoprawnym. Ponadto, analizie poddano mechanizmy nacisku regulacyjnego, w tym wytyczne Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (UKNF), jako instrumenty modyfikujące standardy ochrony poufności.

Głównym celem badawczym pracy jest dogmatyczna ocena granic tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego w cieniu ekspansji regulacji fiskalnych. Do celów szczegółowych zaliczono: zbadanie konstytucyjnej spójności podziału funkcji doradcy na sferę doradztwa transakcyjnego i procesowego oraz ocenę stopnia implementacji unijnych dyrektyw AML do krajowego porządku prawnego,

W celu weryfikacji postawionych hipotez oraz realizacji założeń strukturalnych, w pracy wykorzystano zróżnicowane metody badawcze. Podstawowe narzędzie stanowiła metoda dogmatyczno-prawna, ukierunkowana na krytyczną egzegezę tekstów aktów normatywnych, ze szczególnym uwzględnieniem ustawy o doradztwie podatkowym, ustaw z zakresu AML oraz unijnego prawa wtórnego. Metodę tę uzupełniono o analizę judykatury oraz poglądów doktryny prawnej. Pomocniczo zastosowano metodę funkcjonalną, która pozwoliła na ocenę realnych, systemowych skutków społeczno-gospodarczych, jakie rygorystyczne procedury weryfikacyjne wywierają na autonomię zawodów zaufania publicznego

ISTOTA I GRANICE TAJEMNICY ZAWODOWEJ DORADCY PODATKOWEGO

Instytucja tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego stanowi fundamentalną gwarancję ochrony relacji zaufania łączącej mandanta z jego pełnomocnikiem. W doktrynie podkreśla się, że u podstaw ochrony poufności właściwej zawodom prawniczym leży rygorystycznie rozumiana zasada demokratycznego państwa

prawnego (Wilk i Matusiakiewicz, 2024) [dostęp: 10.07.2026]. Ochrona nabiera wymiaru konstytucyjnego, służąc zabezpieczeniu praw i wolności jednostki. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt K 23/11 (Dz. U. z 2014 r. poz. 1055), gwarancje te pozostają w bezpośrednim związku z prawem do ochrony prywatności, wyrażonym w art. 47 Konstytucji RP, autonomią informacyjną jednostki, o której mowa w art. 51 ust. 1, a także z prawem do obrony i prawem do sądu, wynikającymi odpowiednio z art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).

Regulacje z art. 37 u.d.p. normują podstawowe materialne i procesowe instrumenty ochrony tajemnicy doradcy podatkowego poprzez związanie go bezterminowym obowiązkiem milczenia oraz ustanowienie spójnego zakazu przesłuchiwania. Przepis ten w koniunkcji z rotą ślubowania z art. 8 u.d.p., definiuje status ustrojowy doradztwa podatkowego jako zawodu immanentnie opartego na instytucji relacji powierniczej (Majkowski i Mrozik, 2024) [dostęp: 10.07.2026].

REŻIMY PROCESOWE, A TAJEMNICA ZAWODOWA DORADCY PODATKOWEGO

W praktyce prawniczej tajemnica zawodowa doradcy podatkowego nie ma jednak tak absolutnego charakteru, jaki przypisuje się wyłącznie tajemnicy obrończej adwokata lub radcy prawnego, powstałej w związku z wykonywaniem funkcji obrońcy w postępowaniu karnym (Dźwigła, 2024, s. 12). W odniesieniu do obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez doradców podatkowych istnieją określone ustawowo granice, czego przykładem jest art. 180 k.p.k. (Dz. U. z 2026 r. poz. 490). Sąd może zezwolić doradcy podatkowemu na odstępianie od wynikającego z istoty wykonywanego zawodu obowiązku zachowania poufności, jeżeli zachodzą przesłanki uzasadniające takie rozstrzygnięcie (Wilk i Matusiakiewicz, 2024) [dostęp: 10.07.2026]. Przewidziana w powyższym przepisie możliwość uchylecia tajemnicy zawodowej stanowi wyjątek o charakterze procesowym, którego nie można rozszerzać ani stosować odpowiednio w innych gałęziach prawa.

Przy analizie dalszych przepisów postępowania karnego należy zauważyć, w jaki sposób obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej znajduje odzwierciedlenie w przypadku zabezpieczenia rzeczy u doradcy podatkowego. Szczególne regulacje procesowe dotyczące zatrzymania rzeczy lub przeszukania u podmiotów zobowiązanych do zachowania tajemnicy doradcy podatkowego zostały określone w art. 225 i 226 k.p.k. (Dz. U. z 2026 r. poz. 490). Postanowienie o dokonaniu przeszukania wydaje właściwy organ procesowy, którym w zależności od etapu postępowania jest

sąd w fazie postępowania jurysdykcyjnego albo prokurator na etapie postępowania przygotowawczego. W sferze deontologii zawodowej, zgodnie z art. 8 Zasad etyki doradców podatkowych, na doradcy ciąży obowiązek żądania udziału przedstawiciela samorządu zawodowego w czynnościach prowadzonych w lokalu przedsiębiorstwa lub w jego prywatnym pomieszczeniu (Dz. Urz. KIDP z 2006 r. Nr 1, poz. 22).

Zgodnie z art. 225 k.p.k. ujawnienie w toku przeszukania dokumentów objętych tajemnicą zawodową obliguje organ dokonujący czynności do wszczęcia procedury incydentalnej. Osoba realizująca czynność, bez uprzedniego zapoznawania się z treścią zabezpieczonych materiałów, jest zobowiązana do ich niezwłocznego przekazania prokuratorowi albo sądowi. Ich procesowe wykorzystanie wymaga uprzedniego zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez sąd, na podstawie art. 181 § 2 k.p.k., co wyłącza możliwość subsydiarnego stosowania tej instytucji. Gwarancja ta doznaje jednak ograniczenia w sytuacji, gdy dysponentem dokumentów jest osoba podejrzana (Dz. U. z 2026 r. poz. 490).

Jako przejaw wadliwej praktyki organów ścigania należy kwalifikować zabezpieczanie integralnych nośników danych zawierających informacje dotyczące wszystkich klientów kancelarii. Działanie takie w istocie paraliżuje zdolność operacyjną doradcy podatkowego oraz generuje ryzyko powstania znacznej szkody majątkowej po stronie osób trzecich. Realny nadzór nad czynnościami prokuratora, zarówno w fazie in rem, jak i in personam, bywa iluzoryczny, ponieważ dostępne środki zaskarżenia są zasadniczo ograniczone. Odrębną płaszczyznę badawczą stanowi kwestia tajemnicy obrończej. Choć doradca podatkowy nie posiada uprawnień do występowania w charakterze obrońcy w postępowaniu karnym (w tym również karnoskarbowym), w praktyce często współpracuje z adwokatami i radcami prawnymi przy opracowywaniu strategii procesowej. Wynika to z faktu, że zarzuty karnoskarbowe najczęściej są konsekwencją wcześniejszych kontroli podatkowych, w których doradca uczestniczył jako pełnomocnik (Dmowski, 2022, s. 51–53).

Kluczowe znaczenie w tym zakresie ma art. 225 § 3 k.p.k. W przypadku złożenia przez doradcę podatkowego współpracującego z obrońcą oświadczenia, że ujawnione pisma pozostają w związku z wykonywaniem funkcji obrony, organ ścigania jest bezwzględnie zobowiązany pozostawić je u dysponenta bez zapoznawania się z ich treścią. Jeżeli oświadczenie to wzbudza uzasadnione wątpliwości, materiały przekazywane są sądowi w trybie art. 225 § 1 k.p.k., który rozstrzyga o ich zwrocie albo zatrzymaniu na potrzeby postępowania dowodowego (Dz. U. z 2026 r. poz. 490).

W procedurze cywilnej ochrona tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego przebiega odmiennie niż w procesie karnym i realizuje się poprzez instytucję odmowy

odpowiedzi na poszczególne pytania. W postępowaniu cywilnym brak jest odpowiednika art. 180 § 2 k.p.k. Ta odmienność regulacyjna skutkuje bezwzględny charakterem tajemnicy zawodowej, niepodlegającej uchyleniu przez sąd cywilny ani organ administracji. W konsekwencji, na gruncie dogmatyki procesu cywilnego, doradca podatkowy zachowuje pełną zdolność świadczenia. Art. 259 k.p.c. ustanawia katalog podmiotów objętych bezwzględny zakazem dowodowym, tj. osób, które z mocy ustawy nie mogą występować w charakterze świadków. Brak wskazania doradców podatkowych w tym przepisie oznacza, że osoby wykonujące ten zawód podlegają ogólnym obowiązkom procesowym, w tym obowiązkowi stawienia na wezwanie sądu oraz złożenia przyrzeczenia. Kluczowe znaczenie dla określenia statusu doradcy podatkowego ma rozróżnienie zakresu przysługujących mu uprawnień gwarancyjnych. Należy tu wskazać prawo do odmowy zeznań, uregulowane w art. 261 § 1 k.p.c. Instytucja ta ma charakter całościowy i umożliwia wskazanym w ustawie podmiotom całkowite uchylenie się od składania zeznań w danej sprawie. Uprawnienie to nie przysługuje jednak doradcy podatkowemu wyłącznie z tytułu wykonywania czynności zawodowych na rzecz określonego klienta. Odmienny charakter ma prawo do odmowy odpowiedzi na konkretne pytanie, przewidziane w art. 261 § 2 k.p.c. Obowiązek stawienia nie wyłącza prawa do odmowy odpowiedzi na pytania w sferze objętej sekrecją zawodową. Subiektywne powołanie się na tajemnicę nie wiąże jednak organu procesowego, gdyż ostateczna weryfikacja skuteczności odmowy należy do kognicji sądu (Dz. U. z 2025 r. poz. 2220).

W postępowaniu administracyjnym organy nie dysponują instrumentem prawnym umożliwiającym zwolnienie doradcy podatkowego z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Podobnie jak w postępowaniu cywilnym, doradca powołany w charakterze świadka korzysta z gwarancji procesowych służących ochronie relacji zaufania łączącej go z mandantem. Uprawnienie to przyjmuje postać prawa do odmowy odpowiedzi na określone pytania, którego bezpośrednią podstawę normatywną stanowi art. 83 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego. Konstrukcja ta nakłada na świadka ogólny obowiązek składania zeznań, przyznając mu jednocześnie procesowe uprawnienie do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania w sferze objętej dyspozycją tajemnicy zawodowej. Instytucja prawa do odmowy odpowiedzi na pytanie powinna być interpretowana przez pryzmat ustrojowej zasady budzenia zaufania do władzy publicznej, wyrażonej w art. 8 § 1 k.p.a. Podejmowanie przez organy administracji prób zobowiązania doradcy podatkowego do ujawnienia informacji objętych tajemnicą zawodową może prowadzić do osłabienia gwarancji bezpieczeństwa prawnego jednostki. Zasada ta wyznacza organom administracji granice aksjologiczne działania, natomiast dla doradcy podatkowego stanowi systemowe

uzasadnienie odmowy udzielenia odpowiedzi w zakresie objętym obowiązkiem zachowania poufności. Pomimo ryzyka nieuwzględnienia takiego stanowiska przez organ prowadzący postępowanie, doradca powinien konsekwentnie powoływać się na przysługującą mu ochronę tajemnicy zawodowej (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691).

Na gruncie postępowań cywilnych i administracyjnych istotną barierę dla organów stanowi art. 37 ust. 2 ustawy o doradztwie podatkowym. Przepis ten w sposób kategoriyczny wyłącza możliwość przesłuchiwanie doradcy podatkowego w charakterze świadka w zakresie objętym tajemnicą zawodową. Z proceduralnego punktu widzenia realizacja tej ochrony wymaga jednak podjęcia określonych czynności. Doradca jest zobowiązany stawiać się na wezwanie organu, natomiast prawo do odmowy ujawnienia informacji aktualizuje się dopiero w toku przesłuchania. Należy również pamiętać, że zgodnie z art. 64 u.d.p. naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną doradcy podatkowego, a także odpowiedzialnością kontraktową, wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązania (Dz. U. z 2025 r. poz. 1686).

Podobnie jak w ogólnym postępowaniu administracyjnym, organy prowadzące postępowania podatkowe nie posiadają kompetencji jurysdykcyjnych umożliwiających arbitralne uchylenie tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego. Podstawowym instrumentem podmiotowej ochrony poufności na etapie postępowania podatkowego pozostaje art. 196 § 2 Ordynacji podatkowej, stanowiący odpowiednik prawa do odmowy odpowiedzi na konkretne pytanie, przewidzianego również w postępowaniu cywilnym i administracyjnym. W postępowaniu podatkowym ochrona ta znajduje dodatkowe umocowanie w art. 195 pkt 2 Ordynacji podatkowej, który ustanawia bezwzględny zakaz przesłuchiwanie w charakterze świadków osób zobowiązanych do zachowania tajemnic prawnie chronionych, chyba że nastąpiło skuteczne zwolnienie z obowiązku ich zachowania. Regulacja ta pozostaje w ścisłym związku z art. 196 § 2 Ordynacji podatkowej oraz przepisami ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, określającymi zasady prowadzenia kontroli celno-skarbowej. Ochronę integralności informacji uzyskanych przez organy w toku prowadzonych postępowań zapewnia instytucja tajemnicy skarbowej, uregulowana w art. 293 Ordynacji podatkowej. Uzupełnieniem tej ochrony jest uprawnienie organu do ograniczenia stronie dostępu do akt sprawy ze względu na konieczność ochrony dóbr nadrzędnych oraz innych tajemnic prawnie chronionych, przewidziane w art. 179 § 3 tej ustawy (Dz. U. z 2025 r. poz. 513).

Hierarchię wartości wynikających z analizowanych regulacji proceduralnych wyznaczają ustrojowe zasady przewodnie, w szczególności przywołana wcześniej zasada określona w art. 8 § 1 k.p.a. (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz jej odpowiednik

procesowy wyrażony w art. 121 § 1 Ordynacji podatkowej (Dz. U. z 2025 r. poz. 513). Podejmowanie przez organy prób instrumentalnego wykorzystywania instytucji przesłuchania lub uprawnień kontrolnych w celu naruszenia tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego oraz uzyskania informacji o strategii procesowej podatnika stanowi rażące naruszenie tych zasad. Wszelkie wątpliwości interpretacyjne dotyczące zakresu przedmiotowego odmowy odpowiedzi na pytania należy rozstrzygać na rzecz ochrony relacji powierniczej. Standard ten wyznacza nieprzekraczalne granice dla swobodnej oceny dowodów oraz kompetencji procesowych organów.

Jak wskazuje w publikacji „Granice tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego” doradca podatkowy i radca prawny Gerard Dźwigła, odpowiedzialność taka – zgodnie z powszechnie przyjmowanymi poglądami – powinna aktualizować się również w przypadku ujawnienia tajemnicy zawodowej w toku postępowania sądowego lub administracyjnego, z zastrzeżeniem sytuacji, w której doradca podatkowy zostanie, na zasadach wskazanych wcześniej, zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Jednocześnie systemowe granice tej ochrony wyznaczają przypadki, w których interes publiczny lub szczególny interes prawny uzasadnia ograniczenie prawa klienta do pełnej poufności (Dźwigła, 2024, s. 9–13).

DORADCA PODATKOWY JAKO INSTYTUCJA OBOWIĄZANA W ŚWIELE PRZEPISÓW AML

Trzon krajowego systemu AML/CFT stanowi ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Zgodnie z art. 1 tego aktu prawnego określa on zasady funkcjonowania wskazanego reżimu oraz ustanawia kryteria wykonywania działalności przez enumeratywnie wymienione instytucje obowiązane (Dz. U. z 2025 r. poz. 644). Zakres ograniczeń wynikających z tej ustawy, odnoszących się do doradców podatkowych, został określony w art. 37 ust. 4 u.d.p. (Dz. U. z 2025 r. poz. 1686). Przepis ten wyłącza ochronę tajemnicy zawodowej w przypadku wykonywania obowiązków wynikających z regulacji dotyczących przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (AML), a także raportowania schematów podatkowych. Konstrukcja wskazanych regulacji może budzić istotne kontrowersje dogmatyczne, stając się jednocześnie przedmiotem sporu dotyczącego ich zgodności z Konstytucją RP oraz prawem Unii Europejskiej (Dźwigła, 2024, s. 14–15).

Zakres podmiotowy stosowania reżimu przeciwdziałania praniu pieniędzy został określony w art. 2 ust. 1 ustawy AML, zawierającym zamknięty katalog instytucji obowiązanych (Dz. U. z 2025 r. poz. 644). Ustawodawca przyjął szeroką,

dwutorową konstrukcję przypisania doradcy podatkowemu statusu instytucji obowiązanej. Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 14 ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu doradcy podatkowi (obok adwokatów i radców prawnych) uzyskują taki status w przypadku świadczenia pomocy w określonych, szczególnie wrażliwych obszarach obrotu gospodarczego, takich jak transakcje dotyczące nieruchomości, zarządzanie aktywami czy strukturyzowanie spółek. Z kolei art. 2 ust. 1 pkt 15 wskazanej ustawy pełni funkcję regulacji uzupełniającej, obejmując inne czynności doradcze wykraczające poza zakres określony w pkt 14. Wykładnia językowa tych przepisów prowadzi do wniosku, że zakresem regulacji AML objęta została w praktyce znaczna część, a w określonych ujęciach nawet całość, aktywności zawodowej doradcy podatkowego (Dz. U. z 2025 r. poz. 644).

Ustawodawca w przywołanym art. 2 ust. 1 omawianej ustawy zrównał w tym zakresie doradcę podatkowego z podmiotami należącymi do sektora stricte finansowego, takimi jak banki, instytucje płatnicze czy notariusze. W pkt 1 tego przepisu wskazano *expressis verbis*, że „instytucjami obowiązany są: banki krajowe, oddziały banków zagranicznych, oddziały instytucji kredytowych, instytucje finansowe mające siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz oddziały instytucji finansowych niemających siedziby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” (Dz. U. z 2025 r. poz. 644). W dalszej części katalogu ustawodawca wskazuje również doradców podatkowych jako instytucje obowiązane, w zakresie wykonywania czynności doradztwa podatkowego innych niż te wymienione we wcześniejszej regulacji. Rozwiązanie to budzi jednak istotne zastrzeżenia ze strony organów samorządu zawodowego Krajowej Izby Doradców Podatkowych. Stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w oficjalnej opinii KIDP przedstawionej w toku konsultacji prowadzonych na poziomie Unii Europejskiej z udziałem Europejskiego Urzędu ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy i Finansowaniu Terroryzmu. Samorząd zawodowy podkreśla, że mechaniczne przenoszenie standardów wypracowanych dla sektora bankowego na grunt doradztwa podatkowego stanowi nieadekwatne rozwiązanie systemowe. Jak wskazuje Izba: „Doradcy podatkowi nie prowadzą rachunków klientów, nie wykonują przelewów i nie stanowią kanału przepływu środków finansowych”. W konsekwencji rola doradcy podatkowego nie polega na uczestnictwie w obrocie środkami finansowymi, lecz na pełnieniu funkcji profesjonalnego powiernika w relacji z klientem. Zdaniem KIDP nadmierne obciążanie doradców podatkowych obowiązkami compliance może prowadzić do istotnych trudności w funkcjonowaniu jednoosobowych i mikroprzedsiębiorstw, które stanowią znaczną część krajowego rynku usług doradztwa podatkowego. Co szczególnie istotne, samorząd zawodowy akcentuje, że rygorystyczne procedury identyfikacji klientów powinny pozostawać

w równowadze z podstawową wartością wykonywania tego zawodu, jaką stanowi ustawowo chroniona tajemnica zawodowa (KIDP, 2026).

Ochrona informacji powierzanych bankom, notariuszom oraz doradcom podatkowym opiera się na odmiennych podstawach funkcjonalnych i aksjologicznych, mimo że wszystkie te podmioty zostały objęte szczególnymi reżimami zachowania poufności. Tajemnica bankowa, uregulowana w art. 104 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe (Dz.U. z 2025 r. poz. 721), służy przede wszystkim ochronie prywatności danych finansowych oraz bezpieczeństwu obrotu gospodarczego, natomiast tajemnica notarialna, wynikająca z art. 18 § 1 ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. z 2024 r. poz. 1560), zapewnia pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Odmienny charakter ma tajemnica zawodowa doradcy podatkowego, której podstawową funkcją jest ochrona konstytucyjnie gwarantowanej relacji zaufania między obywatelem a profesjonalnym pełnomocnikiem. Zrównanie tych podmiotów w art. 2 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu prowadzi do pominięcia wskazanych różnic aksjologicznych. W rezultacie reżim AML nakłada na doradcę podatkowego obowiązki o charakterze kontrolno-weryfikacyjnym, właściwe dla instytucji sektora finansowego, co może prowadzić do osłabienia istoty tajemnicy zawodów prawniczych (Dz. U. z 2025 r. poz. 644).

Kontrowersyjnym instrumentem nadzorczym ingerującym w autonomię zawodów zaufania publicznego jest obowiązek informacyjny określony w art. 74 ustawy o AML. Regulacja ta wywołuje szczególne konsekwencje w przypadku doradcy podatkowego, który odmiennie niż instytucje stricte finansowe uzyskuje informacje w ramach indywidualnej relacji opartej na zaufaniu z klientem. Obowiązek samodzielnego rozpoznania ryzyka oraz uzasadnienia zawiadomienia, wynikający z art. 74 ust. 3 pkt 7 i 8 ustawy o AML, prowadzi do przesunięcia roli doradcy z biernego przekaziciela informacji w kierunku podmiotu dokonującego oceny zachowania własnego klienta (Dz. U. z 2025 r. poz. 644).

Sytuację tę drastycznie komplikuje fakt, że większość informacji objętych obowiązkiem raportowania do GIIF pokrywa się z zakresem tajemnicy doradcy podatkowego, regulowanej w art. 37 ustawy o doradztwie podatkowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1686). Dochodzi tu do permanentnego konfliktu obowiązków. Z jednej strony, przepisy korporacyjne nakazują bezwzględne milczenie w celu ochrony interesów podatnika, z drugiej zaś prawo systemowe AML grozi doradcy sankcjami administracyjnymi i karnymi za niedopełnienie obowiązku doniesienia o podejrzeniach (Dz.U. z 2025 r. poz. 644). W efekcie państwo instrumentalnie wykorzystuje wiedzę doradcy podatkowego, zdobytą pod osłoną gwarancji ustawowych, do celów detektywistycznych, co bezpowrotnie niszczy substancję tego zawodu zaufania publicznego.

Analiza art. 86 ustawy o AML wskazuje na istotną ingerencję w autonomię zawodu doradcy podatkowego oraz swobodę wykonywania działalności gospodarczej. W odróżnieniu od obowiązku informacyjnego, przepis ten wprowadza instrumenty o charakterze władczym. Na podstawie ust. 4 doradca jest zobowiązany do wstrzymania transakcji przez 24 godziny od potwierdzenia zawiadomienia przez GIIF, przy jednoczesnym zakazie informowania klienta o przyczynach tej czynności (tipping-off). Mechanizm ten może zostać następnie przedłużony na podstawie art. 86 ust. 5, 9 i 11a, aż do wydania przez prokuratora postanowienia o zabezpieczeniu na okres do 6 miesięcy. Tak daleko idące ograniczenia mogą prowadzić do destabilizacji sytuacji finansowej klienta oraz naruszenia relacji zaufania między doradcą a mandantem (Dz. U. z 2025 r. poz. 644).

Skala ingerencji w tajemnicę zawodową doradcy podatkowego uwidacznia się również w art. 90 w zw. z art. 89 ust. 1 ustawy o AML. Przepisy te nakładają na doradcę podatkowego obowiązek zawiadomienia prokuratury o dokonanych transakcjach, których nie można było wstrzymać przed ich realizacją. Obowiązek ten nie ogranicza się wyłącznie do podejrzenia prania pieniędzy, lecz obejmuje również tzw. przestępstwa źródłowe, w tym przestępstwa skarbowe. W konsekwencji doradca podatkowy zostaje wyposażony w funkcję o charakterze kontrolno-identyfikacyjnym, polegającą na ujawnianiu potencjalnie nieprawidłowych działań klienta. Mechanizm ten prowadzi do istotnego osłabienia relacji zaufania, ponieważ doradca, zamiast pełnić wyłącznie funkcję profesjonalnego pomocnika mandata, zostaje zobowiązany do realizacji obowiązków właściwych dla systemu AML, bez konieczności uprzedniego uzyskania sądowego zwolnienia z tajemnicy zawodowej przewidzianego w art. 180 § 2 k.p.k. (Kędzierski, 2021, s. 83–85).

UKNF wydał oficjalne stanowisko dotyczące procesów, które instytucje obowiązane powinny uwzględnić w swoich procedurach wewnętrznych. Organ nadzorczy wskazuje na konieczność wdrożenia rozwiązań umożliwiających niezwłoczne uruchomienie trybu zawiadomienia prokuratury na podstawie art. 89 ustawy o AML, w powiązaniu z obowiązkami raportowymi wynikającymi z art. 74 tej ustawy. Presja czasowa oraz bezwzględny obowiązek zgłaszania transakcji następczych, określony w art. 90 ustawy o AML, połączony z koniecznością późniejszego wykazania przyczyn braku wcześniejszego zawiadomienia, powodują przesunięcie roli doradcy podatkowego w kierunku realizatora obowiązków administracyjno-kontrolnych. Taki model może prowadzić do osłabienia niezależności zawodowej oraz podważać fundament relacji zaufania stanowiącej istotę wykonywania tego zawodu (UKNF, 2025, s. 22–23).

AUTONOMIA RELACJI ZAUFANIA A OBOWIĄZKI DENUNCJACYJNE – STATUS DORADCY PODATKOWEGO W EUROPEJSKIEJ KULTURZE PRAWNEJ

Przedmiotowa ustawa stanowi przede wszystkim instrument implementacji do polskiego porządku prawnego dorobku legislacyjnego Unii Europejskiej. W szczególności skupia się ona na dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849 z dnia 20 maja 2015 r., a także na dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/843 z dnia 30 maja 2018 r. (Majewski, 2025, s. 32).

Należy zauważyć, że równoległe ewolucja europejskiego prawa podatkowego prowadzi do stopniowego włączania zawodów zaufania publicznego w mechanizmy kontrolno-prewencyjne państwa. Istotnym etapem tego procesu była Dyrektywa Rady (UE) 2018/822 z dnia 25 maja 2018 r. (DAC6), która wprowadziła autonomiczną kategorię „pośrednika”, obejmującą również doradców podatkowych. Regulacja ta nie miała wyłącznie charakteru terminologicznego, lecz wpłynęła na zmianę postrzegania roli doradcy podatkowego – z profesjonalnego powiernika klienta w kierunku podmiotu współodpowiedzialnego za zapewnienie przejrzystości obrotu podatkowego. W efekcie DAC6 ujawniła napięcie między tradycyjną zasadą poufności zawodowej a ponadnarodowym obowiązkiem raportowania, stając się jednym z etapów dalszego rozszerzania obowiązków kontrolnych w obszarze AML (Dz. Urz. UE L 139 z 05.06.2018).

Analiza granic tej ingerencji wymaga odwołania do aktów unijnych wyznaczających standard ochrony praw podstawowych. Kluczowe znaczenie w tym zakresie posiada Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Relacja zaufania między doradcą podatkowym a klientem znajduje ochronę w art. 7 KPP, gwarantującym prawo do poszanowania życia prywatnego oraz poufności komunikacji. Tajemnica zawodowa doradcy nie stanowi wyłącznie jego przywileju korporacyjnego, lecz jest przejawem ochrony prywatności jednostki. Ograniczenia tej sfery pozostają również w związku z art. 47 KPP, gwarantującym prawo do skutecznego środka prawnego i rzetelnego procesu (Dz. Urz. UE C 202 z 07.06.2016). Mechanizmy zobowiązujące doradcę do przekazywania organom publicznym informacji o potencjalnych naruszeniach popełnionych przez klienta mogą osłabiać realizację prawa do profesjonalnej pomocy prawnej, ponieważ zniechęcają jednostkę do swobodnego ujawniania informacji niezbędnych dla skutecznej ochrony jej interesów.

W konsekwencji ocena zgodności krajowych regulacji wdrażających dyrektywy AML oraz związanych z nimi wytycznych administracyjnych powinna być dokonywana przez pryzmat unijnej zasady proporcjonalności, wyrażonej w art. 5 ust. 4 Traktatu o Unii Europejskiej. Zgodnie z tą zasadą działania Unii oraz państw

członkowskich wykonujących prawo UE nie mogą wykraczać poza zakres niezbędny do realizacji określonych celów (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30). Choć ochrona systemu finansowego i przeciwdziałanie przestępczości gospodarczej stanowią uzasadnione cele interesu publicznego, stosowane środki muszą pozostawać w równowadze z innymi chronionymi wartościami.

Przenosząc unijne standardy ustrojowe na grunt przeciwdziałania praniu pieniędzy, zasadnicze znaczenie ma analiza konstrukcji europejskiego systemu AML. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849, IV Dyrektywa AML (Dz. Urz. UE L 141 z 05.06.2015), zmieniona dyrektywą 2018/843, zwaną V Dyrektywą AML (Dz. Urz. UE L 156 z 19.06.2018), dostrzega ryzyko nadmiernego obciążania zawodów prawniczych i doradczych obowiązkami sprawozdawczymi. W celu zachowania równowagi między skutecznością działań prewencyjnych a ochroną praw podstawowych ustawodawca unijny przewidział w art. 34 ust. 2 IV Dyrektywy AML możliwość wyłączenia obowiązków informacyjnych. Przepis ten pozwala państwom członkowskim odstąpić od stosowania wymogów raportowania wobec doradców w zakresie informacji uzyskanych przy ustalaniu sytuacji prawnej klienta, w tym udzielaniu porad związanych z wszczęciem albo uniknięciem postępowania sądowego.

Istotnym czynnikiem wzmacniającym egzekwowanie obowiązków AML wobec doradców podatkowych stały się międzynarodowe afery dotyczące unikania opodatkowania, w tym ujawnienie tzw. Pandora Papers. Wyrazem zmiany podejścia instytucji unijnych była Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 21 października 2021 r. w sprawie tej afery. Dokument ten akcentuje konieczność ograniczenia poufności zawodowej w sytuacjach, gdy mogłaby ona służyć ukrywaniu nielegalnych praktyk gospodarczych. W pkt 75 Rezolucji wskazano, że tajemnica zawodowa nie ma charakteru absolutnego i nie może stanowić ochrony dla działań sprzecznych z prawem. Tym samym unijny prawodawca podkreślił prymat obowiązków sprawozdawczych służących przeciwdziałaniu przestępczości finansowej nad pełną ochroną poufności relacji profesjonalista–klient. Kierunek ten został rozwinięty w pkt 76 Rezolucji, który wskazuje na konieczność odróżnienia klasycznego doradztwa od czynności związanych z obsługą operacji finansowych. Taka perspektywa stała się jednym z argumentów uzasadniających rozszerzanie obowiązków AML wobec doradców podatkowych. W konsekwencji doprowadziło to do dalszego ograniczenia zakresu tajemnicy zawodowej w obszarach objętych regulacjami AML (Dz. Urz. UE C 184 z 05.05.2022).

Wobec tak rygorystycznego podejścia w polskim orzecznictwie można odnaleźć również stanowiska odmienne, stanowiące próbę ograniczenia nadmiernej ingerencji w tajemnicę zawodową. Przykładem takiej linii orzeczniczej jest wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 18 lutego 2020 r. (sygn. akt I SA/Wr 862/19). Mimo że orzeczenie zapadło na wczesnym etapie kształtowania krajowej praktyki stosowania regulacji AML, przedstawione w nim argumenty zachowują aktualność także w świetle późniejszych zmian legislacyjnych. Sąd podkreślił konstytucyjny wymiar ochrony relacji między doradcą podatkowym a klientem, wskazując, że tajemnica zawodowa nie stanowi wyłącznie przywileju określonej profesji, lecz służy ochronie praw jednostki, w tym prawa do prywatności oraz rzetelnego procesu. WSA we Wrocławiu zaznaczył jednocześnie, że ingerencja w obowiązek zachowania poufności powinna mieć charakter wyjątkowy i nie może być wykorzystywana jako rutynowy instrument ułatwiający organom pozyskiwanie materiału dowodowego.

Przedstawiony dualizm orzeczniczy ujawnia brak konsensusu co do relacji między reżimem AML a tajemnicą doradcy podatkowego. Dominująca tendencja interpretacyjna, przedkładająca efektywność kontroli nad funkcję powierniczą, kontrastuje z gwarancyjnym stanowiskiem WSA we Wrocławiu. Perspektywa ta, oparta na art. 7 KPP oraz zasadzie proporcjonalności, konstituuje istotną barierę dla profesjonalnej implementacji prawa unijnego przez krajowego ustawodawcę.

ZAKOŃCZENIE

Analiza relacji między unijnym reżimem przeciwdziałania praniu pieniędzy a instytucją tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego wskazuje na występowanie istotnego napięcia aksjologicznego. Ewolucja regulacji unijnych oraz zmiana podejścia do zwalczania przestępczości finansowej doprowadziły do rozszerzenia obowiązków informacyjnych nakładanych na zawody zaufania publicznego. Proces ten ujawnia konflikt pomiędzy ochroną poufności, postrzeganą jako element prawa do prywatności, a krajowymi mechanizmami kontrolnymi ukierunkowanymi na zapewnienie efektywności systemu AML. W skrajnych ujęciach może to prowadzić do przesunięcia roli doradcy podatkowego z pozycji profesjonalnego powiernika klienta w kierunku uczestnika systemu monitorowania obrotu finansowego. Przeciwwagę dla takiej tendencji stanowią orzeczenia podkreślające wyjątkowy charakter ingerencji w tajemnicę zawodową.

Aktualny zakres obowiązków sprawozdawczych nakładanych na doradców podatkowych wymaga oceny z perspektywy zasady proporcjonalności. Ochrona interesów fiskalnych państwa oraz bezpieczeństwa systemu finansowego nie powinna prowadzić do osłabienia zaufania obywatela do profesjonalnych podmiotów świadczących pomoc prawną i doradczą. Wyznaczenie właściwych granic ingerencji organów

publicznych w sferę poufności pozostaje zatem warunkiem zachowania ustrojowej roli zawodów zaufania publicznego w demokratycznym państwie prawnym.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu, zmieniająca rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 648/2012 i uchylająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2005/60/WE oraz dyrektywę Komisji 2006/70/WE (Dz. Urz. UE L 141 z 05.06.2015).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/843 z dnia 30 maja 2018 r. zmieniająca dyrektywę (UE) 2015/849 w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu oraz zmieniająca dyrektywy 2009/138/WE i 2013/36/UE (Dz. Urz. UE L 156 z 19.06.2018).
- Dyrektywa Rady (UE) 2018/822 z dnia 25 maja 2018 r. zmieniająca dyrektywę 2011/16/UE w zakresie obowiązkowej automatycznej wymiany informacji w dziedzinie opodatkowania w odniesieniu do podlegających zgłoszeniu uzgodnień transgranicznych (Dz. Urz. UE L 139 z 05.06.2018).
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 202 z 07.06.2016).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r (Dz. U. z 1997 r. Nr 78., poz. 483).
- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 21 października 2021 r. w sprawie afery Pandora Papers: konsekwencje dla starań na rzecz przeciwdziałania praniu pieniędzy, uchylaniu się od opodatkowania i unikaniu opodatkowania (2021/2922(RSP)), (Dz. Urz. UE C 184 z 05.05.2022).
- Traktat o Unii Europejskiej, sporządzony w Maastricht dnia 7 lutego 1992 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30).
- Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. - O przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2025 r. poz. 644).
- Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2025 r. poz. 1526).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691).
- Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (Dz.U. z 2024 r. poz. 1560).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 2220).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, (Dz.U. z 2025 r. poz. 513).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2025 r. poz. 721).

Ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. - O doradztwie podatkowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1686).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2026 r. poz. 490).

Zasady etyki doradców podatkowych - Uchwała nr 28/2006 Drugiego Krajowego Zjazdu Doradców Podatkowych z dnia 22 stycznia 2006 r. w sprawie zasad etyki doradców podatkowych, (Dz. Urz. KIDP 2006, nr 1, poz. 22).

Orzecznictwo

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2007 r. sygn. akt K 41/05 (Dz. U. z 2007 r. Nr 124, poz. 871).

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 lipca 2014 r. sygn. akt K 23/11 (Dz. U. z 2014 poz. 1055).

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 18 lutego 2020 r., sygn. akt I SA/Wr 862/19, (LEX nr 297298).

Literatura

Dźwigła G.

2024 *Granice tajemnicy zawodowej doradcy podatkowego*, „Przegląd Podatkowy”, nr 5.

Kędzierski M. A.

2021 *Obowiązki i odpowiedzialność oficera AML (AMLO) w instytucji obowiązanej*, cz. 1, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 5.

Majewski K.

2025 *Historia europejskich rozwiązań prawnych w zakresie AML*, „Studia Administracyjne” 2025, t. 22, nr 2.

Źródła internetowe

Dmowski A.

2022 Tajemnica zawodowa doradcy podatkowego jako fundament zawodu zaufania publicznego, Doradztwo Podatkowe - Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych Nr 4/2022, Instytut Studiów Podatkowych, <https://isp-modzelewski.pl/wp-content/uploads/2022/04/Tajemnica-zawodowa-doradcy-podatkowego-jako-fundament-zawodu-zaufania-publicznego.pdf> [dostęp: 29.06.2026]

Majkowski W., Mrozik M.

2024 Zwolnienie doradcy podatkowego z tajemnicy zawodowej, komentarz praktyczny, LEX/el. 2024, nr. 470063920, <https://sip.lex.pl/#/publication/470063920/majkowski-wojciech-mrozik-michal-zwolnienie-doradcy-podatkowego-z-tajemnicy-zawodowej?keyword=majkowski%20mrozik%20aml> [dostęp: 10.07.2026]

Wilk M., Matusiakiewicz Ł.

2024 Ujawnianie schematów podatkowych a tajemnica zawodowa doradcy podatkowego, komentarz praktyczny, LEX/el. 2024, nr. 470114392, <https://sip.lex.pl/#/publication/470114392/wilk-michal-matusiakiewicz-lukasz-ujawnianie-schematow-podatkowych-a-tajemnica-zawodowa-doradcy...?keyword=Wilk%20%20Matusiakiewicz%20%20AML%20> [dostęp: 10.07.2026]

KIDP

2026 KIDP przekazała opinię w procesie konsultacyjnym AMLA, Krajowa Izba Doradców Podatkowych, <https://kidp.pl/kidp-przekazala-opinie-w-procesie-konsultacyjnym-aml> [Dostęp: 30.06.2026]

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Stanowisko UKNF dotyczące procesów realizowanych przez instytucje obowiązane w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, które powinny zostać uregulowane w procedurach wewnętrznych, Warszawa, 3–5., https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Stalowisko_UKNF_AML_CFT_97484.pdf [dostęp: 30.06.2026].

THE CONFLICT BETWEEN THE TAX ADVISOR'S DUTY OF PROFESSIONAL SECRECY AND THE REQUIREMENTS OF THE AML LEGAL REGIME

Abstract: The EU anti-money laundering regime drastically curtails the traditional professional secrecy of tax advisors, redefining their role from guardians of client interests to informants for the financial system. While European standards continue to seek to protect the confidentiality of advice as an element of the right to privacy, Polish administrative and judicial practice has adopted an extremely restrictive, pro-fiscal stance. The current form of reporting obligations openly violates the principle of proportionality; therefore, establishing an inviolable limit on state interference is essential to preserving the very purpose of the profession.

Keywords: money laundering, AML, tax advisor, professional secrecy

dr **Michał Słowak**

Badacz niezależny

mgr **Fiorella Gallardo Sarti**

Badacz niezależny

ADMISSIONS EVIDENCE IN HIGHER EDUCATION IN THE AGE OF ARTIFICIAL INTELLIGENCE: PERSONAL STATEMENT, INTERVIEWS AND PROCEDURAL FAIRNESS

Abstract: The emergence of generative artificial intelligence has fundamentally challenged the reliability of written admissions evidence in higher education. As large language models enable applicants to produce sophisticated submissions, universities can no longer confidently assume that written materials authentically reflect applicants' own abilities, motivations, or reasoning. This article examines whether admissions interviews provide a procedurally fairer alternative to personal statements in the post-AI admissions environment. Adopting a doctrinal and literature review methodology, it evaluates both forms of admissions evidence through the lens of procedural fairness, focusing on four dimensions: authenticity, consistency, transparency, and bias minimisation. The analysis shows that although interviews remain vulnerable to bias, linguistic disadvantage, inequality, and inconsistency, they offer a significant advantage in authenticity that cannot easily be outsourced to AI. The article argues that interviews are not inherently fair but are procedurally preferable under current conditions when supported by structured formats, standardised assessment criteria, trained interviewers, and transparent evaluation processes. It concludes that the central challenge is not whether to replace written evidence with interviews, but how to design admissions procedures that preserve authenticity while minimising new forms of unfairness.

Keywords: Procedural Fairness, Admissions, Interviews, Personal Statement

INTRODUCTION

Higher Education admissions systems rely on various evidence to evaluate applicants competing for limited places. Academic grades, standardised tests, proof of language, references, personal statements, portfolios, and interviews are all intended to provide admissions teams with information relevant to an applicant's potential for success at that university (Lucido, 2015, pp.147-175). The legitimacy of this process depends not only on the substantive criteria used by institutions but, naturally, also on the reliability of the evidence upon which those decisions are based (Zwick, 2017, p.288). Where evidence is unreliable or susceptible to manipulation, the fairness of the decisions stemming from it is compromised.

For several decades, written evidence, particularly personal statements and motivational essays have occupied a prominent position within global admissions systems. In the United Kingdom, they have been a compulsory component of undergraduate applications submitted through the Universities and Colleges Admissions Service (UCAS) since the 1990s, with applicants currently permitted up to 4,000 characters to present their academic interests, motivations, and experiences (UCAS, 2024) [accessed: 28.06.2026]. Research commissioned by UCAS indicates that 88% of admissions staff use personal statements to assess applicants' interest in their chosen course (Advancing Access, 2025) [accessed: 01.07.2026]. Nonetheless, while their psychometric properties as a selection instrument have long attracted doubts, these limitations have historically been considered as manageable within the broader admissions framework. The emergence of artificial intelligence has, however, rendered them considerably more acute.

The rapid rise of large language models, most visibly following the release of ChatGPT by OpenAI in November 2022, has turned the landscape of written assessment in higher education on its head. Within months of GPT's release, universities and admission officers around the world raised significant concerns about AI-generated application materials. These concerns are well-founded. Contemporary large language models are capable of producing sophisticated written responses within seconds – it is thus most natural that they are used for the function for which they were created.

The implications of the above-mentioned are significant. In 2023, a total of 7,300 personal statements were flagged for plagiarism by UCAS, a figure that had increased by 105% from two years prior, when numbers stood at 3,559 (UCAS, 2023) [accessed: 01.07.2026]. One response has been the adoption of AI-detection software intended to identify AI-generated writing through linguistic and stylistic

analysis. Yet the reliability of such detection tools is itself deeply contested. An evaluation by Weber-Wulff et al. (Weber-Wulff, 2023, pp.1-39) found that the performance of most AI detectors was inconsistent, with accuracy sitting below 80%. These limitations suggest that detection-based responses to the AI challenge, at least as of yet, are unlikely to restore the evidentiary value of written personal statements. Rather, they risk introducing new forms of procedural unfairness into the process.

One commonly proposed response is the increased use of admissions interviews. Unlike written submissions, interviews permit institutions to verify identity, probe reasoning in real time, ask follow-up questions, and observe applicants' communication.

For these reasons, interviews are frequently presented as a more reliable form of admissions evidence in the era of generative AI. Yet they are not immune from criticism. A substantial body of literature has identified concerns relating to interviewer bias (Wingate, 2024, pp. 399-420), linguistic disadvantage (Levon et al., 2021, pp. 356-388), cultural expectations and socioeconomic inequalities in access to interview preparation or coaching (Rivera, 2015 pp. 273-278).

The purpose of this article is to examine whether admissions interviews provide a procedurally fairer alternative to personal statements in the post-AI environment. The article argues that as much as interviews are likely to assume a more prominent role within university admissions, they should not be regarded as an inherently fair solution. Instead, they introduce a different set of procedural challenges. The central question is therefore whether they provide a procedurally superior form of admissions evidence when compared to increasingly unreliable written submissions. The article proceeds in five parts. Following an explanation of the methodology adopted, it examines the historical role of personal statements within university admissions and considers how generative AI has altered their evidentiary value. Consequently, it explores the advantages and limitations of admissions interviews before assessing both forms of evidence through the prism of procedural fairness. The article concludes by proposing principles for the design of procedurally fair admissions interviews in an era where authorship cannot be readily assumed.

METHODOLOGY

This article adopts a doctrinal and literature review methodology. Following Varuhas's account of doctrinal legal scholarship, it operates primarily at the level of interpretivism: rather than describing existing institutional practices, it interrogates the normative foundations that justify or undermine them (Varuhas, 2023,

pp. 70–104). Accordingly, its purpose is not to measure empirically the effectiveness of interviews or personal statements, but to evaluate their suitability as forms of admissions evidence through the lens of procedural fairness.

The analysis draws upon three bodies of literature. First, it examines scholarship relating to procedural fairness and decision-making in educational contexts, including normative debates about whether selection processes should prioritise meritocratic equality of opportunity or a more equity-oriented model in which qualifications are assessed in the light of socioeconomic circumstance. Second, it considers research on university admissions interviews. Third, it reviews emerging literature on the implications of generative artificial intelligence for educational admissions, drawing on empirical studies of the accuracy of AI-detection tools, alongside UCAS data and relevant policy documents. The limitations of relying partly on grey literature and rapidly evolving empirical findings on AI capabilities are acknowledged.

The article's evaluative framework draws on Tyler's (2003, pp. 283–358) procedural justice scholarship, particularly the principles of voice, neutrality, respectful treatment, and trustworthy decision-making as a core criterion by which the fairness of decision-making procedures may be assessed. The analysis proceeds on the assumption that universities have a legitimate interest in identifying evidence that reliably reflects the abilities, motivations, and potential of applicants (Zwick, 2017, p. 288). The central inquiry is therefore whether admissions interviews provide a procedurally superior alternative to personal statements following the emergence of generative AI and if so, under what conditions.

THE DECLINE OF WRITTEN ADMISSION EVIDENCE AND THE RISE OF INTERVIEWS

Personal statements have long been defended as a necessary corrective to grade-based admissions, offering applicants the opportunity to explain their interests, motivations, and suitability for a chosen course in terms that examination results alone cannot capture (Jones, 2012, pp. 4–6). In practice, however, it has attracted persistent criticism as an unequal form of admissions evidence. Concerns about differential access to support are not new. Anecdotal evidence noted by the 2004 Schwartz Report, commissioned by the UK government to review fair admissions practices, suggested that some staff and parents advise applicants to such an extent that the personal statement could no longer be regarded as the applicant's own work (Schwartz, 2004, p. 33). Jones's research produced for the Sutton Trust analysed personal statements submitted to the same university department by applicants with

identical A-level results. It found that independent school applicants submitted longer, more carefully crafted statements with fewer errors, richer vocabularies, and higher-status extracurricular activities, while state school applicants struggled to present their experiences in institutionally recognisable terms (Jones, 2012, p. 11). On this account, personal statements do not merely assess academic potential, but also access to guidance and the cultural capital to translate personal experience into the register expected by selective universities (Bourdieu & Passeron, 1990, pp.71-106).

Recent institutional data published by UCAS reinforces these concerns. Research involving over 13,000 students conducted as part of UCAS' Future of Undergraduate Admissions review found that 83% of respondents reported finding the process of writing a personal statement stressful, while 79% stated it was difficult to complete without support (UCAS, 2024) [accessed: 01.07.2026]. These figures were among the drivers of UCAS' decision to replace the traditional free-form personal statement with a structured, three-question format for applicants entering higher education in 2026, representing a major reform to the UK undergraduate admissions process in recent decades (UCAS, 2024) [accessed: 01.07.2026]. The reform explicitly acknowledged that the blank-page format could disadvantage applicants from less supported backgrounds and produce evidence of uneven procedural value across the applicant pool.

These concerns have been substantially intensified by the emergence of generative artificial intelligence. Written admissions evidence is now affected by a more fundamental uncertainty regarding authorship. Such problem is exacerbated by the unreliability of AI-detection technology. Weber-Wulff et al.'s (Weber-Wulff, 2023, pp. 1-39) evaluation of fourteen major detection tools found that none demonstrated consistently reliable performance across the evaluation, while Perkins et al. (Perkins, 2024, pp. 14-16) reported a baseline accuracy of only 39.5% across six major detectors, falling by a further 17.4% when applicants applied basic evasion techniques. Critically, Liang et al. (Liang, 2023, p. 3) demonstrated a 61.3% false positive rate for non-native English writers – meaning that detection-based responses to the AI problem risk penalising authentic submissions from international applicants disproportionately. Together, these findings suggest that neither the evidentiary value of the personal statement nor the reliability of existing countermeasures can be guaranteed, creating growing uncertainty as to whether written admissions evidence can continue to perform its intended evidentiary function.

The institutional response extends beyond detection. As already above, UCAS' 2026 restructuring of the personal statement into three prompts was motivated in

part by the desire to reduce inequalities (UCAS, 2024) [accessed: 01.07.2026]. This new structure is enhanced by further guidance AI and Chat GPT, warning that while these tools may offer general and, at times, overly formal ideas, it may fall short of adding the personal detail that makes personal statements genuine (UCAS, 2023) [accessed: 01.07.2026]. Duke University in the United States took a comparable step, reportedly announcing in 2024 that it would cease assigning numerical ratings to admissions essays on the grounds that it could no longer assume the essay to be an accurate reflection of the applicant's genuine writing ability (The Chronicle, 2025) [accessed: 01.07.2026].

This erosion of evidentiary reliability creates a clear institutional incentive to turn towards forms of evidence that are more difficult to outsource. Interviews appear attractive for these reasons. Interviews, however, carry well-documented risks of bias, including linguistic disadvantage, cultural expectations, interviewer subjectivity, and the differential ability of applicants from advantaged backgrounds to perform credibly in high-stakes interpersonal encounters (Wingate et al., 2024, pp. 399-420). Nevertheless, the growing evidentiary weakness of written admissions means that interviews may prove preferable precisely because they are less vulnerable to the specific problems of authorship and undetectable outsourcing.

ARE INTERVIEWS SOLVING FAIRNESS PROBLEMS OR MERELY SHIFTING THEM?

The turn towards interviews could be understood as a response to a growing weakness in written admissions evidence. There is concern, however, that they may shift the problem from one domain to another. Personal statements reward access to support, cultural capital, coaching and AI-assisted drafting. Interviews, reward access to oral preparation, familiarity with academic conversation, and the ability to perform under institutional pressure – qualities that are themselves socially distributed along lines of class, educational background, and cultural capital (Bourdieu & Passeron, 1990, pp. 71–106). The risk is therefore that universities replace an authorship problem with a performance problem: one form of socially distributed advantage substituted for another.

This concern is supported by a substantial body of literature. Systematic reviews consistently show that interview techniques vary considerably in reliability, validity, and susceptibility to bias, with unstructured formats particularly vulnerable to inconsistent questioning and subjective evaluation (Patterson et al., 2016, pp. 36–60; Rees et al., 2016, pp. 443–455). The following section assesses both forms of

evidence through the lens of procedural fairness in order to determine which of these competing risks is more serious under current conditions.

WRITTEN EVIDENCE & INTERVIEWS THROUGH THE LENS OF PROCEDURAL FAIRNESS

Determining whether the fairness risks associated with interviews are sufficiently serious to outweigh their advantage in authenticity over personal statements requires a framework through which both forms of evidence can be assessed on comparable terms. This article adopts procedural fairness as that framework.

Procedural fairness is concerned not with whether a particular admissions decision is correct, but whether the process through which it is reached can be justified (Tyler, 2003, pp. 283–358). The canonical account in the organisational justice literature identifies six criteria by which procedures may be evaluated for fairness: consistency, accuracy, bias-suppression, correctability, representativeness, and ethicality (Leventhal, 1980, pp. 27-55). This article adopts Leventhal's framework as its principal normative account of procedural fairness because it specifies the characteristics of fair decision-making procedures. Tyler's relational model complements this framework by explaining why procedures exhibiting neutrality, consistency, accuracy, and opportunities for voice are perceived as legitimate by those subject to them. Building on these foundations, this article focuses on four dimensions particularly relevant to admissions evidence in the age of generative AI: authenticity, consistency, transparency, and bias minimisation. Authenticity is treated as a distinct procedural dimension because, in the context of the AI era, the ability to attribute assessed work to the applicant reliably has become a threshold condition for fair evaluation. While not exhaustive, these domains capture the procedural concerns most directly implicated by the emergence of generative artificial intelligence.

AUTHENTICITY

If universities cannot be reasonably confident that the submitted evidence reflects the applicant's own abilities, motivations, or reasoning, the legitimacy of relying upon it is substantially undermined (Boliver & Powell, 2023, pp. 8-15). Historically, personal statements were assumed to satisfy this requirement.

An important qualification is nevertheless acknowledged, in the sense that such assumption was always imperfect. AI has not merely intensified existing inequalities;

in one respect, it has also reduced them. Before the emergence of accessible language models, sophisticated drafting support was disproportionately available to applicants with access to experienced teachers, private consultants, or educated family members (Schwartz Report, 2004, p. 33; Jones, 2012, pp. 4-12). AI-assisted drafting has substantially broadened access to that assistance, potentially reducing disparities in the quality of written expression attributable solely to socioeconomic background. This democratization is, however, not without difficulties. Firstly, it relies on such assistance being universally available, and shifts the discussion from access to support to one of savviness in prompt writing, text modification and the humanisation of AI generated work. Secondly, this apparent gain in distributive equality comes at the cost of authenticity. Even if sophisticated drafting assistance becomes universal, it increasingly renders personal statements as unable to function as reliable evidence of the applicant's own reasoning and motivation. This is intensified by the continuous sophistication of contemporary language models, capable of producing texts that are often indistinguishable from human-authored ones even to trained readers, and the lack of reliable AI-detection instruments (Perkins et al., 2024, pp. 14-16). The central procedural fairness question is therefore no longer whether applicants receive equal assistance, but whether the resulting document can continue to function as authentic admissions evidence.

Interviews perform more strongly on this dimension. A live, real-time exchange allows admissions officers to verify identity, ask follow-up questions, and assess spontaneously in ways that AI cannot replicate on behalf of applicants in real time, at least convincingly, as of yet (Patterson et al., 2016, pp. 36–60). While applicants may prepare extensively, the interaction itself remains more difficult to delegate. From a procedural fairness perspective, this is an advantage that has become progressively more significant as confidence in the authorship of written submissions declines.

CONSISTENCY

Leventhal (Leventhal, 1980, pp. 27-55) identifies consistency across persons and over time as a fundamental requirement of procedural fairness: differences in admission outcomes should be attributable to differences between applicants rather than to the filters through which they are assessed. Personal statements perform relatively well on this criterion. Applicants face comparable prompts, word limits, and standardised submission requirements. Admissions officers inevitably apply some individual interpretation, but the evidence itself is presented in a relatively uniform format. Even more so, the introduction of the three-question structure,

enhanced by publicly available UCAS guidance explaining the purpose of each section, further strengthens consistency by ensuring that applicants understand the type of information expected. This conclusion is reinforced by a closer look to the new questions. With only the third focusing on experiences beyond formal education, whereas the first two focus on motivation for the subject and how education has prepared applicants for study. By directing all applicants to address the same core themes, the revised format reduces variation in the types of evidence submitted and provides a more standardised basis.

Interviews present considerably greater challenges. They can vary substantially across interviewers, formats, and settings, meaning that applicants competing for the same place may effectively undergo different assessments. This problem is especially acute in unstructured interview formats, which are more vulnerable to inconsistent questioning and subjective evaluation. The systematic review by Patterson et al. (Patterson, 2016, pp. 36-60) found that inter-rater reliability in unstructured admissions interviews was frequently poor, with outcomes shaped by factors other than applicant ability. Rees et al. (Rees, 2016, pp. 443-455) similarly found that structured formats such as the multiple mini-interview substantially outperformed traditional methods on reliability precisely because they constrain interviewer discretion. It is nonetheless acknowledged that variation between interview experiences is not necessarily inconsistent with procedural fairness. In well-designed interviews, interviewers are trained to assess common competencies rather than adhere rigidly to questions, facilitating the identification of comparable evidence from applicants who may respond differently. The procedural concern arises where such discretion is insufficiently calibrated, allowing interviewer characteristics or questioning style, rather than applicant ability, to influence outcomes (Campion et al., 1997, pp. 655-702). While structured approaches can close this gap, the risk of inconsistency remains significant, allowing personal statements to retain an advantage at least so far as interview formats lack robust standardisation and flexibility.

TRANSPARENCY

Leventhal (1980) includes transparency under accuracy and ethicality, connecting to the broader principle that applicants should understand what is being assessed and why. Transparency is recognised in the Schwartz Report (Schwartz, 2004, pp. 13-14) as a core requirement of fair admissions practice and is reflected in UCAS's own admissions code. Adnett et al. (2011, pp. 10-12, 22-23) found that,

following the Schwartz recommendations, institutions improved the publication of entry criteria and the codification of admissions decision-making, suggesting some progress, though significant variation in practice persisted.

Personal statements generally perform adequately, particularly with UCAS' new structure explicitly providing guidance on how to answer each question. As such, the objectives of the statement are broadly understood even if the weight accorded to different elements remains institution-specific and opaque in detail (Advancing Access, 2025) [accessed: 01.07.2026]. Note, however, that transparency concerns the clarity of expectations rather than the applicant's equal ability to do so. While their ability to produce a persuasive personal statement may owing to unequal access to educational support, cultural capital, and guidance (Bourdieu & Passeron, 1990, pp.71-106), the evidentiary task itself is generally communicated in a relatively clear and publicly accessible manner.

The position is less satisfactory for interviews. Universities often describe them as opportunities to assess potential, aptitude, or communication skills, but these categories are often defined vaguely and inconsistently. Unlike personal statements, interview criteria are often published only at a high level, leaving applicants with less guidance about the assessment (Schwartz, 2004, pp. 31-35). This is particularly worrying where applicants with contact to former alumni, some which may be their parents or teachers, may give them insight into the interview format and substance (Chetty, Deming & Friedman, 2023, pp. 11–14), leaving unaided applicants more uncertain as to whether they are evaluated on subject knowledge, critical reasoning, personality, interpersonal manner, or a combination of factors. This form of informational unfairness is identified by Penn (Penn, 2024, pp. 519-534) as a structural feature of selective admissions systems where interviewers negotiate implicitly between competing conceptions of merit. On transparency, therefore, neither form of evidence performs well, but personal statements currently provide a clearer and more public account of what is expected.

BIAS MINIMISATION

The fourth dimension is bias minimisation corresponds to Leventhal's (Leventhal, 1980, pp. 27–55) bias-suppression: the requirement that decision-making procedures reduce the influence of factors irrelevant to legitimate assessment objectives. Personal statements have long been criticised for reflecting broader structural inequalities educational resources and culturally valued forms of extracurricular experience (Jones, 2012, pp. 4-12). The claim that AI might democratise access to sophisticated

writing assistance has some surface plausibility, but it simultaneously introduces new inequalities associated with differential technological literacy, access to premium AI tools (Cotton et al. 2023, pp. 233-235), and the underlying access to the cultural capital that underpins the statement.

Interviews face a different, though partly overlapping, set of risks. As Tsikas & Dauer (Tsikas & Dauer, 2024, pp. 8-12) demonstrate, interview outcomes are susceptible to systematic variation related to interviewer characteristics and the absence of standardised protocols. Beyond these documented forms of bias, interviews also reward the ability to perform within institutional norms of speech, manner, and confidence – qualities that may be educationally relevant to an extent, but which also correlate strongly with cultural capital, increasing the risk that interview performance reflects socialisation, in the form of voice, accent, cultural polish and conversational register, as much as academic potential (Rivera, 2015 pp. 253-266).

COMPARATIVE ASSESSMENT

Evaluated through the four dimensions, neither personal statements nor interviews emerge as clearly superior. Personal statements perform relatively well in relation to consistency and transparency but increasingly poorly in relation to authenticity, a domain most severely compromised by generative AI. Interviews, by contrast, perform substantially better on authenticity but present greater challenges in relation to consistency, transparency, and bias minimisation, unless carefully designed and standardised.

The emergence of AI significantly changes the balance between these considerations. Before its widespread availability, the merits of written and oral evidence could be weighed without the acute authenticity deficit that now affects personal statements. It has made authenticity a more important component of procedural fairness than it previously was. In this respect, and under current conditions, interviews possess a structural advantage that personal statements cannot overcome simply by reformatting the submission template. The challenge for universities is therefore not simply whether to shift to oral evidence, but how to balance written submissions alongside thought-through interview systems that preserve the authenticity advantage of real-time assessment while reducing the risks of subjectivity, inconsistency, and socially distributed performance advantage.

CONCLUSION

This article has examined whether admissions interviews provide a procedurally fairer alternative to personal statements. The analysis suggests that generative artificial intelligence has fundamentally altered the terms of this question. Its arrival has compounded personal statements' longstanding weaknesses by introducing a harder-to-remedy problem: universities can no longer confidently assume that a statement reflects the applicant's own work. Detection-based responses to this problem have proved unreliable and have introduced new fairness risks of their own, particularly for non-native English speakers.

Evaluated through the lens of procedural fairness, interviews do not emerge as straightforwardly superior. Nevertheless, they retain a structural advantage that the reformatted personal statement cannot recover: a live, real-time interaction that cannot be outsourced, delegated, or generated by AI on the applicant's behalf. In the post-AI admissions environment, that authenticity advantage is not incidental. It has become the central procedural criterion by which admissions evidence must be assessed.

The central argument of this article is that generative artificial intelligence has fundamentally altered the procedural conditions under which admissions evidence can be regarded as legitimate. Within that changed evidential environment, interviews are not inherently fairer than personal statements, but they possess procedural advantages that institutions can realise where they are carefully designed. In turn, this depends on institutions adopting structured formats, standardised criteria, trained and diverse assessor panels, and transparent assessment objectives. For example, interviews structured around problem-solving tasks, ethical dilemmas, academic case studies, or critical analysis of source material are more directly aligned with the educational objectives that motivate admissions processes in the first place. Such formats assess qualities that are harder to coach and more closely tied to the academic potential that universities legitimately seek to evaluate. The medical education literature's pivot toward scenario-based and situational formats, assessed by independent trained evaluators using standardised rubrics, precisely reflects this logic (Rees et al., 2016, pp. 443-455). Without these safeguards, interviews risk reproducing the inequalities of personal statements through different mechanisms. With them, they offer a more defensible basis for admissions decision-making in an era where written authorship can no longer be assumed.

There is, however, an important caveat. Structured interview formats impose significant institutional costs in design, training, standardisation, and

administration that not all universities are equally positioned to bear (Rees et al., 2016, pp. 443-455). This is particularly so if interviews are expected to replace early-stage admissions filters, since interviewing at scale requires substantially greater institutional capacity. The problem is not only financial. If interviews are stretched to larger volumes, admissions departments may face pressures of time, staff fatigue, and uneven interviewer availability, all of which could themselves undermine the consistency and quality of assessment. The risk is that procedurally rigorous interview systems become concentrated in well-resourced institutions, producing a two-tier admissions landscape in which the procedural fairer practices are available only to applicants competing for places at institutions best equipped to ensure them. Any policy framework for the expanded use of interviews in the post-AI environment must therefore address not only their design but also the distribution of institutional capacity to implement these equitably. The procedural case for interviews is therefore strongest where they complement rather than entirely replace written evidence, particularly at stages of the admissions process where meaningful individual assessment remains institutionally feasible.

BIBLIOGRAPHY

Literature

- Adnett N., McCaig C., Slack K., Bowers-Brown T.
2011 Achieving 'Transparency, Consistency and Fairness' in English Higher Education Admissions: Progress Since Schwartz, „Higher Education Quarterly”, 65(1), pp. 12–33.
- Boliver V., Powell M.
2023 Competing Conceptions of Fair Admission and Their Implications for Supporting Students to Fulfil Their Potential at University, „Perspectives: Policy and Practice in Higher Education”, 27(1), pp. 8–15.
- Bourdieu P., Passeron J. C.
1990 Reproduction in Education, Society and Culture. London.
- Campion M. A., Palmer D. K., Campion J. E.
1997 A Review of Structure in the Selection Interview, „Personnel Psychology”, 50(3), pp. 655–702.
- Chetty R., Deming D. J., Friedman J. N.
2023 Diversifying Society's Leaders? The Determinants and Causal Effects of Admission to Highly Selective Private Colleges. NBER Working Paper No. 31492, Cambridge, MA.

- Cotton D. R. E., Cotton P. A., Shipway J. R.
2023 Chatting and Cheating: Ensuring Academic Integrity in the Era of ChatGPT, „Innovations in Education and Teaching International”, 61(2), pp. 228–239.
- Jones S.
2012 Is the Personal Statement a Fair Way to Assess University Applicants? London.
- Leventhal G. S.
1980 What Should Be Done with Equity Theory?, in: K. J. Gergen, M. S. Greenberg, R. H. Willis (red.), *Social Exchange: Advances in Theory and Research*, New York, pp. 27–55.
- Levon E., Sharma D., Ilbury C.
2022 Speaking Up: Accents and Social Mobility. London.
- Levon E., Sharma D., Watt D. J. L., Cardoso A., Ye Y.
2021 Accent Bias and Perceptions of Professional Competence in England, „Journal of English Linguistics”, 49(4), pp. 356–388.
- Liang W., Yuksekogonul M., Mao Y., Wu E., Zou J.
2023 GPT Detectors Are Biased Against Non-Native English Writers, „Patterns”, 4(7), Article 100779.
- Lucido J. A.
2015 How Admission Decisions Get Made, in: D. Hossler, B. Bontrager (red.), *Handbook of Strategic Enrollment Management*, Hoboken, NJ, pp. 147–175.
- Patterson F., Knight A., Dowell J., Nicholson S., Cousans F., Cleland J.
2016 How Effective Are Selection Methods in Medical Education? A Systematic Review, „Medical Education”, 50(1), p. 36–60.
- Penn E.
2024 Exploring Normative Frameworks of Fairness Through (Relational) Institutional Habitus in Oxford’s Undergraduate Admissions Process, „The British Journal of Sociology”, 75(4), pp. 519–534.
- Rees E. L., Hawarden A. W., Dent G., Hays R., Bates J., Hassell A. B.
2016 Evidence Regarding the Utility of Multiple Mini-Interview (MMI) for Selection to Undergraduate Health Programs: A BEME Systematic Review: BEME Guide No. 37, „Medical Teacher”, 38(5), pp. 443–455.
- Rivera L. A.
2015 Pedigree: How Elite Students Get Elite Jobs. Princeton.
- Schwartz S.
2004 Fair Admissions to Higher Education: Recommendations for Good Practice. Nottingham.
- Tsikis S. A., Dauer K.
2024 Examining Interviewer Bias in Medical School Admissions: The Interplay Between Applicant and Interviewer Gender and Its Effects on Interview Outcomes, „PLOS ONE”, 19(8), Article e0309293.

- Tyler T. R.
2003 Procedural Justice, Legitimacy, and the Effective Rule of Law, in: M. Tonry § (red.), *Crime and Justice: A Review of Research*, t. 30, Chicago, s. 283–358.
- Varuhas J. N. E.
2023 Mapping Doctrinal Methods, in: P. Daly, J. Tomlinson (red.), *Researching Public Law in Common Law Systems*, Cheltenham, s. 70–104.
- Weber-Wulff D., Anohina-Naumeca A., Bjelobaba S., Foltýnek T., Guerrero-Dib J., Popoola O., Šigut P., Waddington L.
2023 Testing of Detection Tools for AI-Generated Text, „*International Journal for Educational Integrity*”, 19(1), s. 1–39.
- Wingate T. G., Rasheed S., Risavy S. D., Robie C.
2024 How Does Bias Enter the Employment Interview? Identifying the Riskiest Applicant Characteristics, Interviewer Characteristics, and Sources of Potentially Biasing Information, „*International Journal of Selection and Assessment*”, 32(3), s. 399–420.
- Zwick R.
2017 *Who Gets In? Strategies for Fair and Effective College Admissions*. Cambridge, MA.

Web Sources

Advancing Access.

- 2025 What Studies Say About Writing Effective UCAS Personal Statements. London. Available at: <https://advancingaccess.ac.uk/blog/what-studies-say-about-writing-effective-ucas-personal-statements>

The Chronicle.

- 2025 In transition: Duke admissions office adjusts essay prompts, operations. 28 August 2025. Available at: <https://dukechronicle.com/article/duke-university-undergraduate-admissions-changes-2025-2026-application-cycle-essay-prompts-artificial-intelligence-ai-20250829>

Perkins M., Roe J., Vu B. H., Postma D., Hickerson D., McGaughran J., Khuat H. Q.

- 2024 GenAI Detection Tools, Adversarial Techniques and Implications for Inclusivity in Higher Education. arXiv preprint arXiv:2403.19148. Available at: <https://arxiv.org/pdf/2403.19148>

UCAS.

- 2023a Similarity Detection and Personal Statements. Cheltenham. Available at: <https://www.ucas.com/advisers/guides-and-resources/similarity-detection-personal-statements>

- 2023b A Guide to Using AI and ChatGPT with Your Personal Statement. Cheltenham. Available at: <https://www.ucas.com/applying/applying-to-university/writing-your-personal-statement/a-guide-to-using-ai-and-chatgpt-with-your-personal-statement>
- 2024 New Personal Statement to Help Level the Playing Field for Disadvantaged Students. Cheltenham. Available at <https://www.ucas.com/corporate/news-and-key-documents/news/new-personal-statement-to-help-level-the-playing-field-for-disadvantaged-students>

DOKUMENTY W PROCESIE REKRUTACJI NA STUDIA WYŻSZE W DOBIE SZTUCZNEJ INTELIGENCJI: LIST MOTYWACYJNY, ROZMOWY KWALIFIKACYJNE I ZASADA SPRAWIEDLIWOŚCI PROCEDURALNEJ

Streszczenie: Pojawienie się generatywnej sztucznej inteligencji w fundamentalny sposób zakwestionowało wiarygodność dokumentów aplikacyjnych stosowanych w procesach rekrutacji na studia wyższe. Duże modele językowe umożliwiają kandydatom tworzenie zaawansowanych materiałów, przez co uczelnie nie mogą już zakładać, że autentycznie odzwierciedlają one ich umiejętności, motywacje i sposób rozumowania. Artykuł analizuje, czy rozmowy kwalifikacyjne stanowią proceduralnie sprawiedliwszą alternatywę dla listów motywacyjnych w erze sztucznej inteligencji. Wykorzystując metodologię doktrynalną i przegląd literatury, ocenia obie formy dokumentów rekrutacyjnych przez pryzmat sprawiedliwości proceduralnej, koncentrując się na czterech wymiarach: autentyczności, spójności, przejrzystości i minimalizacji stronniczości. Analiza wskazuje, że choć rozmowy kwalifikacyjne pozostają podatne na stronniczość, nierówności oraz brak spójności, zapewniają istotną przewagę w zakresie autentyczności, której nie można łatwo zastąpić przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji. Artykuł dowodzi, że rozmowy kwalifikacyjne nie są z natury sprawiedliwe, lecz w obecnych warunkach stanowią proceduralnie korzystniejsze rozwiązanie, pod warunkiem stosowania ustrukturyzowanych formatów, wystandaryzowanych kryteriów oceny, przeszkolonych osób prowadzących oraz przejrzystych procedur ewaluacji. Autorzy konkludują, że zasadniczym wyzwaniem dla uczelni nie jest zastąpienie dokumentów aplikacyjnych rozmowami kwalifikacyjnymi, lecz projektowanie procedur rekrutacyjnych, które zachowują autentyczność przy jednoczesnym ograniczaniu nowych form niesprawiedliwości.

Słowa kluczowe: Sprawiedliwość proceduralna, rekrutacja na studia, list motywacyjny, interview.

STANDARDY RADY EUROPY W ODNIESIENIU DO WŁADZY SĄDOWNICZEJ W ŚWIELE DOKUMENTÓW O CHARAKTERZE HARD LAW ORAZ SOFT LAW

Streszczenie: Współczesny system ochrony praw człowieka w Europie opiera się na standardach wypracowanych w ramach Rady Europy, które w szczególny sposób wpływają na funkcjonowanie władzy sądowniczej. Celem opracowania jest analiza instrumentów prawnie wiążących oraz niewiążących, kształtujących europejskie standardy wymiaru sprawiedliwości. Szczególne znaczenie przypisano Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, orzecznictwu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także zaleceniom Komitetu Ministrów Rady Europy i opiniom Komisji Weneckiej. Wskazano, że Konwencja oraz działalność Trybunału stanowią fundament ochrony praw jednostki, gwarantując m.in. prawo do rzetelnego procesu, niezależność sądów i niezawisłość sędziów. Jednocześnie autor podkreślił znaczenie standardów soft law, które mimo braku mocy wiążącej wpływają na rozwój krajowych systemów prawnych oraz realizację zasady państwa prawa. Analiza prowadzi do wniosku, że współdziałanie obu kategorii instrumentów tworzy spójny mechanizm wzmacniający ochronę praw człowieka i prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich Rady Europy.

Słowa kluczowe: Rada Europy, hard law, soft law, sądownictwo, Unia Europejska

WSTĘP

Współczesny system ochrony praw człowieka w Europie w znacznym stopniu opiera się na strukturach i standardach wypracowanych w ramach Rady Europy. Organizacja ta, powołana w celu umacniania demokracji, praworządności oraz ochrony praw jednostki, stworzyła rozbudowany system norm i instytucji oddziałujących

na funkcjonowanie władzy publicznej państw członkowskich. Szczególne znaczenie w tym zakresie przypisuje się władzy sądowniczej, która odgrywa kluczową rolę w realizacji gwarancji konwencyjnych oraz zapewnieniu efektywnej ochrony praw jednostki. System aksjologiczny Rady Europy znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w standardach odnoszących się do sądownictwa. Obejmują one zarówno zasady niezawisłości, niezależności i efektywności sędziów, jak i szersze gwarancje wynikające z zasady państwa prawa (rule of law). Fundamentalne znaczenie w tym zakresie ma Europejska Konwencja Praw Człowieka, stanowiąca podstawowy akt prawnie wiążący systemu, której przestrzeganie nadzoruje Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo Trybunału pełni istotną funkcję interpretacyjną, kształtując standardy ochrony praw i wolności jednostki w państwach członkowskich. Obok instrumentów o charakterze hard law istotną rolę odgrywają również standardy o charakterze soft law, które mimo braku mocy prawnie wiążącej wywierają znaczący wpływ na praktykę państw oraz rozwój krajowych systemów prawnych. Do najważniejszych podmiotów kształtujących te standardy należy Komisja Wenecka, pełniąca funkcję doradczą w zakresie prawa konstytucyjnego i reform instytucjonalnych. Równie istotne znaczenie mają zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy, które stanowią instrumenty wspierające implementację Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz rozwój jednolitych standardów w zakresie wymiaru sprawiedliwości.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie oraz analiza standardów Rady Europy odnoszących się do władzy sądowniczej, z uwzględnieniem ich podziału na instrumenty prawnie wiążące (hard law) oraz niewiążące (soft law). Szczególna uwaga zostanie poświęcona roli Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, orzecznictwu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wybranym zaleceniom Komitetu Ministrów i dokumentom Komisji Weneckiej, które współtworzą europejską przestrzeń standardów dotyczących wymiaru sprawiedliwości.

W opracowaniu zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, obejmującą analizę obowiązujących aktów prawnych, dokumentów Rady Europy oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także metodę analizy systemowej, pozwalającą na ukazanie wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi elementami europejskiego systemu ochrony praw człowieka.

WŁADZA SĄDOWNICZA W SYSTEMIE AKSJOLOGICZNYM RADY EUROPY

Jak wynika z założeń systemu aksjologicznego Rady Europy, najbardziej cenionymi i poszukiwanymi wartościami są szeroko rozumiana ochrona praw człowieka, praworządności oraz demokracji. W tym celu Rada Europy powołała do życia

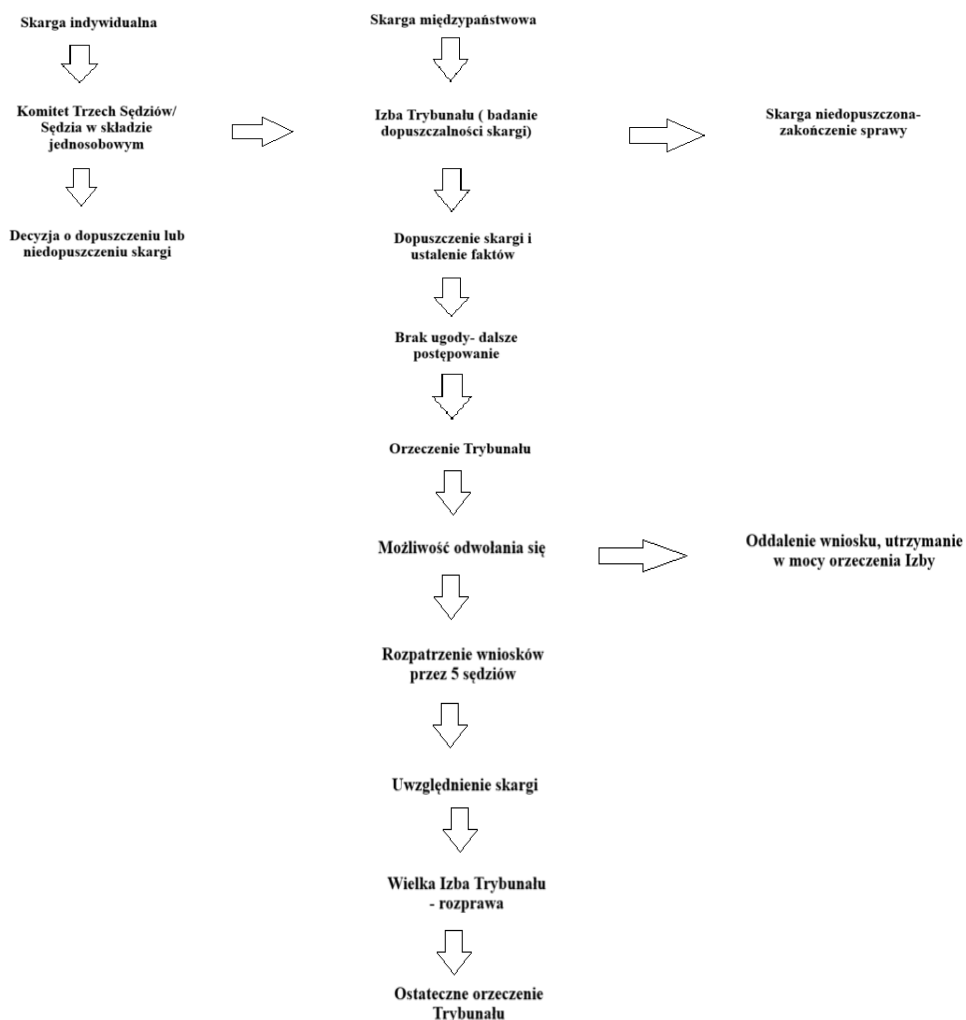
kilka kluczowych instytucji, w kontekście władzy sądowniczej, których zadaniem jest przestrzeganie i ochrona obranych wartości.

System aksjologiczny Rady Europy odnosi się również do władzy sądowniczej. Sędziowie powinni kierować się takimi wartościami, jak niezawisłość, niezależność i efektywność, które zostały określone w Europejskiej Karcie o Statucie Sędziów (Jasniak, 2020, s. 303). Jednakże nadrzędną wartością, stanowiącą zarazem główną ideę Rady Europy, respektowaną również przez władzę sądowniczą, jest ochrona praw człowieka. Wartość ta została wyrażona w najważniejszym obowiązującym dokumencie Rady Europy – Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Na jej straży stoi Europejski Trybunał Praw Człowieka, który czuwa nad przestrzeganiem postanowień Konwencji przez państwa członkowskie (ETPC, 2021, s. 5-55). Rule of law, czyli rządy prawa, to kolejna zasada, na której powinno opierać się funkcjonowanie władzy sądowniczej w państwach członkowskich Rady Europy. Zgodnie z tym standardem wszyscy, w tym również organy wymiaru sprawiedliwości, są zobowiązani do przestrzegania prawa i działania zgodnie z jego postanowieniami. Od tej zasady nie przewiduje się żadnych wyjątków (Benoit-Rohmer i Klebes, 2019, s. 10-45).

Jednym z najważniejszych, a zarazem najbardziej cenionych organów Rady Europy jest Europejski Trybunał Praw Człowieka, powołany na mocy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Jako organ Rady Europy orzeka on w sprawach dotyczących naruszenia praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję, która określa zakres jego kompetencji oraz wyznacza cele i zadania. Z tego względu w skład Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wchodzi po jednym sędzi z każdego państwa członkowskiego Rady Europy. Europejski Trybunał Praw Człowieka pełni istotną funkcję ochronną i kontrolną, stojąc na straży przestrzegania praw człowieka w państwach członkowskich. Do jego zadań należy również rozpatrywanie skarg wnoszonych zarówno przez państwa członkowskie, jak i po spełnieniu określonych warunków przez osoby fizyczne, grupy osób oraz organizacje pozarządowe. Formy działania Trybunału można podzielić na kilka podstawowych struktur, takich jak: Zgromadzenie Plenarne Trybunału, Wielka Izba, Panel Wielkiej Izby, Izba Trybunału oraz Komitet Trybunału. Każda z tych form pełni odmienną rolę i rozpoznaje różne kategorie spraw. Zgromadzenie Plenarne Trybunału, w którego skład wchodzi wszyscy sędziowie, zajmuje się wyłącznie sprawami administracyjnymi i nie orzeka w sprawach dotyczących skarg indywidualnych; tymi zajmuje się Izba Trybunału, złożona z siedmiu sędziów. Wielka Izba Trybunału, składająca się z siedemnastu sędziów, rozpatruje sprawy przekazane przez Izbę oraz odwołania od jej orzeczeń. Komitet Trybunału rozpoznaje natomiast skargi w uproszczonym składzie, w szczególności te, które są oczywiście niedopuszczalne lub powtarzalne, oceniając ich zgodność

z postanowieniami Konwencji (Rada Europ, coe.int) [dostęp: 01.07.2026 r.]. Z dniem 1 czerwca 2010 roku wszedł w życie Protokół nr 14 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który przewiduje możliwość orzekania w przedmiocie dopuszczalności skargi indywidualnej przez sędziego w składzie jednoosobowym. Orzeczenia wydawane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka odgrywają kluczową rolę w funkcjonowaniu władzy sądowniczej w państwach członkowskich, co wpływa na poziom ochrony praw jednostki w państwach członkowskich (Barcik, 2009, s. 56-64).

Rys. 1. Proces rozpatrywania skarg przez Europejski Trybunał Praw Człowieka



Źródło: <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/o-trybunale/>
dostęp: 01.07.2026 r.

Wszystkie działania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka opierają się na takich wartościach, jak uczciwość, legalność oraz rzetelność. Warto również wspomnieć o istocie tzw. zasady słusznej równowagi (fair balance), która polega na zachowaniu proporcjonalności pomiędzy interesem społeczeństwa a potrzebą ochrony praw człowieka jednostki. Zasada ta ma szczególne znaczenie w sytuacjach konfliktu między interesem publicznym a prawami jednostki (Wiśniewski, 2019, s. 291). Z tego względu orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka mają charakter deklaratoryjny, ponieważ rozstrzygają, czy doszło do naruszenia praw i wolności gwarantowanych przez Europejską Konwencję Praw Człowieka. Jeżeli Trybunał stwierdzi takie naruszenie, państwo, którego sprawa dotyczy, nie może kwestionować jego orzeczenia, lecz jest zobowiązane do podjęcia działań wskazanych w zakresie zadośćuczynienia i wykonania wyroku (Grzegorzczuk, 2006, s. 8-9). Władza, jaką dysponuje Europejski Trybunał Praw Człowieka, a w szczególności jego orzecznictwo, stanowi podstawę do kształtowania i rozpowszechniania szeroko rozumianej europejskiej przestrzeni prawnej (Jaskiernia, 2010, s. 178).

Istotną rolę odgrywa również Komitet Ministrów Rady Europy, który pełni funkcję nadzorczą i kontrolną w zakresie wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez państwa należące do Rady Europy. W ramach tych kompetencji sprawuje on nadzór nad wykonywaniem wyroków ETPC oraz monitoruje, czy państwa wdrażają zasady i zalecenia Trybunału. Państwa mają na to czas do 6 miesięcy od daty wydania orzeczenia (Jaskiernia, 2020, s. 281).

Jak już wcześniej wspomniano, standardy Rady Europy odnoszące się do władzy sądowniczej można podzielić na wiążące prawnie (hard law) oraz niewiążące prawnie, które mimo braku mocy prawnej mają istotny wpływ na orzecznictwo sądów (soft law) (Jaskiernia, 2020, s. 324-327). Główną rolę w tej dziedzinie odgrywa Europejska Konwencja Praw Człowieka, która stanowi podstawowy akt normatywny i punkt odniesienia dla wszelkich standardów oraz zaleceń dotyczących funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (Jaskiernia, 2020, s. 325).

STANDARDY PRAWNIE WIĄŻĄCE RADY EUROPY DOTYCZĄCE WŁADZY SĄDOWNICZEJ

Standardy obowiązujące w Radzie Europy oddziałują również na władzę sądowniczą państw członkowskich. W tej dziedzinie kluczowym, a zarazem najważniejszym prawnie wiążącym aktem jest Europejska Konwencja Praw Człowieka, której ratyfikacja stanowi jeden z podstawowych warunków członkostwa w Radzie Europy

oraz wyraz zobowiązania państwa do przestrzegania wynikających z niej standardów (ZPE.GOV) [dostęp 02.07.2026r.].

Podstawowym standardem odnoszącym się do wymiaru sprawiedliwości jest art. 6 ust. 1 EKPC, który ma szczególne znaczenie w orzecznictwie ETPC. Zgodnie z jego treścią każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezależny i bezstronny sąd. Przepis ten obejmuje w szczególności gwarancję sprawiedliwego procesu oraz obowiązek rozpoznawania spraw bez nieuzasadnionej zwłoki (Jaskiernia, 2005, s. 51). Przepis ten reguluje również postępowania sądowe w sprawach cywilnych, karnych oraz administracyjnych, których znaczenie w świetle prawa stale wzrasta, co uzasadnia konieczność zapewnienia rozpoznawania spraw administracyjnych w odpowiednim czasie dla każdej ze stron postępowania. Ponadto przewiduje on zasadę domniemania niewinności, zgodnie z którą każda osoba oskarżona uznawana jest za niewinną do czasu udowodnienia jej winy (Kowalski, 2017, s. 567-568). Artykuł ten reguluje również funkcjonowanie władzy sądowniczej, stanowiąc podstawę zasady niezależności i niezawisłości sądów. Szeroka interpretacja art. 6 ust. 1 EKPC obejmuje także tzw. prawo do sądu ustanowionego ustawą, zgodnie z którym udział w składzie orzekającym osoby nieuprawnionej prowadzi do naruszenia prawa do rzetelnego procesu sądowego (Hofmański i Wróbel, 2010, s. 311-312). Należy zaznaczyć, że prawo do sądu ustanowionego ustawą odnosi się zarówno do zasad i trybu kształtowania składu sądu, jak i do prawidłowego ustanowienia samego sądu oraz powołania orzekających sędziów. Obejmuje ono również określenie kompetencji organów sądowniczych oraz prawidłowy proces mianowania sędziów wchodzących w skład sądu (Jaskiernia, 2020, s. 327-328).

Podobne zasady zostały wprowadzone w celu dostosowania prawa państw członkowskich do standardów Rady Europy w zakresie postępowania karnego. W tym kontekście art. 6 EKPC gwarantuje oskarżonemu prawo do rzetelnego i sprawiedliwego procesu przed niezależnym i bezstronnym sądem. Ze względu na swój wiążący charakter art. 6 EKPC wpływa na kształtowanie prawa karnego w państwach członkowskich, regulując m.in. kwestie tymczasowego aresztowania oraz zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony w toku postępowania (Hofmański i Zabłocki, 2002 s. 133-134). Gwarantuje ona również uprawnienia oskarżonemu, takie jak prawo do niezwłocznego poinformowania w języku dla niego zrozumiałym o charakterze i przyczynie stawianego zarzutu, prawo do odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania obrony oraz prawo do korzystania z pomocy obrońcy, w tym z obrońcy z urzędu, jeżeli oskarżony nie posiada wystarczających środków finansowych na jego ustanowienie (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

Powszechnie przyjmuje się, że wymiar sprawiedliwości obejmuje nie tylko sądy i skład sędziowski, lecz także prokuraturę jako odrębny element systemu wymiaru sprawiedliwości. W celu określenia standardów dotyczących statusu prokuratorów, Rada Konsultacyjna Prokuratorów Europejskich opracowała dokument znany jako Karta Rzymska, zawierający 20 zasad odnoszących się do funkcjonowania prokuratury w państwach członkowskich Rady Europy. Wśród nich szczególne znaczenie mają trzy zasady. Pierwszą z nich jest zasada IV, dotycząca niezależności i autonomii prokuratury. Zgodnie z jej treścią należy wzmacniać autonomię prokuratury, co stanowi istotny element gwarantujący prawidłowe funkcjonowanie systemu wymiaru sprawiedliwości oraz pośrednio wpływa na niezależność sądów. Kolejną jest zasada V, odnosząca się do sposobu wykonywania zadań przez prokuraturę. Przewiduje ona, że decyzje prokuratorów powinny być podejmowane w sposób autonomiczny, bez nieuzasadnionych nacisków ze strony podmiotów zewnętrznych, co wynika z zasady podziału władz oraz niezależności funkcjonalnej organów państwa. Szczególnie istotna z punktu widzenia statusu prokuratorów jest zasada XII, regulująca kwestie rekrutacji, przebiegu kariery zawodowej, awansów, przeniesień oraz zwolnień. Zgodnie z nią wszelkie decyzje wpływające na status zawodowy prokuratorów powinny opierać się na przepisach ustawowych oraz obiektywnych i przejrzystych kryteriach (Opinia RE nr 9, 2014).

Pozostałe zasady zawarte w Kartie Rzymskiej odnoszą się do działalności prokuratorskiej, określając sposób wykonywania zadań przez prokuratorów. Działalność ta powinna opierać się na rzetelnej ocenie materiału dowodowego, przy jednoczesnym zapewnieniu prokuratorom niezbędnych środków i warunków do prawidłowego wykonywania powierzonych im funkcji (Opinia RE nr 9, 2014).

Kolejnym aktem prawa międzynarodowego regulującym kwestie związane z wykonywaniem orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest art. 46 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zgodnie z jego postanowieniami Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do wykonania ostatecznych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka we wszystkich sprawach, w których są stronami. Ostateczne wyroki Trybunału przekazywane są Komitetowi Ministrów Rady Europy, który sprawuje nadzór nad ich wykonaniem. W ramach tego nadzoru Komitet Ministrów ocenia, czy państwo podjęło odpowiednie środki indywidualne oraz generalne, niezbędne do pełnego wykonania wyroku i usunięcia stwierdzonego naruszenia Konwencji. Art. 46 ust. 3–5 EKPC przewiduje również szczególne procedury dotyczące wykonywania wyroków. W przypadku wątpliwości związanych z wykładnią ostatecznego wyroku Komitet Ministrów może zwrócić się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z wnioskiem o jego interpretację. Natomiast

jeżeli Komitet Ministrów uzna, że państwo odmawia wykonania ostatecznego wyroku, może – po uprzednim formalnym zawiadomieniu tego państwa oraz podjęciu decyzji większością dwóch trzecich głosów przedstawicieli uprawnionych do zasiadania w Komitecie Ministrów skierować sprawę do Trybunału w celu stwierdzenia, czy doszło do naruszenia obowiązku wynikającego z art. 46 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Jaskiernia, 2020, s. 281).

Zgodnie z Protokołem nr 16 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wybrane przez państwa-strony najwyższe sądy i trybunały mają możliwość zwrócenia się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z wnioskiem o wydanie opinii doradczej dotyczącej wykładni lub stosowania postanowień Konwencji oraz jej protokołów. Wniosek taki musi dotyczyć sprawy zawisłej przed organem sądowym oraz powinien zawierać uzasadnienie prawne i faktyczne, a także wskazywać istotne elementy sprawy niezbędne do jego rozpoznania. Zgodnie z art. 2 Protokołu nr 16, wniosek o wydanie opinii doradczej podlega wstępnej ocenie dokonywanej przez panel pięciu sędziów Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który decyduje o dopuszczeniu sprawy do rozpoznania. W przypadku odmowy przyjęcia wniosku decyzja ta wymaga uzasadnienia. Art. 3 Protokołu nr 16 przewiduje, że zarówno Komisarz Praw Człowieka Rady Europy, jak i Wysokie Układające się Strony mają prawo do przedstawiania pisemnych uwag w postępowaniu doradczym, a także jeżeli zostaną do tego zaproszeni do udziału w rozprawie przed Trybunałem (EKPC, Protokół 16, s. 58-59).

Istotne znaczenie mają standardy konwencyjne, które wpływają na kształtowanie ustawodawstwa krajowego państw-stron EKPC. Przykładem jest Human Rights Act 1998 (HRA), uchwalony w listopadzie 1998 r., na mocy którego prawa wynikające z EKPC zostały włączone do brytyjskiego porządku prawnego (Coppel, 1999, s. 43). Ustawa miała na celu zapewnienie jednostkom, których prawa zagwarantowane w EKPC zostały naruszone, możliwości skutecznego dochodzenia swoich praw przed sądami krajowymi. Dzięki Human Rights Act 1998 (HRA) osoby podlegające jurysdykcji Zjednoczonego Królestwa uzyskały możliwość powoływania się na prawa i wolności wynikające z EKPC przed sądami krajowymi (Radowicz, 2008, s. 145-146).

Również w przypadku Rzeczypospolitej Polskiej kluczowe znaczenie miało ukształtowanie w art. 91 Konstytucji RP pozycji umów międzynarodowych ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, które uzyskały rangę wyższą niż ustawy. Rozwiązanie to sprawia, że EKPC wywiera istotny wpływ na praktykę sądową w Rzeczypospolitej Polskiej. Oddziaływanie to nie ogranicza się wyłącznie do dostosowywania ustawodawstwa krajowego do standardów europejskich, lecz

obejmuje również bezpośrednie stosowanie Konwencji przez sądy krajowe (Jaskiernia, 2020, s. 359).

STANDARDY RADY EUROPY O CHARAKTERZE TZW. MIĘKKIEGO PRAWA DOTYCZĄCE WŁADZY SĄDOWNICZEJ

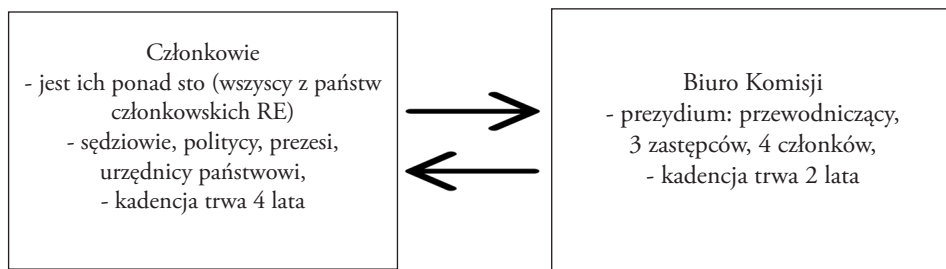
Wśród standardów obowiązujących w Radzie Europy, odnoszących się do władzy sądowniczej, wyróżnia się również instrumenty tzw. „miękkiego prawa” (soft law). Obejmują one w szczególności zalecenia oraz opinie, które nie mają charakteru prawnie wiążącego, jednak mogą wpływać na kształtowanie ustawodawstwa krajowego oraz uzupełnianie obowiązujących regulacji prawnych (Mik, 1993, s. 97). Szczególny wpływ na kształtowanie standardów o charakterze soft law ma Komisja Wenecka. Jej pełna nazwa brzmi Europejska Komisja na rzecz Demokracji przez Prawo (European Commission for Democracy through Law). Została ona utworzona w 1990 r. jako tzw. rozszerzone porozumienie częściowe Rady Europy z inicjatywy Włoch (Jaskiernia, 2018, s. 188-189). Utworzenie Komisji Weneckiej było związane z przemianami ustrojowymi zachodzącymi w państwach Europy Środkowej i Wschodniej na przełomie lat 80. i 90. XX w. Jej głównym celem było zapewnienie tym państwom wsparcia w procesie budowy demokratycznych instytucji oraz państwa opartego na rządach prawa. W początkowym okresie działalności Komisja obejmowała 18 państw członkowskich Rady Europy.

Obecnie Komisja Wenecka (Europejska Komisja na rzecz Demokracji przez Prawo) stanowi jeden z kluczowych organów doradczych Rady Europy w zakresie prawa konstytucyjnego i standardów demokratycznych. Jej siedziba znajduje się w Wenecji. Przewodniczącą Komisji jest Claire Bazy Malaurie. Komisja zrzesza obecnie ponad 60 państw członkowskich, a jej struktura obejmuje państwa członkowskie, członków stowarzyszonych, obserwatorów oraz uczestników o statusie specjalnym. Wśród państw posiadających status obserwatora znajdują się m.in. Kanada, Japonia, Urugwaj oraz Stany Zjednoczone Ameryki. Natomiast status uczestnika o charakterze specjalnym posiadają m.in. Unia Europejska, Republika Południowej Afryki oraz Palestyńskie Władze Narodowe (Jaskiernia, 2018, s. 190).

Komisja Wenecka, jak już wspomniano, pełni w ramach Rady Europy funkcję doradczą, dlatego do jej głównych zadań należy doradztwo prawne, wspieranie państw w rozwiązywaniu problemów o charakterze ustrojowym oraz współpraca z innymi organami i instytucjami międzynarodowymi. W zakresie doradztwa prawnego Komisja powołuje specjalne grupy ekspertów, których zadaniem jest wspieranie państw członkowskich w obszarze ochrony praw człowieka. Członkowie tych

grup wskazują, w jaki sposób prawidłowo przygotować, doprecyzować i udoskonalić projekty aktów prawnych, na podstawie których Komisja sporządza opinie zgodne z obowiązującymi standardami i wartościami Rady Europy (Jaskiernia, 2018, s. 190).

Rys. 2. Struktura Komisji Weneckiej



Źródło: Art. 2 ust. 3 Statutu Komisji Weneckiej. venice.coe.int. [dostęp 01.07.2026].

Jako specjalistyczny organ do rozwiązywania konfliktów, Komisja Wenecka świadczy pomoc merytoryczną, czyli pomaga w zrozumieniu przepisów i prawa, ale również, gdy zajdzie taka konieczność, pomaga w sporządzeniu specjalnego projektu, który ma być formą porozumienia, kompromisu.

Wśród zadań Komisji Weneckiej znajduje się również współpraca z sądami konstytucyjnymi państw członkowskich, którym Komisja udziela wsparcia poprzez udział w dialogu oraz wymianę doświadczeń i standardów orzeczniczych. Działania te sprzyjają wzmocnieniu funkcjonowania sądów konstytucyjnych oraz rozwojowi współpracy między nimi, w szczególności w zakresie ochrony praw człowieka i umacniania zasad państwa prawa. Komisja Wenecka podkreśla znaczenie stałego doskonalenia standardów funkcjonowania sądownictwa konstytucyjnego (Jaskiernia, 2018, s. 191-192).

Komisja Wenecka ze względu na swój opiniodawczy i doradczy charakter, zajmuje się także organizacją konferencji i prowadzeniu specjalistycznych badań w danym zakresie. z tej racji wydaje ona także opinie eksperckie, które zostają sformułowane na podstawie dogłębnej analizy danego państwa w znaczącej kwestii. Jako iż Komisja Wenecka pełni funkcję nadzorczą i wspierającą wobec państw członkowskich, do jej zadań należy również upowszechnianie obowiązujących wartości i standardów, w tym celu organizuje ona tematyczne konferencje i seminaria. Tematyka przeprowadzanych zgromadzeń jest wybierana na podstawie bieżących problemów i istotnych dla państw kwestii (Jaskiernia, 2018, s. 191-192).

Zakres działań Komisji Weneckiej mocno skupia się na władzy sądowniczej, mimo iż narzędzia, którymi się posługuje (m.in. opinie) nie mają charakteru prawnie

wiążącego. Niemniej jednak opinie wydawane przez Komisję Wenecką stanowią źródło praktycznych informacji, dzięki którym państwa członkowskie mogą wprowadzać zmiany np. w obowiązującym ustroju państwa, bądź dokonać zmian w konstytucji kraju. Opinie i oceny wydawane przez Komisję Wenecką mają swój wydzźwięk także w procedurach akcesyjnych oraz monitoringowych w radzie Europy, tzw. wpływają bezpośrednio na państwa członkowskie, ich władze sadowniczą, ustrój polityczny oraz realizację standardów RE (Jaskiernia, 2018, s. 191-192). Jednakże nie tylko Komisja Wenecka i wydawane przez nią opinie mają charakter *soft law*, gdyż szczególnie istotną rolę w tym zakresie odgrywają zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy kierowane do państw członkowskich. Mają one charakter niewiążących prawnie wytycznych, które państwa powinny brać pod uwagę i do których powinny się odnosić, choć ich niewykonanie nie pociąga za sobą bezpośrednich sankcji prawnych. Może ono jednak wpływać na ocenę danego państwa na forum międzynarodowym oraz jego wiarygodność w relacjach z innymi państwami. W praktyce zalecenia Komitetu Ministrów często okazują się skutecznym instrumentem oddziaływania, ponieważ wspierają rozwiązywanie problemów i konfliktów w państwach członkowskich poprzez mechanizmy dialogu i presji politycznej (Nawrot, 2015, s. 302).

Standardy Rady Europy o charakterze tzw. „miękkiego prawa” dotyczą również władzy sądowniczej państw członkowskich. W szczególności nawiązują one do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które odgrywa istotną rolę w procesie interpretacji praw chronionych na mocy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Glas, 2017, s. 112). Istotne znaczenia w obrębie władzy sądowniczej mają także zalecenie Komitetu Ministrów z dnia 15 grudnia 2004r., które stanowi o sprawowaniu sądowej kontroli nad aktami administracyjnymi (Zalecenie Rec. R(2004)20). W wyniku działań podjętych wedle powyższego zalecenia, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy wydało kolejne zalecenie R(2007)7, które miało na celu dążenie do lepszej administracji w państwach członkowskich. Obejmuje ono trzy zagadnienia: zasady dobrego rządzenia, kodeks dobrej administracji oraz prawo do dobrej administracji (Gerber, 2007, s. 140). Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy stanowią istotny element systemu implementacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wśród dokumentów o charakterze zaleceń odnoszących się do władzy sądowniczej należy wskazać m.in. Tymczasową Rezolucję Komitetu Ministrów KM/ResDH(2007)75, dotyczącą wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, która odnosiła się do problemu nadmiernej długości stosowania tymczasowego aresztowania w państwie członkowskim (w Polsce). Jeżeli chodzi o ogólne funkcjonowanie władzy sądowniczej i organów ją tworzących, Komitet Ministrów przyjął również szereg zaleceń w tym zakresie. Jednym z nich jest Zalecenie

nr R(94)12, które określa zasady dotyczące roli, niezawisłości oraz efektywności sędziów w procesie orzekania (Jasiński, 1998, s. 25). Kolejnym zaleceniem Komitetu Ministrów Rady Europy jest Zalecenie nr R(94)12 z dnia 13 października 1994 r., dotyczące niezawisłości, roli oraz efektywności sędziów. Dokument ten nawiązuje do art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który gwarantuje prawo do rzetelnego procesu sądowego. Zgodnie z jego treścią decyzje podejmowane przez sędziów mogą podlegać kontroli wyłącznie w ramach przewidzianej prawem kontroli instancyjnej (Romer, 2009, s. 338). Tak samo w przypadku roli prokuratury w sprawach karnych, Komitet Ministrów wydał zalecenie Rec(2000)19, w którym określone zostały funkcje prokuratury, jak i również zasady współpracy z policją (Zalecenie Rec(2000)19 Rady Europy).

Dokumentem regulującym kwestie pełnienia służby przez sędziów aż do momentu przejścia w stan spoczynku jest Europejska Karta Statutu Sędziów, przyjęta 10 lipca 1998 r. przez uczestników reprezentujących środowiska sędziowskie państw członkowskich. Na jej podstawie określono zasady rekrutacji sędziów, ich wstępnego szkolenia, powoływania na stanowiska sędziowskie oraz odpowiedzialności z tym związanej, a także gwarancje niezawisłości, nieusuwalności i przebiegu kariery zawodowej sędziów (Zalecenie Rec(2000)19 Rady Europy).

Ogromne znaczenie w zakresie standardów o charakterze soft law mają zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy kierowane do państw członkowskich. Jednym z nich jest Zalecenie Rec(2000)2 w sprawie ponownego rozpatrywania lub wznowiania niektórych spraw na poziomie krajowym w następstwie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Przewiduje ono możliwość ponownego rozpoznania sprawy lub wznowienia postępowania w wyjątkowych okolicznościach, jeżeli stanowi to najwłaściwszy środek przywrócenia stanu zgodnego z Konwencją. Kolejnym istotnym aktem jest Zalecenie Rec(2004)6 Komitetu Ministrów w sprawie poprawy skuteczności krajowych środków prawnych, którego celem jest odciążenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka poprzez ograniczenie liczby kierowanych do niego skarg. Dotyczy ono w szczególności spraw powtarzalnych i zaleca państwom członkowskim zapewnienie w świetle stałego przeglądu orzecznictwa Trybunału istnienia skutecznych środków prawnych umożliwiających zarówno wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia w sprawie skargi, jak i przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia w przypadku naruszenia praw jednostki. Zalecenie podkreśla również konieczność monitorowania efektywności istniejących środków odwoławczych w celu ograniczenia napływu do Trybunału spraw o podobnym charakterze. Wdrażanie tych zaleceń wspierane jest przez Sekretarza Generalnego Rady Europy (Rada Europy, 2017, s. 3-20). Warto również wspomnieć o Zaleceniu nr R(2010)12 Komitetu

Ministrów Rady Europy, które dotyczy niezawisłości, odpowiedzialności oraz efektywności sędziów. Dokument ten ma istotne znaczenie z perspektywy ochrony praw jednostki, w szczególności obywateli oczekujących rozstrzygnięcia ich sprawy, gdyż wzmacnia gwarancje bezstronnego i sprawiedliwego procesu sądowego (Zalecenie Rec(2010)12) Rady Europy.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, system standardów Rady Europy dotyczących władzy sądowniczej tworzy wielopoziomową i złożoną strukturę, w której współistnieją zarówno instrumenty prawnie wiążące, jak i niewiążące prawnie, lecz istotne w praktyce państw członkowskich. Europejska Konwencja Praw Człowieka oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stanowią fundament tego systemu, wyznaczając minimalne standardy ochrony praw jednostki oraz zasady funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie istotną rolę odgrywają instrumenty soft law, w szczególności zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy oraz opinie Komisji Weneckiej, które mimo niewiążącego charakteru wywierają realny wpływ na kształtowanie ustawodawstwa krajowego i praktyki stosowania prawa. Uzupełniają one system konwencyjny, pozwalając na jego elastyczne dostosowywanie do zmieniających się warunków społecznych i prawnych. Analiza przedstawionych standardów pozwala stwierdzić, że Rada Europy tworzy spójny mechanizm ochrony wartości takich jak niezależność sądów, rzetelność postępowania oraz ochrona praw człowieka. Władza sądownicza, jako jeden z kluczowych elementów tego systemu, pozostaje pod stałym oddziaływaniem zarówno norm wiążących, jak i niewiążących, co wzmacnia jej rolę w zapewnieniu realizacji zasady państwa prawa w państwach członkowskich.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

Protokół nr 16 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

Dokumenty

- ETPC, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka, 2021.
- Rada Europy, Opinia nr 9 (2014) Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich (CCPE) skierowana do Komitetu Ministrów Rady Europy na temat europejskich standardów i zasad kształtujących status prokuratora.
- Rada Europy, *Zalecenia Rady Europy dla państw członkowskich dotyczące wzmacniania mechanizmów wdrażania Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności na poziomie krajowym*, Warszawa 2017.
- Rec(2004)20 – Zalecenie Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie kontroli sądowej aktów administracyjnych (przyjęte przez Komitet Ministrów 15 grudnia 2004 r. na 909. posiedzeniu Zastępców Ministrów)
- Zalecenie Rec(2000)19 Rady Europy z dnia 6 października 2000 roku dot. roli prokuratury w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych.
- Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy nr R(2010)12 z dnia 17 listopada 2010 r.

Literatura

- Barcik J.
2009 Prawo Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony, Warszawa.
- Benoit-Rohmer F., H. Klebes H.
2019 Prawo Rady Europy. w stronę ogólnoeuropejskiej przestrzeni prawnej, „Scholar”, Warszawa.
- Coppel J.
1999 *The Human Rights Act 1998: Enforcing the European Convention in the Domestic Courts*, Chichester.
- Jaskiernia J. (red.)
2015 *Europejski system ochrony praw człowieka. Aksjologia - instytucje - efektywność*, t. 3, Toruń.
- Gerber P.
2007 *Zalecenie w sprawie dobrej administracji prezentacja ogólna*, [w:] *W poszukiwaniu dobrej administracji*, red. H. Izdebski, H. Machińska, Warszawa.
- Glas L. R.
2017 *The European Court of Human Rights' Use of Non-Binding and Standard-Setting Council of Europe Documents*, „Human Rights Law Review”, nr 1.
- Grzegorzcyk P.
2006 *Skutki wyroków ETPC w krajowym porządku prawnym*, „Gazeta Sądowa”, nr 6.

Hofmański P., A. Wróbel

2010 *Komentarz do art. 6, [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 1, Warszawa.

Hofmański P., Zabłocki S.

2002 *Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności na rozwój polskiego procesu karnego, [w:] Polska w Radzie Europy: 10 lat członkostwa – wybrane zagadnienia*, red. H. Machińska, Warszawa.

Jasiński J.

1998 *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia. Tom IV – Sądownictwo. Organizacja-Postępowanie- Orzekanie*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa.

Jaskiernia J.

2020 *Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

2018 *Europejska Komisja na Rzecz Demokracji przez Prawo (Komisja Wenecka) jako podmiot oddziałujący na transformację polityczno-ustrojową w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, [w:] Na drodze do wyjaśnienia problemów politycznych*, A. Czyż, S. Kubas, WUŚ, Katowice.

2010 *Rada Europy jako „organizacja wartości”, [w:] Wyjaśnianie polityki*, Studia Politolologiczne, vol. 17, red. J. Błuszkowski, J. Zaleśny, Warszawa.

2005 *Sądownictwo powszechne- założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza, [w:] Sądy i trybunały w konstytucji i praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa.

Kowalski M.

2017 *Prawo do sądu administracyjnego- standardy Rady Europy a polska regulacja konstytucyjna, [w:] Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP*, red. J. Jaskiernia, K. Spryszak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

Mik C.

1993 *Standardy Rady Europy dotyczące prasy, „Palestra”, nr 9-10.*

Nawrot O.

2015 *Polityka Rady Europy w zakresie ochrony istoty ludzkiej w prenatalnych stadiach rozwoju, „Gdańskie Studia Prawnicze”, nr XXXIII.*

Radowicz J.

2008 *Ochrona wolności i praw jednostki z Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej a międzynarodowe instrumenty ochrony praw człowieka, [w:] Problemy ochrony wolności i praw jednostki we współczesnym świecie*, red. J. Jaskiernia, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce.

Romer T.

2009 *Sędziowie w działalności Rady Europy, [w:] 60 lat Rady Europy: Tworzenie i stosowanie standardów prawnych*, red. H. Machińska, Warszawa.

Wiśniewski A.

2019 *Proporcjonalność i fair balance w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Krzysztofowi Drzewickiemu*, red. A. Wiśniewski, P. Kwiatkowski, „Gdańskie Studia Prawnicze” nr 2.

Netografia

Europejski system ochrony praw człowieka - <https://zpe.gov.pl/a/europejski-system-ochrony-praw-czlowieka/DmLmyabjt>.

Ministerstwo Sprawiedliwości - <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/o-trybunale>.

Rada Europy w skrócie - <https://www.coe.int/pl/web/about-us/structure>.

COUNCIL OF EUROPE STANDARDS REGARDING THE JUDICIARY IN LIGHT OF HARD LAW AND SOFT LAW DOCUMENTS

Abstract: The contemporary human rights protection system in Europe is based on standards developed within the framework of the Council of Europe, which significantly influence the functioning of the judiciary. This study aims to analyse the legally binding and non-binding instruments that shape European standards of justice. Particular emphasis is placed on the European Convention on Human Rights, the case law of the European Court of Human Rights, as well as the recommendations of the Council of Europe's Committee of Ministers and the opinions of the Venice Commission. It is noted that the Convention and the Court's activities form the foundation of individual rights protection, guaranteeing, among other things, the right to a fair trial and the independence and impartiality of the judiciary. At the same time, the author highlights the importance of "soft law" standards; despite lacking binding force, they influence the development of national legal systems and the implementation of the rule of law. The analysis leads to the conclusion that the interplay between these two categories of instruments creates a coherent mechanism that strengthens human rights protection and ensures the proper functioning of the justice system in Council of Europe member states.

Keywords: Council of Europe, hard law, soft law, judiciary, European Union.

Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość społeczna, postępująca cyfryzacja oraz ewolucja współczesnych systemów prawnych sprawiają, że przed nauką prawa stawiane są coraz bardziej złożone wyzwania. Współczesne regulacje prawne muszą odpowiadać nie tylko na rozwój nowych technologii, lecz także na zmieniające się potrzeby społeczne, zapewniając równowagę pomiędzy ochroną praw jednostki, bezpieczeństwem publicznym oraz efektywnością działania instytucji państwa. Monografia stanowi próbę wieloaspektowego spojrzenia na wybrane problemy współczesnego prawa, ukazując ich znaczenie zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktyki stosowania przepisów.

Poniższe opracowanie jest rezultatem pracy autorów reprezentujących różne obszary nauk prawnych, których analizy łączą pogłębioną refleksję teoretyczną z praktycznym spojrzeniem na stosowanie prawa. Mamy nadzieję, że publikacja ta stanie się inspiracją do dalszych badań nad rolą prawa w kształtowaniu zdrowia publicznego, bezpieczeństwa obywateli i jakości życia w złożonej rzeczywistości współczesnej Europy.